



EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

SIERPIEŃ 2005

Rok XV Nr 8/174

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Kurier Miedzyrzecki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



GADAJĄCE KURY z WYSZANOWA (KONKURS)

W numerze:

- * **PRZEDSZKOLA za DARMO**
- * **BISKUP z BOBOWICKA**
- * **WYSZYŃK w RATUSZU**
- * **SYF na GŁĘBOKIM**
- * **BUNKRY po WYROKU**
- * **ORĘDOWNIK SOLIDARNOŚCI**
- * **ŚWIĘTO BRYGADY**
- * **POLSKI HYDRAULIK w EUROPIE**

UWAGA KONKURSI!





PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Spółdzielcza Grupa Bankowa

Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

WAKACYJNY KREDYT SŁONECZNY

Atrakcyjne oprocentowanie już od 7,8%*!

Splata nawet do 12 miesięcy

Kwota kredytu do 12.000 złotych

Możliwość uzyskania kredytu bez poręczycieli

Preferencje dla posiadaczy ROR i członków Banku



**Zapraszamy do
naszych placówek...**

Międzyrzecz
Bledzew
Przytoczna
Trzciel
Zbąszynek

ul. Waszkewicza 24
ul. Rynek 4
ul. Główna 44
ul. A. Czerwonej 38
ul. Topolowa 24

(095) 742 80 20
(095) 742 80 59
(095) 749 40 12
(095) 742 80 44
(068) 347 94 62

*Przykładowa Roczna Stopa Oprocentowania wynosi 20,40 % przy 12 miesięcznym okresie spłaty i prowizji 4,5 %

URODZENIA

1. Karolina Zofia Bińczak c. Rafała i Małgorzaty
2. Michał Krzysztof Łunkiewicz s. Piotra i Anny
3. Tamara Otylia Wira c. Sebastiana i Otylii
4. Amelia Magdalena Jasiówka c. Damiana i Sylwii
5. Zofia Karolina Pawłowska c. Andrzeja i Beaty
6. Kornel Maksymilian Grocholewski s. Tomasza i Renaty
7. Ksawery Andrzej Piechota s. Andrzeja i Edyty
8. Nikola Maleńczak c. Sławomira i Moniki
9. Tatiana Barbara Piechocka c. Tomasza i Wiolety
10. Małgorzata Waleria Pięta c. Grzegorza i Moniki
11. Maksymilian Janusz Szurko s. Przemysława i Gracjana
12. Katarzyna Kazimiera Woźniak c. Krzysztofa i Urszuli
13. Magdalena Elżbieta Wojciechowska c. Jerzego i Agnieszki

ZGONY

1. Marianna Biedziak r. 1924 zam. M-cz
2. Zygmunt Piątkowski r. 1927 zam. M-cz
3. Anna Paluch r. 1945 zam. M-cz
4. Jerzy Gałka r. 1945 zam. M-cz
5. Piotr Piechowiak r. 1958 zam. M-cz
6. Edward Nowakowski r. 1930 zam. M-cz
7. Irena Kowalska r. 1929 zam. M-cz
8. Czesław Szagdań r. 1926 zam. M-cz
9. Jadwiga Skubska r. 1921 zam. M-cz
10. Szczepan Żyła r. 1931 zam. M-cz
11. Anna Taborowska r. 1967 zam. M-cz
12. Janusz Podrzycki r. 1959 zam. M-cz
13. Roman Kasica r. 1961 zam. M-cz
14. Teresa Krajdocha r. 1930 zam. M-cz

UWAGA KONKURS !!!

Masz męża, syna, chłopaka, ojca, narzeczonego pracującego w budownictwie lub dziedzinach pokrewnych?

Prześlij do redakcji KM jego zdjęcie w stroju „organizacyjnym”!

Opublikujemy je na łamach Kuriera i wybierzemy międzyrzeskiego mistrza budowy. Być może stanie się on gwiazdą kampanii promocyjnej naszego miasta? Podobnie jak Piotr Adamski z plakatów Polskiej Organizacji Turystycznej.

Zapraszamy!

Redakcja

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w sierpniu 2005r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w czwartek od godziny 14⁰⁰ – 17⁰⁰. Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 17 sierpnia. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Zebranie redakcji KM odbędzie się 11 sierpnia o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji.

GDAKAJĄCE KURY...

O czym rozmawiają wyszanowskie kury zamieszczone na okładce KM?

Prosimy o nadsyłanie propozycji. Autorzy najlepszych pomysłów otrzymują nagrody książkowe.

Redakcja

W sierpniu kino Świt zaprasza

05 - 07. 08. 2005 r.

GODZ. 17.00 i 20.00 „KAROL – CZŁOWIEK, KTÓRY ZOSTAŁ PAPIEŻEM” WŁOCHY OD 15 LAT

12 - 14. 08. 2005 r.

GODZ. 17.00 i 19.00 „ROBOTY” USA B/O

19 - 21. 08. 2005 r.

GODZ. 17.00 i 19.00 „LAWSTORANT” POLSKA OD 15 LAT

26 - 28. 08. 2005 r.

GODZ. 17.00 i 19.15 „SIN CITY – MIASTO GRZECHU” USA OD 15 LAT

Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* Dział sztuki: Portret trumienny

* Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza

* Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX - XX wieku.

Wystawa czasowa: * Kult przyrody w mitologii Słowiańskiej. Fotografie Kamila Szpotkowskiego. Wystawę można obejrzeć do końca sierpnia 2005 w godzinach otwarcia Muzeum.

Muzeum czynne:

- poniedziałek zamknięte

- od wtorku do soboty 9-16

- niedziela 10-16

W miesiącu sierpniu we wszystkie piątki Muzeum czynne do godz. 18.00

Kamil Szpotkowski

Ma 25 lat. Posiada stopień magistra biologii i magistra fizyki. Aktualnie przygotowuje się do egzaminu na studia doktoranckie na Wydziale Fizyki UAM w Poznaniu. Fotografiami interesuje się od 1998 roku. Jego pierwsza wystawa pokazana została w Pszczewie w 2001 roku. W roku 2003 Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie wydał album fotograficzny jego autorstwa pt. „Pszczewski Park Krajobrazowy Kraina Tajemnic”. W lutym 2005 została otwarta wystawa fotograficzna pt. „Łasy dziedzictwo przyrodnicze” w Centrum Edukacji Ekologicznej- Biblioteka Ekologiczna na Zamku w Poznaniu. Jest współautorem książki „Pszczew - oblicze małej ojczyzny” wydanej w tym roku w Pszczewie. Liczne zdjęcia publikował w różnych czasopiśmie. Obecnie pracuje nad przewodnikiem turystycznym Gminy Międzyzichód, którego wydanie przewiduje się na kwiecień 2006. Głównie zajmuje się fotografią przyrodniczą i szuka nowych metod jej pokazywania. Interesuje się także historią życia codziennego i wszystkim, co jest związane z biologią m.in. pisze referaty na konferencje naukowe, również historyczne. W maju 2005 r. wygłosił referat pt. „Archeofity i „rośliny głodowe” grodzisk okolic Pszczewa” podczas III sesji historycznej zorganizowanej w Muzeum w Międzyrzeczu. Niniejsza wystawa ma być próbą pokazania podejścia do świata ożywionego Słowian przed i krótko po chrzcie Polski. Duże zainteresowanie przyrodą w dniach obecnych ma długie tradycje i dzisiaj ma podstawy naukowe, natomiast w przeszłości wspaniała przyroda jako olbrzymia siła była miejscem życia bogów i bożków. Jest rzeczą interesującą, że wiele obyczajów zachowanych do dnia dzisiejszego ma bardzo często pogańskie korzenie.



Z przeszłości Międzyrzecza

Dzieje Ratusza w Międzyrzeczu

Budynek miejskiego Ratusza posiada wielowiekową ciekawą historię, związaną z rynkiem miejskim.

Pierwszy Ratusz zapewne z końca XV wieku był świadkiem nadania praw miejskich przez króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka w roku 1485. ratusz był budynkiem parterowym o konstrukcji drewnianej bez wieży. W 1581 roku mieszczanie zwrócili się do króla polskiego Stefana Batorego o zezwolenie na budowę bardziej okazałego piętrowego budynku z wieżą. Otrzymali taki przywilej na sejmie w styczniu 1581 roku. Dokument ten podaje dużo szczegółów o konstrukcji Ratusza jak i jego funkcjonowaniu. Ten drugi z kolei Ratusz zbudowany za zezwoleniem Stefana Batorego był w swej dolnej części murywany a w górnej drewniany – szachulcowy. Posiadał oddzielną wieżę od strony wschodniej. W budynku, zapewne w części piwnicznej mieścił się wyszynk gdzie mieszkańcy mogli zakosztować miodów pitnych i wina, winiaku i innych napojów, zapewne znakomitego piwa międzyrzeckiego. Szczegóły o działalności Ratusza podaje przywilej. Długo nie cieszył mieszkańców Międzyrzecza nowy Ratusz. W roku 1666 spalił się w wielkim pożarze wraz z całym miastem. Przetrwał zaledwie 85 lat. W roku 1670 wybudowano trzeci z kolei Ratusz na starych fundamentach. Stał się również wysoka wieża na fundamentach spalonej. Posiadała duży zegar z czterema tarczami. Na wieży zawieszono były również dwa dzwony, które wydzwaniały godziny i kwadranse a wewnątrz Ratusza znajdowała się apteka i kilka kramów. Od strony północno zachodniej dobudowano budynek straży pożarnej, w którym mieściły się dwa wozy strażackie. Od strony północnej znajdowała się waga do ważenia węgla, a od strony zachodniej kramy i budynek. W roku 1731 Ratusz spłonął, przetrwał 61 lat. Następny, czwarty Ratusz odbudowano w latach 1747-1752 na tych samych fundamentach i podobny był do poprzedniego. Przetrwał 75 lat i spłonął w pożarze miasta w roku 1827. W latach 1829-1830 zbudowano obecny budynek Ratusza, piąty już z kolei. Przy odbudowie wykorzystano stare fundamenty i część parterową. Nie odbudowano już oddzielnej wieży, a wieżę wkomponowano w środkową centralną partię budynku. Ostatnim czołem wieży jest kopuła, która zwieńczona jest kulą o średnicy 1 metra. Nad kulą na iglicy metalowej jest orzeł piastowski, plastyczny z blachy miedzianej o rozmiarach: wys. 140 cm, i szer. Rozstaw skrzydeł 85 cm. Iglica metalowa zakończona jest gwiazdą z dwóch elementów blachy miedzianej – połączanej o średnicy 60 cm. Kula, orzeł i gwiazda zdobiły wieżę u dwóch Ratuszy. Z roku 1752-1827 i z roku 1830 (obecny Ratusz). Podczas pożaru w roku 1827 kula, orzeł i gwiazda zostały tylko uszkodzone i po naprawie zainstalowane ponownie na obecny Ratusz. Należy tu nadmienić, że gwiazda na wieży ratuszowej nie jest gwiazdą napoleońską, jak twierdzą niektórzy historycy, a zdołała wieżę daleko wcześniej bo już w roku 1752-1827, czyli 50 lat przed Napoleonem. Orzeł zainstalowany na wieży w roku 1752 był niewątpliwie polski. W roku 1924 podczas remontu Ratusza przez Niemców został przerobiony na pruski przez oddanie insygniów – korony, berła i miecza. Po remoncie Ratusza w roku 1994 orzeł w wersji z roku 1752 wrócił na wieżę Ratusza i jest ozdo-



Ratusz
z XVI, XVII wieku
i współczesny
(po prawej)



bą i chlubą miasta jednego z najstarszych miast Wielkopolski.

Opracował: Stefan Cyranik

P.S. „W budynku, zapewne w części piwnicznej mieścił się wyszynk, gdzie mieszkańcy mogli zakosztować miodów pitnych i wina” pisze pan Stefan Cyranik w swym artykule o Ratuszu. Współcześni międzyrzeczanie również chętnie zakosztowaliby czegośkolwiek w ratuszowych piwnicach. A tak piękny Rynek jest martwy, żadnych parasoli, cukierni ani wyszynku (nie mówię o tym w bramach). Dlaczego Panie Burmistrzu nasz Rynek (choć monitorowany) jest martwy? Dlaczego wokół fontanny nie toczy się kawiarniane życie jak na Starym Rynku w Krakowie, Poznaniu czy Warszawie?

Anna Kuźmińska - Świder



dy mieszczańskie postanowili dla dobra i ozdoby swego miasta zaprojektować i wybudować ratusz z cegły, zwyczajny też domem miejskim, przyjąłszy ich zamiar łaskawie, uznając go dobrym i godnym pochwały i udzieliłszy im, opierając się na przywilejach, które już wcześniej od nas otrzymali, prawo w tymże ratuszu i jego piwnicach prowadzić wolny wyszynk win różne rodzaju

jak i nalewki miodowe, miodu pitnego, winiaku i innych tego typu napojów oraz sprzedaży soli, której potrzebuje okolica, oraz prawo do zysku i dochodu z wyszynku i sprzedaży, aby służyło to ogólnemu dobru mieszczaństwu, w taki sposób, aby dochodem naszej twierdzy (naszego zamku, grodu) żadnej szkody i uszczerbku nie wyrządzić.

Zezwalamy im również na postawienie w tym budynku wagi ratuszowej i założenie warsztatu dla postrzycaczy sukna oraz postawienie ławek ratusza miejsc sprzedaży, zwanych kramami (budami), oraz stworzenie możliwości, które pozwolą rzemieślnikom takim jak sukiennicy, piekarze, rzeźnicy, garbarze, szewcy i inni, przechowywać ich towar, za to również zezwalamy na pobieranie podatków i opłat. Podobnie od kramów, których używają sprzedawcy i sprzedawczynie, ale i tutaj w taki tylko sposób, aby to nie ograniczało dochodów naszego zamku. I jeszcze jedno! Jak wynika z naszej świadomości, istnieje w sąsiednich Niemczech obyczaj, że jeśli ktoś z moich poddanych po śmierci swoich krewnych, na mocy prawa dziedziczenia, przyszedłszy mu spadek zechce przywieźć do naszego kraju, musi zapłacić z każdej kopy 3 polskie grosze magistratowi miasta, z którego spadek pochodzi, tzn. podatek od spadku, i tak stwierdzamy tutaj, że jeśli taki obyczaj jest w Niemczech to podobny wprowadzamy i tutaj w naszym mieście Międzyrzecz. Więc wszyscy ci, którzy, swój uzyskany u nas spadek zechcą wywieźć do Niemiec, muszą z każdej kopy grosza 3 grosze do naszego magistratu zapłacić, dla dobra miasta.

A wszystko to, co spisaliśmy w tym dokumencie i na co zezwoliliśmy wyżej wymienionemu miastu, winno być zgodne z naszą wolą i postanowieniem po wsze czasy strzeżone (zachowane). Dlatego też zatwierdzamy wszystkich, których to dotyczy, a szczególnie szlachetnego i wysokourodzonego Johanna von Zamoiskiego, kanclerza rzeszy i starostę Międzyrzeckiego i wszystkich tych, którzy po nich będą zarządzać starostwem tego miasta, oraz jego namiestnikom i zastępcom, za szczególnym upomnieniem, aby z tym wszystkim, co zawarte jest w tym piśmie i co zostało wyżej wymienionym mieszczańom przyznane i co im przysługuje (niepewnie lub ostrożnie) się posługiwali i obserwowali. Aby piśmu dać wiarygodność i moc dokumentu podpisaliśmy je własnoręcznie i nakazaliśmy je opatrzyć w nasze pieczęcie państwowe.

Wydane w Warszawie, w sejmie, w ostatnim dniu stycznia roku pańskiego 1581, w 5 roku naszego panowania.

Stefan, Król.

Przywilej Stefana Batorego z roku 1581 na budowę Ratusza w Międzyrzeczu
(tłumaczenie z języka łacińskiego).

INFORMACJE Z RATUSZA



NR 8

SERWIS PRASOWY

Unijne dotacje dla firm

Na temat wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw funduszami pomocowymi UE dyskutowali w ubiegłym tygodniu przedsiębiorcy z gminy Międzyrzecz.

Spotkanie, z udziałem wicemarszałka województwa lubuskiego Edwarda Fedko, burmistrza Międzyrzecza Tadeusza Dubickiego, starosty Kazimierza Puchana, prezesa Agencji Rozwoju Regionalnego Tomasza Frąckowiaka oraz prezesa Lubuskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych Zbysława Górnego, odbyło się 29 czerwca w sali tanecznej MOK. O potrzebie organizowania tego typu dyskusji świadczy duża liczba przybyłych przedsiębiorców, którzy z zainteresowaniem wysłuchali prelekcji nt. możliwości pozyskania środków unijnych przez małe i średnie firmy. Najważniejszym krokiem jest prawidłowe wypełnienie wniosku. Błędy w nim zawarte, brak spójności projektu lub niedotrzymanie warunków umowy są najczęstszą przyczyną niepowodzeń w staraniach o dofinansowanie. Prezes ARR zachęcał przedsiębiorców do korzystania z usług wyspecjalizowanych firm, które fachowo wypełnią wnioski. Inną formą pomocy finansowej stanie się wkrótce Lubuski Fundusz Pożyczkowy dla Małych Przedsiębiorstw na cele inwestycyjne. Fundusz będzie oferował niskooprocentowane pożyczki, które ułatwią firmom rozwój nie obciążając ich budżetu.

Wicemarszałek E. Fedko zapoznał także uczestników spotkania z inwestycjami wojewódzkimi, które zostały, bądź są realizowane, za środki unijne. Należy do nich m.in. program „Lubuska sieć obszarów aktywności gospodarczej – miasta przyjazne inwestorom”.

Święto Brygady

5 lipca 17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana im. gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego w Międzyrzeczu obchodziła swoje święto - 61. rocznicę powstania. Uroczystości rozpoczęły się tradycyjnie już mszą w kościele pw. św. Wojciecha, skąd żołnierze przemaszzerowali do jednostki. Tam nastąpiła część oficjalna obchodów rocznicowych z udziałem zaproszonych gości, która stała się okazją do wręczenia odznak wyróżnionym żołnierzom. Życzenia z okazji święta złożył na ręce gen. brygady Kazimierza Jaklewicza burmistrz Tadeusz Dubicki, który w swoim wystąpieniu mówił także o znaczącej roli żołnierza polskiego w Europie oraz jego czynnym udziale w misjach stabilizacyjnych. Podkreślił fakt, że biorą w nich udział żołnierze z międzyrzeckiej jednostki.

O godz. 13:00 przy klubie garnizonowym rozpoczął się festyn dla międzyrzeczan, którzy mogli pobawić się przy muzyce miejscowych wykonawców, a jako atrakcja wieczoru wystąpił, ciesząc się sporą popularnością, zespół Ivan i Delfin. Dzieci brały udział w grach i zabawach, a starsi oglądali pokaz broni strzeleckiej. Na zgłodniałych imprezowiczów czekały stoiska gastronomiczne.

Międzyrzecka jednostka została powołana w 1944 roku, przechodziła kilkakrotne zmiany, a w obecnej formie istnieje od 1996 roku. Funkcję dowódcy pełni gen. brygady Kazimierz Jaklewicz.

Nie będą się nudzić

Dla dzieci ze środowisk wiejskich, które z różnych przyczyn nie będą mogły wyjechać na wakacje, przygotowano letnie obozowisko nad jeziorem w Kęszycy Leśnej. Przewidziano tygodniowe turnusy, jednorazowo dla 25 dzieci, w wieku 9 – 13 lat. Nad gromadką będzie czuwać czworo opiekunów oraz ratownik, którzy zorganizują odpowiednie czas, wypełniając go zabawami, wycieczkami i zwie-

Puchar dla Kurska

Niebywałą sprawnością wykazała się drużyna z Kurska, która zajęła I miejsce na Turnieju Sołectw o Puchar Burmistrza w Pniewie. Zawodnicy pokonali rywali w pięciu konkurencjach, takich jak toczenie beczki, rzut piłką czy holowanie auta. Była to kolejna już impreza sportowo-rekreacyjna zorganizowana z myślą o mieszkańcach sołectw, dla których stanowi okazję do spotkań integracyjnych i sprawdzenia swoich sił w sportowych rywalizacjach. II i III miejsca zajęły drużyny ze Świętego Wojciecha i Pniewa. Zwycięzcy odebrali puchary z rąk burmistrza Tadeusza Dubickiego.

W rytmie (nie tylko) walca

Zawodnicy z klubu „Fan Dance” reprezentowali Międzyrzecz podczas Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzystwa o Puchar Burmistrza. Impreza, która odbyła się 19 czerwca w hali Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku, zgromadziła pary taneczne z 14 klubów, m. in. ze Szczecina, Stargardu Szczecińskiego, Kołobrzegu, Krotożyna, Gorzowa, Zielonej Góry, Nowej Soli i Wrocławia. Nasi reprezentanci Bartłomiej Babicz i Anna Czujko zajęli III miejsce w kategorii 14-15 lat, w klasie „C”, w tańcu latynoamerykańskim. Ta sama para uzyskała IV lokatę w tańcach standardowych. Również III miejsce, tym razem w kategorii 12-13 lat, w klasie hobby, zajęli międzyrzeczcy zawodnicy Tomasz Lisek i Joanna Halczak. Opiekunami naszych tancerzy są Anna i Grzegorz Depta, którzy prowadzą szkołę tańca. Zwycięzcy odebrali puchary z rąk burmistrza Tadeusza Dubickiego i dyrektor Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury - Jolanty Pacholak-Strzyczek.

Pożegnali szkołę

Koniec czerwca to dla uczniów i nauczycieli początek upragnionych wakacji. Corocznie okres 10-miesięcznej wytężonej pracy wieńczony jest podsumowaniem osiągnięć i sukcesów, a międzyrzeckie szkoły mają się czym pochwycić. Wprost nie sposób zliczyć laureatów konkursów, olimpiad i zawodów, z których uczestnicy przywieźli nagrody i wyróżnienia. Tradycyjnie już także uczniowie przygotowali programy artystyczne na zakończenie roku szkolnego, chcąc tym samym podziękować rodzicom i nauczycielom za wysiłek włożony w ich wychowanie i kształcenie. Burmistrz Tadeusz Dubicki, korzystając z zaproszenia, uczestniczył w szkolnych uroczystościach, m.in. w Gimnazjum nr 1, w Liceum Ogólnokształcącym oraz w Ochockim Hufcu Pracy, życząc wszystkim udanych wakacji i kolejnych sukcesów w następnym roku szkolnym.

Folklor w Pieskach

Około 20 zespołów z Polski i Niemiec zaprezentowało się 26 czerwca w Pieskach podczas obchodów Dnia Kultury Wsi. Niemal przez cały dzień można było uczestniczyć w spotkaniach z muzyką regionu oraz korzystać z innych atrakcji przygotowanych przez organizatorów, jak np. pokazy Bractwa Rycerskiego czy stoiska z rękodziełem artystycznym, by na koniec wziąć udział w zabawie tanecznej.

Festiwal, zorganizowany już po raz trzeci, przyciągnął rzesze uczestników z okolicznych miejscowości, co świadczy o dużym zainteresowaniu jakim się cieszy. Zainteresowanie to przekłada się na promocję naszego regionu, również po drugiej stronie Odry.

(ciąg dalszy na str. 6)

(ciąg dalszy ze str. 5)

daniem. Obozowisko jest doskonale przygotowane, o czym przekonali się pomysłodawcy – burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki i sołtys Kęszycy Andrzej Paszkowski – odwiedzając dzieci z I turnusu. Inicjatywa mogła być zrealizowana dzięki pomocy sponsorów, m.in. Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, który zadbał o zaplecze socjalne i udostępnił namioty. Jeśli uda się pozyskać dodatkowe środki, a pomysł letniego obozu spotka się z szerszym zainteresowaniem, również ze strony innych sołectw, wówczas można będzie pomyśleć o dodatkowych atrakcjach, np. zorganizować zwiedzanie pięknej ziemi międzyrzeckiej. Główny cel, który przyświeca pomysłodawcom kolonii, to pożyteczne wypełnienie wolnego czasu połączone ze zdobywaniem wiedzy o regionie.

Eko-akcja po raz szósty

Opony, stopy butelek, garnki, wózek dziecięcy, widły, rower, a nawet radio – to fanty które wyłowili z Obrzy pletwonurkowie biorący udział w VI edycji „Eko-akcji Międzyrzecz – Obra 2005” o Puchar Burmistrza Międzyrzecza. *Mimo że sprzątanie odbywa się co roku, to śmieci nie ubywa, a rzeka wciąż służy jako podręczne wysypisko. Coś niesamowitego, jakie „skarby” można w niej znaleźć. Niedawno widziano nawet w okolicach Św. Wojciecha fotele pływające z nurtem rzeki – mówią uczestnicy akcji z Nadobrzańskiego Klubu Pletwonurków. Niecodzienny widok przedstawiały łodzie wyładowane do granic możliwości różnymi grakami, wśród których zdecydowanie przeważały stare opony. Szkoda, że tak piękna, malownicza rzeka, chwalona i podziwiana przez turystów za swój urok, jest zaśmieczana przez międzyrzeczian i mieszkańców gminy, którzy przecież szczególnie powinni zadbać o jej wizerunek. Wszak jest wizytówką naszego miasta i stanowi szlak turystyczny dla kajakarzy. Szczególnie dziwne wydają się też „pamiątki” pozostawiane przez wędkarzy: opakowania po przynętach, reklamówki, spławiki i inne wędkarskie przybory.*

Aby sprostać niełatwemu zadaniu, jakim jest utrzymanie porządku w obrębie rzeki, Urząd Miejski współpracując z Nadobrzańskim Klubem Pletwonurków organizuje co roku akcje sprzątania Obrzy. Jak podkreślił prezes Klubu Lucjan Wąsowicz, współpraca ta układa się znakomicie, dzięki czemu tradycja czyszczenia rzeki może być podtrzymywana z korzyścią dla miasta i jego mieszkańców.

Po kilkugodzinnej proekologicznej akcji na prawie czterokilometrowym odcinku rzeki od ujścia Paklicy na Pod-

zamczu, do mostu w Św. Wojciechu, zespół 15 pletwonurków, podzielony na trzy ekipy, zakończył misję. Co prawda wszyscy zasłużyli na jednakowe uznanie, ale o zwycięstwie zdecydowała obfitość „polowu”. I miejsce zajęła drużyna Grzegorza Kuncika, II miejsce drużyna Krzysztofa Kowalczyka i III miejsce drużyna Lucjana Wąsowicza. Uczestnicy odebrali puchary i dyplomy z rąk burmistrza Tadeusza Dubickiego, który podziękował im gorąco za „mokre porządki”.

Będzie chodnik

Ruszyły prace przy budowie nowego chodnika na os. Kasztelańskim pomiędzy ulicą Zamoyskiego i Pięciu Świętych Braci Międzyrzeckich. Do tej pory piesi zmuszeni byli pokonywać ten odcinek drogą osiedlową, co stwarzało bezpośrednie zagrożenie w ruchu komunikacyjnym na osiedlu. Teraz problem się skończy. Za sprawą międzyrzeckiej firmy TOMBUD – Pawła Jeziorskiego, powstaje nowy chodnik, który będzie miał długość ponad 400m, szerokość 2m i nawierzchnię z kostki polbrukowej. Gmina przewidziała w budżecie na ten cel 125 tys. zł. *„Nowy chodnik będzie służył nie tylko wygodzie mieszkańców os. Kasztelańskiego, ale przede wszystkim bezpieczeństwu – również dzieci i młodzieży z Gimnazjum nr 2 – oraz międzyrzeccanom tłumnie uczestniczącym w imprezach sportowo-rekreacyjnych przy hali sportowej. Dlatego też budowa łącznika pomiędzy ul. Zamoyskiego, a ul. Pięciu Świętych Braci Międzyrzeckich była niezbędna” – mówi burmistrz T. Dubicki. Prace zakończą się 30 sierpnia br.*

Wszyscy zdali

Grono nauczycieli mianowanych poszerzyło się o kolejnych siedem osób. 13 lipca w międzyrzeckim ratuszu przeegzaminowani zostali: Jerzy Boguta, Janusz Rutkowski, ks. Przemysław Surman – Gimnazjum nr 1, Barbara Sieczka, Iwona Żmuda – Gimnazjum nr 2, Wioletta Stadnik i Krzysztof Idzikowski ze Szkoły Podstawowej w Kaławie. Jak zgodnie twierdzą członkowie komisji, egzamin przebiegał na bardzo wysokim poziomie. Akty mianowania zostaną wręczone 1 września, a tymczasowo nauczyciele otrzymali zaświadczenia o pozytywnym wyniku egzaminu. Komisji, która składała się z dyrektorów szkół i przedstawiciela Kuratorium Oświaty, przewodniczył burmistrz Tadeusz Dubicki.

Joanna Maciejewicz
rzecznik prasowy

„Bunkry po wyroku” – sprostowanie

W poprzednim numerze Kuriera Międzyrzeckiego opublikowano stroniczy artykuł pt. „Bunkry po wyroku”, zawierający szereg kwot, które rzekomo Gmina będzie musiała zapłacić z tytułu przegranej sprawy sądowej dotyczącej dzierżawy MRU. Jedyńm kosztem poniesionym przez Gminę do tej pory jest koszt pełnomocnika – 2.400 zł - oraz ewentualnie 22.000 zł kosztów sądowych w przypadku podtrzymania wyroku przez sąd II instancji. A czy zostanie podtrzymany, czas pokaże. Sprawa jest jeszcze w toku, trudno więc przesądzać o jej wyniku. Pozostałe kwoty są fikcją.

Autor tekstu – A.K.S. - operuje nieprawdziwymi danymi, dostarczonymi przez jedną tylko stronę w sprawie, tj. Jarosława Kusia. A gdzie stanowisko drugiej strony? Dlaczego autor nie zasięgnął opinii pełnomocnika Gminy i nie przedstawił obiektywnie stanu rzeczy?

Póki co, na tle sporu Gminy z firmą „Małgorzata” Pana Jarosława Kusia, dotyczącego dzierżawy MRU, prawomocne są dwa wyroki: wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 31 maja 2004r. i wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 marca 2005r. Zgodnie z tymi wyrokami Pan Kuś powinien zapłacić Gminie kwotę ponad 53 tys. zł z ustawowymi odsetkami od 1 listopada 2003r. do dnia zapłaty, oraz ponieść koszty tych procesów o łącznej wartości ponad 10 tys. zł. Gmina wytoczyła dalsze sprawy o zapłatę, lecz nie są one jeszcze zakończone.

Lekceważenie przez autora tych faktów świadczy o braku rzetelności dziennikarskiej oraz świadomym wprowadzaniu czytelników w błąd.

Joanna Maciejewicz
rzecznik prasowy

Szynobusem

podróż smętna

Od kiedy na międzyrzeckim szlaku pojawił się autobus szynowy, stał się on atrakcją zwłaszcza dla milusińskich, w oczach których kolej jest już właściwie reliktem przeszłości.

Korzystając z wakacyjnej wolności i ja wbrałam się z córką w podróż szynobusem. Warunki jazdy, w porównaniu z tradycyjnym „pietrusem”, który przez lata woził nas do Gorzowa i Zbąszynka – są bez porównania lepsze. Wygodne i czyste siedzenia, elegancko ubrana i sympatyczna obsługa pojazdu, a nade wszystko fakt, że szynobusem, za zdecydowanie niższą cenę, dojeżdża się na miejsce szybciej... niż autobusem pospiesznym /sprawdzałam z zegarkiem w rękę/. Dlaczego więc była to podróż smętna? Ano dlatego, że ten ekskluzywny pojazd kursuje na trasie przypominającej czasy wojennej pożogi: zarośnięte tory, walące się opustoszałe i zdewastowane budynki wiejskich stacyjek, o międzyrzeckim „dworcu” już nie wspomnę. Kiedy dojechaliśmy do

docelowego przystanku w Gorzowie, jeden z pasażerów zapytał mnie z niedowierzaniem: „Czy to jest Gorzów Główny?”

W czasach, gdy studiowałam /przełom lat 80 i 90- tych / – bardzo często korzystałam z kolei. Kolej tętniła życiem. Dlatego szokiem jest dla mnie taka totalna dewastacja polskiego mienia, za którą odpowiedzialność ponoszą oczywiście bliżej nieokreślone okoliczności.

Ja uważam zupełnie inaczej – pieniądze pieniędzmi, a gospodarność gospodarnością. Przemian nie należy dokonywać poprzez doszczętne rujnowanie „relikwów przeszłości”, ale stopniowe dostosowywanie ich do nowego. Ja się

nie wymądrzam – wystarczy pojechać na wybieżkę w okolice Gniezna i Biskupina – przekonać się jaką atrakcją dla turystów jest szlak kolejki wąskotorowej, jak malowniczo są tamtejsze stacyjki, jak pomysłowo wykorzystano „relikty przeszłości” i sprawiono, że przynoszą one tubylcom niemałe pieniądze.

Zbliżają się kolejne wybory – może zamiast nudnych programów, których głównym „gwoździem” bywa zazwyczaj przebudowa miejskich i osiedlowych chodników, albo wylewanie betonu pod kolejne byle jakie parkingi – ktoś z kandydatów zbierze chętnych do współpracy w odnowieniu zdewastowanych stacyjek i stworzeniu atrakcyjnej trasy kolejowej Zbąszynka – Gorzów. Nie ma bowiem rzeczy niemożliwych! Trzeba tylko trochę lokalnej determinacji, pieniądze są sprawą drugorzędną.

Często, wracając znad jeziora – jadę rowe-rem przez las, wzdłuż torów. Często mijam mnie wtedy pędzący z Gorzowa szynobus. Słyszając jego sygnał, kiedy zbliża się do zrujnowanego przystanku Głębokie, przywołuję w myślach nadzieję, że już niedługo będzie się on zatrzymywał na stacyjkach żywcem wyjętych z kolorowych folderów Austrii czy Szwajcarii...

GRAZYNA PIECHOCKA



BISKUP z BOBOWICKA

provincji paragwajskiej z myślą o pracy w Boliwii. Ojciec Krzysztof kilkakrotnie odwiedził Ojczyznę, rodzinny dom i spotykałem się z nim zawsze. Kiedy odwiedził Polskę w roku 2000 zaproponował mi odwiedzenie Boliwii i

miejsca pracy oraz całą kulturę boliwijskich Indian. Pierwsza wyprawa odbyła się do parafii Laja, (3850m n.p.m.), gdzie O. Krzysztof był 12 lat Proboszczem w diecezji El Alto. Wraz z O. Krzysztofem uczestniczyłem w święceniach kapłańskich, które odbyły się w San Marin we wschodniej Boliwii i zwiedzenia kilku kościołów pojezuickich z okresu chrystianizacji (XV – XVI w.).

Spośród wielu wypraw mile wspominam wyjazd do miejscowości Copacabana na jeziorem Titi Caca do sanktuarium Matki Bożej Patronki Boliwii, oraz nad słone jeziora bezdrożami pustyni boliwijskiej.

Ostatni raz spotkałem się z O. Krzysztofem w lutym tego roku, kiedy odwiedził rodzinny dom i Ojczyznę po przekazaniu funkcji Prowincjała – przełożonego zgromadzenia na teren Boliwii, którą pełnił 6 lat. Wspominając te chwile, pisze kiedy O. Biskup Nominat Krzysztof jest już w Polsce i dane mi będzie się z Nim spotkać. Życzę Ojcu Biskupowi Nominatowi Krzysztofowi wielu łask Bożych i wytrwałości w powierzonych Mu obowiązkach.

ks. Andrzej Kugielski



zaczęłam o tym zaproszeniu myśleć. Po uzyskaniu od Ks. Biskupa pozwolenia na wyjazd, złożyłem wizytę w dalekiej Boliwii, gdzie miałem okazję, nie tylko się spotkać, ale zobaczyć

1 lipca Nasz Dziennik a następnie KAI oraz tygodnik katolicki „Niedziela” poinformowały, że Papież Benedykt XVI mianował 30 czerwca br. O. Krzysztofa Białasika SVD biskupem diecezji Oruro w Boliwii. Z Biskupem Nominatem spotkałem się po raz pierwszy w 1 września 1973, kiedy to rozpoczęliśmy wspólnie pierwszy rok w PTH w Bobowicku i kolejne 5 lat szkoły średniej przeżywaliśmy razem do matury. Naszą wychowawczynią była pani Jadwiga Papaj. Wkrótce po maturze wybrał Pieniężno, gdzie przygotowują się księża Werbiści do pracy misyjnej.

Kolejne spotkanie było w roku 1984, kiedy to udałem się na święcenia diakonatu do Pieniężna, byłem wtedy alumnem seminarium w Paradyżu, a w roku kolejny uczestniczyłem we Mszy św. Prymicyjnej w rodzinnym Zbąszynku ks. Biskupa Nominata Krzysztofa. Wiedziałem już wtedy, że wyjeżdża do

MIKO

MIKO Sp. z o.o.
ul. Sienkiewicza 45
66-300 Międzyrzecz
tel. 741 11 85
0691 412 665
www.miko-trading.biz

Wypożyczalnia sprzętu

Oferuje:

- agregaty prądotwórcze - do 5,5 kW
- sprężarki powietrza - do 500 L/min
- spawarki transformatorowe - do 250 A
- wciągarki linowe - do 0,5 T
- przecinarki tarczowe do metalu - Ø75 mm



pn+pt
8÷16

Wyższa Szkoła Biznesu
w Gorzowie Wlkp.



WYBIERZ WŁAŚCIWY KIERUNEK

- SOCJOLOGIA - jedyna w regionie
- ZARZĄDZANIE I MARKETING

Ponad 20 specjalizacji
dopasowanych do potrzeb rynku pracy

ZREALIZUJ MARZENIA

Dziekanat - i piętro
ul. Myśliborska 30, 66-400 Gorzów Wlkp.
e-mail: dziekanat@wsb.gorzow.pl

☎ (095) 733 66 60, 733 66 61

www.wsb.gorzow.pl

ORĘDOWNIK „SOLIDARNOŚCI”

W okresie powojennym w Polsce zaprowadzono porządek komunistyczny zniewalający człowieka, który najbardziej dotyczył klasę robotniczą. Próby przeciwstawienia się takiemu systemowi kończyły się dramatycznie. Do robotników pomagających się poprawy życia (w 1956 r. w Poznaniu, a w 1970 r. w Gdańsku) kierowano czołgi i wydawano rozkaz strzelania, co pociągnęło za sobą wiele ofiar. Taka sytuacja powodowała wewnętrzny bunt wśród robotników i niezadowolenie społeczne. W kraju pogłębiał się kryzys gospodarczy i polityczny. W tych trudnych czasach Polska otrzymała wielki dar od Boga. W październiku 1978 r. na tronie papieskim zasiadł Polak – Karol Wojtyła, wielki nasz patriota, który zawsze solidaryzował się z klasą robotniczą. Już w czasie swej pierwszej pielgrzymki do Polski dał wyraz, że kraj nasz wymaga przebudowy gospodarczej i moralnej. Na Placu Zwycięstwa w Warszawie wzywał On Ducha Świętego by „zstąpił i odnowił oblicze ziemi, tej ziemi”.

Jak wielką nadzieję i wiarę w Ojca Świętym pokładała wówczas klasa robotnicza świadczył fakt, kiedy 14 sierpnia 1980 r. na bramach Stoczni Gdańskiej robotnicy umieścili żółto-białe flagi apostołskie oraz portrety Jana Pawła II i ogłosili strajk okupacyjny. Do strajku dołączyły pozostałe stocznie. Apele do narodu sprawiły, że ze strajkiem solidaryzowała się cała klasa robotnicza w Polsce. Doprowadziło to do powstania Niezależnych Związków Zawodowych „Solidarność”, których przewodniczącym został Lech Wałęsa. „Solidarność” przedstawiła rządowi polskiemu szereg postulatów, w których domagano się m.in. wolności słowa, zniesienia cenzury, legalności strajków, dostępu do mediów. Po dwutygodniowych negocjacjach w Gdańsku zawarto i podpisano porozumienie z rządem, na podstawie którego 11 listopada 1980 roku w Sądzie Najwyższym w Warszawie „Solidarność” została zarejestrowana.

Papież z radością przyjął wiadomość o zawartych porozumieniach w Polsce, ponieważ wiedział, że w Polsce dokonuje się wielka ewolucja zmierzająca ku

upadkowi reżimu komunistycznego. Stał się natychmiast orędownikiem „Solidarności”.

Związek Radziecki był zaniepokojony istniejącą sytuacją w Polsce. Przywódca Związku Radzieckiego Leonidowi Breżniewowi nie podobało się zaangażowanie w sprawę „Solidarności” Zwierzchnika Kościoła Powszechnego, który był główną postacią na scenie światowej. Interweniował on do naszych przywódców partyjnych, by sprzeciwili się żądaniom „Solidarności”, ponieważ uważał, że istniejąca u nas sytuacja zagraża całemu systemowi komunistycznemu w Europie Wschodniej. Nad Polską zawisła groźba militarna. Lech Wałęsa wraz ze swoją delegacją przybył do Rzymu. Papież przyjął ich dwukrotnie. Na swej sali wygłosił dla członków „Solidarności”, i dziennikarzy wykład o prawach robotników. Przypominał o czasach, kiedy Polaków pozbawiano tego prawa.

W dniu 13 maja 1981 r. na Placu Świętego Piotra dokonano zamachu na Ojca Świętego przez wynajętego Turka Ali Agcę. Papież został ciężko ranny i cudem ocalał. Był to wstrząs dla całego świata. W siódmym miesiącu po nieudanym zamachu w Polsce wprowadzono stan wojenny. Kolejnym wstrząsem było interweniowanie wielu tysięcy czołowych działaczy „Solidarności” oraz sankcje nałożone na świat pracy i kultury. Jan Paweł II apelował wówczas na Placu Świętego Piotra by nie dopuścić do przelewu krwi Polaków „bo przelano jej zbyt wiele, zwłaszcza w czasie II wojny światowej”. Zaangażowanie Ojca Św. w sprawę „Solidarności” nie przejawiało się tylko w słowach i apelach. Jego wysłannicy krążyli bezustannie pomiędzy Warszawą, Moskwą a stolicą apostołską. Był on w stałym kontakcie z przywódcami rządu polskiego. Posiadał nieustraszoną umiejętność nadawania tym kontaktom formy dialogu. W 1985 r. Papież skierował swych wysłanników do rządzącego w tym czasie w Związku Radzieckim Michiła Gorbaczowa. Przywódca Radziecki przyjął ich bardzo serdecznie. Wkrótce M. Gorbaczow stał się dyplomatycznym partnerem w prowadzonym dialogu ze stolicą apostołską. W styczniu 1997

r. doszło do spotkania w stolicy apostołskiej gen. W. Jaruzelskiego z przywódcą radzieckim. Poprawiło to stosunki polsko – radzieckie.

W dniu 6 lutego 1989 r. w budynku Rady Ministrów w Warszawie doszło do obrad przy okrągłym stole. Przedstawiciele rządu, „Solidarności” i Kościoła stali się równorzędnymi partnerami. Rezultatem tych obrad (które trwały 2 miesiące) była zapowiedź przekształcenia Polski poprzez reformy gospodarcze i demokrację parlamentarną. W czerwcowych demokratycznych wyborach „Solidarność” odniosła zdecydowane zwycięstwo. Oznaczało to koniec systemu komunistycznego w Polsce.

Wydarzenia te stały się wzorem do naśladowania dla innych krajów Europy.

Nie wiadomo jaki byłby bieg historii, gdyby nie nasz Papież Słowianin. Gdyby nie ta jego niepojęta siła i mądrość, która przekonywała najdonioślejszych polityków.

Oddajmy więc dziś hołd nieżyjącemu Papieżowi Polakowi oraz „Solidarności” w 25-lecie jej istnienia, za wolną Polskę.

Krystyna Baran

Irena Zielińska

Pani Ani

*
* *

Poeta
zwykle umiera po cichu
tak właśnie umiera drzewo
w czarnych załączkach gałęzi
milczą ptaki
jeszcze tam tkwią
skulone
czekają na odlot
ku wierszom poety
które drżą

odlot następuje
drzewo rośnie
w chmurach błękitnieje

jak poeta
rodzi się na nowo

„Przepraszam Ewę Szaratę i jej syna Adama Szaratę za zdarzenie, które miało miejsce 19 kwietnia 2005 r. w Międzyrzeczu, podczas którego uderzyłam Adama Szaratę. Agnieszka Dobkiewicz.”

MAMMOGRAFIA BEZPŁATNA

Zapraszamy kobiety w wieku
50-69 lat, które nie korzystały
z bezpłatnego
badania mammograficznego
w 2004 roku.

Pracownia Mammograficzna
- Szpital SPZOZ Międzyrzecz

Rejestracja oraz informacja
o badaniach tel. (068) 452 77 19

W godz. 9.00 - 18.00
od poniedziałku do piątku.

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "DOM"



66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8

tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92; 0508147224

e-mail: bondom@o2.pl lub bondom@o2.p

www.bondom.republika.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI
BIURO UBEZPIECZONE. LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Raz słońce świeci, raz deszczyk pada, więc dom lub mieszkanie kupić wypada.

1. **OKOLICE PRZYTOCZNEJ** - lokal gastronomiczny, bar + dyskoteka, działalność w toku. Powierzchnia 263,5 m², budynek parterowy w kształcie litery L, cały po remoncie. Do nieruchomości należy działka częściowo ogrodzona oraz parking. Możliwość wynajmu. Cena - 200 000,-zł

2. **ZARZYŃ gmina SULECIN** - 1 domu, pow. 76,74 m² na działce o pow. 800 m². Dwa pokoje, łazienka, kuchnia, przedpokój, poddasze do adaptacji, piwnica o pow. 66m² oraz dwa budynki gospodarcze. Wszystkie pomieszczenia mieszkalne wyposażone są w okna z PCV. Dom posiada wspólny korytarz oraz podwórze z drugą rodziną. Cena - 66 000,-zł

3. **MIĘDZYRZECZ** okolice jednostki wojskowej - mieszkanie o pow. 73,2 m², 3 pokoje, II piętro. Mieszkanie do odświeżenia. Kuchnia, łazienka, WC - kafelki. Cena 80 000,-zł

4. **OKOLICE STOŁUNIA** - dwie działki w trakcie przekształcania na budowlane o pow. 10 ar każda. Działki oddalone są 200 m od jeziora. Cena - 23 000,-zł za jedną.

Pozostałe ofert, a jest ich kilkadziesiąt znajdziecie Państwo w biurze lub na naszej stronie internetowej.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

I TY ZOSTANIESZ MILIONEREM CZYLI CZAS NA OSTRĄ GRĘ

Masz firmę, ciężko pracujesz - mimo to nie osiągasz satysfakcjonujących wyników. Jak zmienić niekorzystną sytuację? Weź przykład z tych, którym się udało. Nie wstydź się naśladowania cudzych pomysłów! Z pewnością potrafisz działać jak powszechnie znana multimedialna spółka. Przecież masz ikrę i odpowiednią ilość szarych komórek. Wiedząc, że najczęściej zwyciężają ci, którzy mocno tego pragną, skoncentruj się na procesie systematycznego podnoszenia cen.

Na dobry początek podnieś cenę o 7%. Klientom wyjaśnij (najlepiej listownie), że zarząd został zmuszony do zmiany cen z powodów niezależnych od naszej firmy. Odczekaj kwartał i podejmij jedynie słuszną decyzję - teraz cena 10% w górę. Osoby lekko zaniepokojone poinformuj: zarząd wprowadził korektę cen.

Przez pół roku skrupulatnie notuj pozytywne skutki swoich trafnych poczynań. W tym czasie nabierasz ochoty na podwyżkę o 15%. Nie bój się! Wal śmiało do przodu! Przecież w tej grze to Ty rozdajesz karty. W piśmie przewodnim skierowanym do klientów wyjaśnij, iż głównym celem podejmowanych przez firmę działań jest zapewnienie jak najwyższego poziomu świadczonych usług.

Zarząd w dalszym ciągu prowadzi zdecydowaną politykę prokonsumencką i stara się zaspokoić oczekiwania odbiorców. Silna i ugruntowana pozycja przedsiębiorstwa na rynku (efekt poprzednich podwyżek) pozwala mu zmierzyć się z problemem ponoszenia znacznych nakładów. Tak się osiąga przewagę nad konkurentami!

Po roku wystosuj do odbiorców kolejne pismo, w którym wyrazisz nadzieję, że proponowane zmiany spokoją się z ich zrozumieniem, bo do podjęcia tego kroku zmusiły Cię działania konkurentów. W imieniu zarządu zapewnij, że zostaną dołożone wszelkie starania, aby zakres usług i ich jakość karnie maszerowały w parze z oczekiwaniami klientów. Dzięki takim zgrabnym sformułowaniom (tylko malkontenci będą przebąkiwać o pretensjonalnym języku biurowym) wszyscy zro-

zumieją: nie miałeś wyjścia, musiałeś podnieść cenę o 250%. W ten sposób udowodniłeś, że jesteś prawdziwym twardzielem (nie mylić z baronem-rabusiem). W pozbawionym skrupułów świecie biznesu ostra gra jest niezbędnym warunkiem sukcesu.

Zbliżają się święta. Podziękuj odbiorcom za kolejny rok współpracy. Życz im dużo zdrowia. Podnieś cenę o 30%. Tym razem zamiast uzasadnienia - życzenia.

Przed Tobą nowe święta i decyzje. Klienci powinni zrozumieć - następna podwyżka jest nieunikniona. „Jest ona tak samo nieunikniona, jak nieunikniony jest wschód słońca! Czyż możecie powstrzymać wschodzące słońce?” Strategia bezpardonowej gry przyniosła Ci triumf. Jesteś na topie (może wolisz - na szczycie). Jeśli odrzucisz samozadowolenie, lenistwo, kłótniwość i przywiązanie do hierarchii, to długo będziesz się mógł cieszyć owocami zwycięstwa. Taką opinię wyrazili i rosyjscy, i amerykańscy uczeni.

W nowej epistole systematycznie dojdą krowy nazwij Szanownym Państwem, czyli lojalnymi abonentami, do których kierujesz interesujące propozycje programowe poszerzające wachlarz świadczonych usług. Zmień nazwę pakietu i zapowiedz kolejną regulację cen, czyli podwyżkę o 13%. Integracja ze strukturami europejskimi musi kosztować. Pamiętaj! Grając ostro ciągle musisz bić mocno tak, aby bolało, ale humanitarnie. Dlatego za pakiet w 2001 r. kosztujący 5 zł z małym ogonkiem w drugiej połowie 2005 r. abonent będzie płacił niecałe 30 zł.

KORBOL

DARMOWE PRZEDSZKOLE !!!

Masz dziecko w wieku 3-6 lat? Masz prawo za darmo oddać je do przedszkola na pięć godzin dziennie. Niestety, choć przepis istnieje od lat, mało kto z rodziców o nim wie. Nie respektują go także dyrektorzy przedszkoli.

Jak walczyć o swoje?

Przepisy:

- art. 6 i 14 ustawy o systemie oświaty (Dz.U. nr 173, poz. 1808)

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 21 maja 2001 roku w sprawie ramowych statutow publicznego przedszkola oraz publicznych szkół (Dz.U. nr 61, poz. 642)

Z w/w przepisów wynika, że każde dziecko w wieku od 3 do 6 lat ma prawo do bezpłatnej opieki w przedszkolu przez pięć godzin dziennie. Korzystając z tego prawa matki mają czas na szukanie pracy czy uzupełnianie wykształcenia.

Powyższy problem porusza Gazeta Wyborcza 9.05 i 30.05 br. na swoich łamach. Jak przepis o darmowych godzinach w przedszkolu funkcjonuje w Międzyrzeczu?

Czekam na głosy zainteresowanych rodziców oraz dyrektorów przedszkoli.

Anna Kuźmińska - Świder



STALHANDEL

WYROBY HUTNICZE

- | | | |
|-------------------------------------|---|--|
| ☐ rury | ☐ płaskowniki | ☐ kształtowniki gw |
| ☐ blachy | ☐ stal zbrojeniowa | ☐ metale nieżelazne |
| ☐ profile zg | ☐ blachy trapezowe | ☐ stal kwasoodporna |

☐ pręty ciągnione i automatowe

Międzyrzecz ul. Reymonta 7

tel. (095) 742 05 29 fax. (095) 742 05 12

kom. (691) 058 397 kom. (607) 152 273

- Po co komputer w szkole podstawowej? Czy nie za wcześnie? – pytam panią Ludmiłę Gogoc, jedną z nauczycielek w świetlicy środowiskowej. Odpowiada, że przecież się je spotyka wszędzie dzisiaj. Wszelkie czynności w sklepach, innych miejscach już są, i będą

wań i wiele innych. Nieoceniona jest pomoc programów komputerowych szczególnie w pracy z dziećmi dyslektycznymi. Dzieci bardzo lubią kolorowe obrazy na monitorze, rozwija to ich wyobraźnię. Szybko łapią zasady podstaw obsługi komputera.

Pan Jerzy Gawęł dyr. WBK ofiarowuje Świetlicę Środowiskowej w Szkole Podst. nr 2 komputery

jeszcze bardziej, skomputeryzowane. Informatyki uczy się już w klasie czwartej i wcześniej. Program wykorzystywania komputerów w szkole podstawowej jest bardzo bogaty. W tym celu pisane są specjalne programy komputerowe, np. typu – bawmy się w ortografię, do nauki pisania wypracowa-

Mówi się, że dzieci za dużo czasu spędzają przed monitorem. Pani Gogoc – w naszej świetlicy środowiskowej „Pluszaki”, te siedem komputerów wraz z drukarką, przekazane przez dyrektora Oddziału Wielkopolskiego Banku Kredytowego w Międzyrzeczu pana Jerzego Gaw-

ła będzie służyło dzieciom z rodzin ubogich, których nie stać na samodzielny zakup komputera dla dziecka oraz dzieciom niepełnosprawnym z Grupy Wsparcia „Nasze Dzieci”. Dzieci mają tu od 21. czerwca możliwość korzystania z komputera, pod opieką pedagogów, którzy zadbają o właściwe ukierunkowanie umiejętności użytkowania podarowanych szkole komputerów. Optymalny czas pracy dziecka

przy komputerze to godzina dziennie. Mamy również gry komputerowe, ale celem naszym – dydaktycznym – jest rozwój dziecka wspomagany programem komputerowym stworzonym przez specjalistów, zatwierdzonym przez odpowiednie władze, jako narzędzie w edukacji, jako

pomoc nam, pedagogom. Internet? – u nas w świetlicy nie ma – chodzi o koszty. Osobiście – mówi pani Gogoc – jestem za ścisłą kontrolą korzystania przez dzieci z internetu.

Pan dyrektor Jerzy Gawęł z WBK ofiarował świetlicy w szkole nr 2 siedem komputerów. Dlaczego wam? Pani Gogoc – Ma to związek z fundacją na rzecz dzieci z rodzin ubogich i dzieci niepełnosprawnych, w której działa pan Jerzy Gawęł. Dowiedział się po prostu, że mamy świetlicę środowiskową przeznaczoną dla tych dzieci i przekazał nam wiadomość o możliwości pozyskania dla nich komputerów.

Na pewno pozwoli to wyrównać uboższym dzieciom szanse na starcie do dobrej edukacji, czyli lepszej przyszłości. A dzieciom niepełnosprawnym – wzbogaci ich życie, wspomogą rewalidację. Rodzinom w trudnej sytuacji materialnej da możliwość zapewnienia swoim dzieciom dostępu do niezbędnych narzędzi w szkolnej edukacji.

Iwona Wróblek

"GDZIE DIABEŁ MÓWI DOBRANOC"

Nawiązując do artykułu „Nowe ulice” KM 7/05 mieszkańcy ul. Słonecznej (odcinek od asfaltu w stronę Kuźnika) chcieliśmy zaznaczyć, że z „Księżycowych ulic” w naszym mieście nie pozostało tylko jedna ulica Rolna jak napisane jest w w/w artykule bo przypominamy, że też jesteśmy mieszkańcami Międzyrzecza i mieszkamy na ul. Słonecznej, mamy zakłady pracy również na tej ulicy i codziennie musimy do pracy dojeżdżać, a przez 30 lat istnienia na naszej ulicy nie zostało zrobione nic.

Sami musieliśmy ciągnąć do naszych domów i zakładów prąd, za dociągnięcie którego musieliśmy zapłacić sami. Przez ul. Słoneczną pociągnięta została kanalizacja, lecz żaden z nas nie został do niej podłączony. Droga, którą myśmamy sami utwardzali szlaką, została zryta i rozjechana przez ciężkie pojazdy i przy pracach przy zakładaniu kanalizacji.

Mamy nadzieję, że Pan Burmistrz rozważy i weźmie pod uwagę NASZ PROBLEM! (droga jest nie przejezdna przez 3 pory w roku, nie mówiąc o jej oświetleniu, a raczej jego braku).

Mieszkańcy ul. Słonecznej

WIEŚCI Z OŚWIATY POWIATOWEJ

29 czerwca br. w Zespole Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu odbyła się sesja Rady Powiatu. Dyrektorzy naszych szkół i poradni mieli okazję pochwalić się swoimi sukcesami oraz sukcesami swoich uczniów w roku szkolnym 2004/2005, a zwycięzcy konkursu „Super Belfer” otrzymali listy gratulacyjne i skromne nagrody. Z informacji przekazanych przez dyrektorów wynika, że ich sukcesy to: pozyskiwanie dodatkowych środków, współpraca z innymi organami, sukcesy w konkursach przedmiotowych i zawodach sportowych ich uczniów.

Pani dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu – Maria Lechert nie mogła osobiście wziąć udziału w sesji, lecz przedtem dostarczyła swoją informację (przebywała w tym czasie na wyjazdowej radzie pedagogicznej). Szkoła uzyskała środki z Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich (PAOW) na doposażenie i remont punktu filialnego w Rokietnie- 60.000 zł. Zarobiła na dożywianiu 23.500,00 zł i za te środki dokończono elewację internatu.

Sukcesy uczniów przedstawiają się następująco:

KONKURSY

- II miejsce w województwie w konkursie ekologicznym organizowanym przez Celowy Związek Gmin,
- II miejsce w województwie w konkursie „Sprawne ręce, mądra głowa”, organizowany przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Gubinie,
- Wyróżnienie w konkursie plastycznym „Baśnie Andersena” organizowane przez Dom Kultury w Zamościu.

SPORT

- Awans uczennicy na Mistrzostwa Polski w biegach przełajowych (6 miejsce),
 - IV miejsce na Mistrzostwach Polski w pływaniu,
 - III miejsce w województwie w tenisie stołowym,
 - Uczennica zakwalifikowała się do kadry krajowej w lekkiej atletyce,
- Pani dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu – Anna Górzna** w dniu obrad sesji realizowała jeden z projektów, przebywała poza szkołą, ale dzięki dzisiejszej technice, radni mogli wysłuchać jej informacji na temat osiągnięć szkoły, którą przygotowano w formie multimedialnej. Ważniejsze osiągnięcia szkoły to:

OLIMPIADY I KONKURSY PRZEDMIOTOWE

- Konkurs SUPERMATEMATYK 2005 dla klas pierwszych liceów profilowanych okręgu poznańskiego – gnieźnieńskiego – gorzowskiego-śremskiego (Michał Stasiak III miejsce w Poznaniu)
- III Międzyszkolny Konkurs Języka Niemieckiego dla szkół średnich zawodowych w Gorzowie. (I miejsce – uczennice Anna Ropicka, Paulina Babij, Anna Górna)
- V Międzynarodowe Targi Firm Symulacyjnych w Zielonej Górze – I miejsce w Konkursie „Najlepszy katalog” opiekun - Maria Michalska.

SUKCESY SPORTOWE

- IV miejsce w finale Lubuskiej Olimpiady Młodzieży w koszykówce chłopców,
- V miejsce w finale Lubuskiej Olimpiady Młodzieży w siatkówce dziewcząt,
- IV miejsce w finale wojewódzkiego Ogólnopolskiego Turnieju „Era- Liga Szkolna” w koszykówce chłopców,
- IV miejsce w rejonie LOM w szachach drużynowo,
- II miejsce w zawodach lekkoatletycznych o Puchar Dyrektora LO
- I miejsce w Regatach Kajakowych o Puchar Burmistrza,

INNE SUKCESY

- I miejsce w konkursie „Zielona Szkoła” w kategorii szkół średnich b za działania ekologiczne
- II edycja Ogólnopolskiego Programu Wspierania Szkół „Nowocześnie do Europy” – nagroda sprzęt w postaci DVD,
- Olimpiada Wiedzy o Unii Europejskiej (etap okręgowy w Zielonej Górze – uczennice Paulina Sobczak, Kamila Drozdek, Jędrzej Pakula), (etap okręgowy w Gorzowie Wlkp.- uczennice Kamila Drozdek, Paulina Sobczak)
- Międzyszkolny Konkurs w Ośnie Lubuskim w Zespole Szkół Ekonomicznych „Młody człowiek na rynku pracy” II miejsce drużyna w składzie: Joanna Stawasz, Anna Pakula, Magdalena Cygan, Natalia Tomczak.
- Konkurs na spot reklamowy „Czy naprawdę jesteśmy inni? – razem w naszej szkole”. Michał Górzny i Joanna Kolis wysłali film na konkurs.

WYMIANA ZAGRANICZNA

- Kontynuacja współpracy z „Peuple et Culture” we Francji.
- Organizacja projektu polsko – niemiecko – francuskiego w Szklarskiej Porębie.

ŚRODKI POZABUDŻETOWE NA DZIAŁALNOŚĆ:

- Małe Granty Regionalne „RÓWNAĆ SZANSE 2004 z Polsko – amerykańskiej Fundacji Wolności na działalność Szkolnej Agencji Reklamowej NOMIK, który w okresie grudnia 2004 – maj 2005 realizował projekt **NOMIK pomaga stowarzyszeniom non – profit, swojej szkole i sobie samym**”
- Grant z Unii Europejskiej z Programu MŁODZIEŻ – AKCJA 1 na projekt „Światło przez szkołę i obywateli” – szklarska Poręba – marzec 2005 r.
- Grant z Unii Europejskiej z Programu MŁODZIEŻ – Akcja 1 na projekt „Głina, wiklina, a może szkoła?” Głębokie – lipiec 2005 r.

Osiągnięcia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielu przedstawił dyrektor Piotr Górny. Dyrektor podkreślił, że młodzież odbywa praktyki finansowane przez Polsko- Niemiecką Współpracę Młodzieży dzięki współpracy z Ośrodkiem Kształcenia Młodzieży w Lietzen. O wszystkich osiągnięciach szkoły i uczniów szkoła informuje systematycznie na łamach lokalnej prasy. Największe osiągnięcia uczniów to:

SPORT

- Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS i Szkół – III miejsce, brązowy medal, Łukasz Roszak

OLIMPIADY

- IX Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Żywności – Laureat- Mateusz Zakrzewski, opiekun- Krystyna Orzeszko,
- XXIX Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych – Laureat – Mateusz Zakrzewski, opiekun – Krystyna Orzeszko.

Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku – Adam Żyła podkreślił, iż w bieżącym roku szkolnym w szkole wykonano szereg remontów w ramach środków uzyskanych ze sprzedaży mienia, założono monitoring a przede wszystkim był dumny z sukcesów sportowych swoich uczniów, które przedstawiają się następująco:

SPORT- dziewczęta

- Tenis stołowy – II miejsce (Miasto i Gmina),
- Piłka siatkowa – II miejsce (Miasto i Gmina),
- Piłka koszykowa – I miejsce (Miasto i Gmina),
- Piłka koszykowa – II miejsce (Powiat),
- Piłka nożna – I miejsce (Miasto i Gmina),
- Piłka nożna – II miejsce (Powiat),
- Piłka nożna – III miejsce (Rejon),
- Badminton – II miejsce (Miasto i Gmina),
- Unihokej – II miejsce (Miasto i Gmina),
- Piłka ręczna – I miejsce (Miasto i Gmina),
- Piłka ręczna – II miejsce (Powiat),
- Przelaje – I miejsce dwukrotnie, indywidualnie, Tratowska (Powiat)

SPORT – chłopcy

- Tenis stołowy – II miejsce (Miasto i Gmina),
 - Piłka siatkowa – I miejsce (Gmina),
 - Piłka siatkowa – I miejsce (Powiat),
 - Piłka siatkowa – I miejsce (Województwo),
 - Piłka siatkowa – III miejsce Mistrzostwa Polski LZS
- Do tego sukcesu przyczynili się: Ariel Gadus, Piotr Haładus, Michał Andrusiów, Jacek Szozda, Kamil Kownacki, Hubert Kusik, Marcin Łukasiewicz, Łukasz Kaźmierczak.

- Unihokej – I miejsce (Powiat) – rozgrywki zakończono na etapie powiatu,
- Kajaki – II miejsce (O Puchar Burmistrza),

OLIMPIADY

- Olimpiada Wiedzy i Umiejętności - Krystian Dubiniec – finalista, opiekun- Danuta Wojciuch,

KONKURSY

- Pszczelarstwo w Polsce – II miejsce w województwie – Beata Cebernik opiekun – Roman Nowak,
- Mistrzostwa Zarządu Powiatowego LOK – I miejsce (Powiat), opiekun –Krzysztof Sroga,
- Ogólnopolski Konkurs Recytatorski – wyróżnienie – Damian Turczyn, opiekun- Anna Kuźmińska – Świder,
- Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym – IV miejsce (rejon), opiekun- Jerzy Bernas,

- Konkurs historyczny – III miejsce w powiecie, opiekun- Sławomir Kręciszewski, Zespół Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu reprezentowała **Pani wicedyrektor Wanda Wojtczyk**. Podobnie jak przedmówcy skupiła się na sukcesach uczniów.

SPORT- dziewczęta

- Mistrzostwa Powiatu w biegach przełajowych – II miejsce Kubicz Karolina,
- Powiatowe Sztafetowe Biegi Przełajowe w Trzcielu- IV miejsce,
- Wojewódzkie biegi przełajowe – Kubicz Karolina,

SPORT – chłopcy

- Wojewódzkie biegi przełajowe – XIII miejsce- Babiak Paweł,
- Powiatowe Sztafetowe Biegi Przełajowe – I miejsce,
- Mistrzostwa Powiatu w LA- I miejsce – Woszczyło Kamil,

KONKURSY

- III miejsce zespołowo w Międzyszkolnych Zawodach Matematycznych w Gorzowie Wielkopolskim,
- III miejsce w II Regatach Kajakowych o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Międzyrzecz,
- III miejsce w Mistrzostwach Zarządu Powiatowego LOK w Biatlonie Letnim w Grupie Szkół Ponadgimnazjalnych,
- I miejsce w Młodzieżowym Konkursie Fryzjerskim zorganizowanym przez Izbę Rzemieślniczą w Gorzowie Wielkopolskim.

Pan Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Świącieckiego i Pan dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu nie wzięli udziału w sesji (nieobecność usprawiedliwiona) stąd brak informacji na temat ich osiągnięć.

Na końcu osiągnięcia swojej poradni przedstawiła **Pani Elżbieta Marcinkowska – Dyrektor Poradni Psychologiczno- Pedagogicznej w Skwierzynie**. Poradnia podjęła współpracę z Katedrą Inżynierii Dźwięku i Obrazu Politechniki Gdańskiej testując „Cyfrowy Echoakrektor Mowy”. W ramach zawartej umowy placówka przez 15 miesięcy użytkowała bezpłatnie to urządzenie, przesyłając co 3 miesiące raporty. Po tym okresie zakupiła go za 50% wartości i obecnie ten aparat jest na wyposażeniu

(ciąg dalszy na str. 12)

PRYWATNY ZESPÓŁ SZKÓŁ W MIĘDZYRZECZU UL. LIBELTA 4

**Ogłasza nabór na rok szk. 2005/2006
do następujących typów szkół dla dorosłych:**

- dwuletniego uzupełniającego liceum ogólnokształcącego dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej
- trzyletniego liceum ogólnokształcącego dla absolwentów gimnazjum lub 8-klasowej szkoły podstawowej
- trzyletniego technikum uzupełniającego dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej - Technikum Handlowe

Szkoła prowadzi zajęcia w **systemie zaocznym** na konsultacjach 2 razy w miesiącu - **piątki od 15.00 i soboty od 8.00.**

Wymagane dokumenty:

- podanie o przyjęcie do szkoły
- świadectwo ukończenia szkoły (zasadniczej, gimnazjum lub 8-klasowej szkoły podstawowej)
- 3 zdjęć

Dokumenty można składać do dnia **10.09.2005 r.**

Informacje i zapisy w sekretariacie Zespołu Szkół w Międzyrzeczu
nr tel. 095-7411989, tel. kom. 502615808

Stypendia na rok szkolny 2005/2006

Powiat międzyrzecki dostał stypendia dla uczniów szkół kończących się maturą i dla studentów na rok szkolny i akademicki 2005/2006.

Dla uczniów przyznano nam 240 000,00 zł, a dla studentów 61 200,00 zł.

Planujemy przyznać stypendia 300 uczniom po 80,00 zł przez 10 miesięcy i 34 studentom po 200,00 zł przez 9 miesięcy.

Do 19 sierpnia br. można składać wnioski w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu - Wydział Edukacji i Spraw Społecznych. Przemysłowa 2. Wnioski dostępne są na stronie internetowej: www.miedzyrzecz.starostwo.bip.net.pl, w menu vademecum obywatela, podkategoria- edukacja lub w Wydziale Edukacji Starostwa Powiatowego. Uczniowie i studenci, którzy składali wnio-

ski w ubiegłym roku zobowiązani są do ponownego złożenia wniosku wraz z wymaganymi załącznikami.

W przypadku nie złożenia wniosku stypendium nie będzie mogło być przyznane.

**Naczelnik Wydziału Edukacji i
Spraw Społecznych
Halina Pilipczuk**

(ciąg dalszy ze str. 11)

poradni i wspomaga terapię płynności mowy. Poradnia realizuje szereg własnych programów, między innymi: „Jestem wyjątkowy”. „Polubić naukę”.

Pan Starosta Kazimierz Puchan i Przewodniczący Rady Powiatu Tomasz Reszel serdecznie podziękowali dyrektorom za pracę w roku szkolnym 2004/2005 oraz gratulowali tak znaczących osiągnięć. Szkoda, że nie wszyscy dyrektorzy informują nas na bieżąco o sukcesach szkoły i swoich uczniów. Staramy się, jeżeli jest to sukces na skalę województwa czy kraju podziękować i pogratulować na forum rady pedagogicznej czy rady powiatu. O sukcesach niektórych uczniów dowiedzieliśmy się dopiero na sesji.

Nieprawdą jest, jak napisała na łamach lipcowego Kuriera Międzyrzeckiego, Pani Anna Kuźmińska – Świder „**Oczywiście władze, a przede wszystkim organ prowadzący szkołę czyli Starostwo międzyrzeckie, są jak zwykle ślepe i głuche na sukcesy uczniów i nauczycieli. Nie wiadomo mi bowiem o nagrodach dla medalistów i ich trenerów.**” Wyjaśniam więc, że w organie prowadzącym, jakim jest Powiat Międzyrzecki pracują ludzie, a nie duchy święte i jeżeli zainteresowani nie powiadomią nas, to logiczne jest, że nie o wszystkim wiemy. Są dyrektorzy, którzy na bieżąco z nami współpracują, więc mamy możliwość reagowania od razu, a są i tacy którzy jeszcze się obrażają jeżeli o coś prosimy.

Kończąc - liczę na bardziej wyrozumiałą współpracę w następnym roku szkolnym.
Halina Pilipczuk
Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych



Z ROKITNA...

Panie Jezu, wdzięcznym sercem, razem z całym Kościołem, kontemplujemy dar Twojej miłości, jakim jest Eucharystia. Twój Namieśnik podkreśla, że Maryja – z której wzięte Najświętsze Ciało – jest Niewiasta Eucharystii. W sierpniu oddajemy Jej szczególną cześć.

Wzięteś Ją z duszą i ciałem do nieba. Nas także pragniesz obdarować życiem wiecznym. Powiedziałeś: Kto spożywa moje ciało ma życie wieczne. Chcemy wpatrywać się w naszą Matkę Wniebowziętą; pamiętać, że nie mamy tu stałego mieszkania, ale pielgrzymujemy do niebieskiej ojczyzny.

Maryjo, oręduj za nami u Jezusa. Niech On, przez Twoje pośrednictwo, wprowadza nas w Misterium Eucharystii. Ty, której całe życie było oplecione wokół Jezusa, wspieraj nas, byśmy każdy dzień przeżywali w klimacie Eucharystii, czyli w klimacie miłości, ofiary i wielbienia Boga. Razem z Tobą chcemy wielbić Jezusa, ukrytego w Najświętszej Hostii.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium

ŚWIĘTO BRYGADY Z DELFINAMI

5 lipca 2005 r. 17 Wielkopolska Brygada Zmechanizowana w Międzyrzeczu uroczystie obchodziła swoje święto.

Z tej okazji w parku przy Klubie Garnizonowym przygotowano wiele atrakcji dla uczestników festynu. Dzieci bawiły się uczestnicząc w konkursach sprawnie prowadzonych przez Ewę Wąsiel i Małgorzatę Bukowską. Amatorom zdobienia twarzy kolorowa pani malowała kolorowe wzory. Przeważały niebieskie delfiny. Były też stanowiska strzeleckie, przy których entuzjaści broni palnej mogli sprawdzić swoje umiejętności korzystając z replik broni strzeleckiej „AIR SOFT GUN”.

Było coś do zjedzenia i do wypicia i do kupienia drobiazgi dla dzieci. Z głośników płynęła muzyka w wykonaniu zespołów „TREX”, „SAMMY SWOL” i „RIFF”.

Około godziny dwudziestej park był wypełniony międzyrzeczczanami, którzy przyszli na koncert zespołu „Ivan i Delfin”. Występ rozpoczął się o godz. 20⁰⁰, a gorącą atmosferę trochę ochłodził letni deszcz. Usłyszeliśmy znane, przyjazne piosenki wykonywane w blasku reflektorów i w smugach deszczu. Muzykom towarzyszyły dwie tancerki w stylizowanych cygańskich strojach. Publiczność reagowała entuzjastycznie.

Po koncercie Ivan Komarenko przez godzinę z uśmiechem rozdawał autografy i fotografował się ze swoimi fanami, z wieloma widziami. W tym czasie od pozostałych wykonawców uzyskałam wiele informacji na temat zespołu. Przedstawiony poniżej zapis rozmowy nie jest dosłowny, ale sformułowany przeze mnie na podstawie rozmowy z przemyśłymi wykonawcami.

W.M.: Jakiego zespołu tworzą?

Zespół „Ivan i Delfin” to: Ivan Komarenko – wokalista, Łukasz Łazarz i Wojtek „Olo” Olszewski – gitarzyści oraz Filip Twardowski – perkusista.

W.M.: Kto dba o repertuar zespołu? Jak powstają Wasze piosenki?

O repertuar dbamy sami, komponowaniem i aranżacją zajmują się Łukasz i Wojtek, autorami tekstów są Ivan i Michał Szymański. Jesteśmy też producentami swoich płyt.

W.M.: Czy pochodzicie z „muzycznych rodzin”?

W domach rodzinnych każdego z nas zawsze była obecna muzyka i od dziecka uczyliśmy się muzyki. Mama Wojtki jest skrzypaczką, dziadek Łukasza był dyrygentem Filharmonii Olsztyńskiej. W rodzinie Ivana śpiewały i babcia i mama. Wybór drogi życiowej był przemyślany i wynikał z obcowania z muzyką od najmłodszych lat.

W.M.: Jak powstał zespół „Ivan i Delfin”?

Wojtek i Łukasz: Od 2002 r. jako zespół „Delfin” graliśmy bluesy i standardy jazzowe na 42 piętrze w „Mariocie”. W pewnym momencie przestało nam to wystarczać i chcieliśmy spróbować wykonywania muzyki dla większej liczby odbiorców. Szukaliśmy wokalisty i los zetknął nas z Ivanem, który śpiewał i szukał

instrumentalistów. W 2003 r. opracowaliśmy polski repertuar i w 2004 zaczęliśmy występować jako zespół „Ivan i Delfin”. Początki były trudne. Publiczność szybko nas polubiła, ale media długo nas nie zauważały.

tego sami produkujemy swoje płyty. Często media wydając czyjeś utwory promują również siebie, a wykonawca musi podporządkować się ich warunkom. My chcemy sami mieć wpływ na nasze utwory.

W.M.: Do kogo adresujecie swoją muzykę? Jak często dajecie koncerty?

Początkowo nie myśleliśmy o konkretnym odbiorcy, ale widzimy, że mamy słuchaczy od ósmego do siedemdziesiątego ósmego roku życia. Nasza muzyka jest uniwersalna, taneczna, ambitna, przyjazna. Koncertujemy najczęściej w weekendy, czasem dwa razy w ciągu dnia. Dla nas oprawa utworu jest równie ważna jak treść. Staramy się, aby nasze występy były atrakcyjne także od strony wizualnej i w tym roku zaprosiliśmy do współpracy dwie tancerki.

Aneta Boćwińska-Bartoszek i Radosława Bogusławska – dziewczęta o cygańskiej urodzie mówią, że taniec i ruch jest dla nich sposobem wyrażania emocji. Jedną jest z Białegostoku, drugą z Gorzowa, gdzie tańczy w zespole „Terno”. Żalowały, że deszcz uniemożliwił im pełne zaprezentowanie układów tanecznych i strojów.

W.M.: Jak oceniacie swój koncert w Międzyrzeczu?

Było to dla nas ciekawe doświadczenie. Po raz pierwszy występowaliśmy w takiej ulewie, która spowodowała zmniejszenie przestrzeni estrady i było za mało miejsca do tańca.

W.M.: Jakie macie wspomnienia z eliminacji do Eurowizji?

W sumie bardzo dobre. Chociaż zabrakło nam 4 punktów, aby znaleźć się w finale, to publiczność ukraińska pokochała nas, brawa bili nam na stojąco. Mamy zaproszenia na wiele koncertów. Przygotujemy płytę z piosenkami w języku rosyjskim.

W.M.: Jaki jest wasz stosunek do powszechnego obowiązku służby wojskowej?

Wojtek: - Studiowałem odpowiednio długo, a Łukasz ma odpowiednio niską kategorię i „wojsko nas nie objęło”.

Poznałam również Adrianę – szefową FAN CLUBU zespołu (www.fanclub-ivanidelfin.gex.pl), która mimo poruszenia się o kulach obecna jest na każdym koncercie, a członkowie zespołu otaczają ją opieką.

Rozmowa przebiegała w bardzo miłej atmosferze. Życzymy zespołowi wielu sukcesów i zrealizowania artystycznych planów.

W. Murawska



Nareszcie dołącza do nas Ivan trochę zmęczony po podpisaniu setek autografów i jemu też zadaje pytanie o motyw wyboru drogi artystycznej.

Ivan: To była świadoma i przemyślana decyzja. Śpiew jest moim żywiołem. Wiem jednak, że głos to nie wszystko. W zespole ważna jest umiejętność współpracy. Łatwo dogaduję się z muzykami, ale także z ekipą techniczną, bo oni również mają udział w tworzeniu wizerunku zespołu. Uważam, że jestem artystą dlatego, że stopniowo staję się profesjonalistą. Krytyka, z jaką się spotykam, nie denerwuje mnie. Może być inspirująca.

W.M.: Jaka jest twoja ulubiona piosenka?

Ivan: Oczywiście „Czarne oczy” z powodu gorącej reakcji publiczności. Śpiewam dla wszystkich. Potrafię zaśpiewać utwory jazzowe, ale muzyka rockowa ma większą publiczność. W tej chwili bardzo ważna jest dla nas niezależność, dla-

**Najlepszy w konkurencji:
„Kto pierwszy w domu!”**

**Kredyt mieszkaniowy
Banku BPH**

Międzyrzecz | ul. Kopernika 15 F | tel. (95) 717 29 19

* W rankingu kredytów mieszkaniowych przeprowadzonym na podstawie ankiety wśród Klientów przez „HomeMarket” w listopadzie 2004 r.

**OPROCENTOWANIE
od 1,7%**
* w CHF - stan na 3.03.2005 r.

Bank BPH

**Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA**

O drugim dniu IV Lubuskiego Weekendu Gitarowego

Pan Zdzisław Musiał – kierownik organizacyjny

Plaża Centrum Relaksu „Instalko” Romana Strzelczyka. Drugi dzień Weekendu Gitarowego dzisiaj tutaj. Wokół sceny tłumek wczasowiczów, goście z Międzyrzecza też przyjechali, zwłaszcza ci, którzy wczoraj słuchali w Państwowej Szkole Muzycznej świetnego duetu gitary i klarnetu p. Korneli Arwicz-Sienickiej Bogusława Jakubowskiego, poprzedzonego występem naszego Antiquo More z SP nr 2 (w składzie: Joanna Baryła, Katarzyna Kmiecik, Małgorzata Kmiecik, Paulina Kozdrowska, Katarzyna Mejza, Łukasz Pędrak i Daniel Sierbin). Zespół z Sp. nr 2 zyskał bardzo pochlebną opinię u pani Korneli Arwicz-Sienickiej wykładowcy w Akademii Muzycznej z Poznania. Wspaniale rozpoczęła impreza muzyczna ma dzisiaj dalszy ciąg. Flamencowcy z grupy „Sueno Andaluz” zagrają, zaśpiewają – i zatańczą dla nas na plaży w Pszczewie. Czy byli tam w Hiszpanii, słuchali jak grają cyganie hiszpańscy? Gorące rytmy ze sceny nie pozostawiają wątpliwości. Panowie Robert Gawron, Janusz Kaspro- wicz i Bogdan Bińczak wkładają w swój występ spektakl umiejętności, znajomość rzeczy i serce, wspaniale się sami bawią przy tym. Okrzyki owacji wzbudza chrapliwy niski vocal p. Bogdana Bińczaka, fanki długo go oklaskują. Wszyscy prosimy o bisy. „Bamboleo” w strużkach krwi płynącej w żyłach rozbrzmiewa raz jeszcze, inkrustowane świetnym tańcem hiszpańskim pani Joanny Kownackiej. Pan Krzysztof Nieborak jeden z organizatorów filmuje. W promieniach zachodzącego słońca miga czerwona suknia pani Joanny, w tangu rozwijająca się na kształt róży, takż wachlarz i czarna chusta. Rozbrzmiewa stukot obcasów. Tancerka bardzo się podoba. Chyba wszyscy goście i wczasowicze przyszli oglądać flamenco na plaży w centrum Relaksu. „Sueno Andaluz” (Sen o Andaluji) to wrocławska grupa, w Międzyrzeczu występowała już na Weekendzie w 2002r. grali także w Kłodzku, Łagowie, Wrocławiu, poza granicami kraju w Czechach i w Niemczech, oraz w warsztatach i kursach flamenco w Hiszpanii. W dorobku mają 2 płyty CD.

Drugi punkt programu wydaje się nie być tak fascynujący. Tylko pozornie. To lokalna grupa pszczewska „Bateria”. Panowie Rafał Lemański, Tomasz Chruszcz i Krystian Grabowski mówią potem o sobie, że mają nie te studia, nie – muzyczne, że są amatorami. Skromność to dobra cecha i trudno jest wyjść na scenę po flamenco. Spokojnie instalują się na scenie, skupieni. Inne instrumenty, obok gitary klasycznej bębenki congo, afrykańskie dżamba i inne – egzotyczne, wyglądają jak np. wielkie rurki, dobywać z nich będą dźwięki, które kojarzą mi się z tybetańskimi trąbami, jakich używają medytujący mnisi. I flety, doskonała gra na fletach, które w niektórych utworach są kością, na którym osnuta jest cała kompozycja. Efekt jest subtelny, dość trudny, ale strawny dla słuchacza laika. To jest pewna całość muzyczna, która opiera się na sztuce improwizacji. I słuchania się wzajemnego muzyków. Po koncercie przysłuchując się ich ciekawej rozmowie z flamencowcami. Muzyka klasyczna, hiszpańska to tematyka, ścisły rachunek tonów, a to co gra „Bateria”... to chemia, oddziaływania silne i słabsze. Tak to działa, bezsłownie na zasadzie odczuć i przeżyć. Nie słyszy się często takiej muzyki. To niecodzienne formy muzyczne, cza-

sem nostalgiczny flet, towarzyszy mu efekt przepływającego się piasku, potem znowu wibrujący flet prosty, aż do wyczerpania tematu muzycznego, kiedy włącza się inny instrument, inny dźwięk, który uspokaja, tworzy pauzę, a może nie, może właśnie – napięcie?... Nie opada ono na pewno na plaży w Pszczewie. Muzyka wielkiej przestrzeni wewnątrz dźwięków, wysokich szczytów i głębi. Robi wrażenie. Nie pozwalamy, my widzowie, muzykom tak szybko odejść. Zasłużone oklaski i bisy dla lokalnej grupy „Bateria” z Pszczewa. Pani Katarzyna Chmielewska, szefowa „Antiquo More”, kiedy pytam ją o opinię, odpowiada mi, że ci muzycy wcześniej grali muzykę dawną, że mają gruntowne podstawy muzyczne. Nic jednak nie dzieje się przy- padkiem.

Nie jest nim też ten wieczór i ten weekend. Weekend Gitarowy IV Lubuski, impreza o dużym już rozmachu. Jej autorem, motorem, organizatorem są – z naszej Państwowej Szkoły Muzycznej – panowie Zdzisław Musiał i Krzysztof Nieborak. Osoba dyr. Szkoły pana Kazimierza Dziembowskiego jest znana – i ceniona – z miejskich imprez muzycznych. Dyrektor bierze w nich czynny udział, motywuje też nauczycieli. Pana Musiała, biegnącego gdzieś od pani dyr. GOK łapię za rękaw – chcę napisać o panu artykuł. Roześmiał się co? No dobrze, ale nie- duzo...

Pan Zdzisław Musiał pracuje w Państwowej Szkole Muzycznej I Stopnia w Międzyrzeczu jako nauczyciel gry na gitarze. Sam pewnie uważa, że nie robi nic nadzwyczajnego, może troszeczkę... To „trochę” to Międzyszkolne Koncerty Wiosenne i – wraz z p. Nieborakiem – Weekendy Gitarowe coroczne od czterech lat. Rzeczywiście, jako człowiek na pozór niczym specjalnym się nie wyróżnia, no, może pewną normalnością wzbudzającą zaufanie, uczciwością, kompetencją – i konsekwencją w dążeniu do celów. Pasjonat w swoim zawodzie. To ciepło przenosi na kontakty z ludźmi, na pracę z dziećmi w szkole, wreszcie na działalność społeczną. Takich ludzi wtopionych w naszą międzyrzecką codzienność nie zawsze zauważamy przekonani, że oni muszą robić to co robią, do ich aktywności. Mieszkają za ścianą. Starają się dobrze wypełniać swoje zadania – codzienne, dla rodziny i coś więcej, dla pracy, satysfakcji. To bacył, to wciaga, taka działalność społeczna. Rozmawialiśmy kiedyś na temat misji, jaką ma nauczyciel. Nauczyciel muzyki, powiedziałam, ma misję tworzenia kultury muzycznej w miejscu, gdzie mieszka. Państwowa Szkoła Muzyczna realizuje taką ideę od początku swego istnienia (razem z osobą jej dyrektora). Co roku jesteśmy świadkami dużych imprez muzycznych organizowanych przez Szkołę, przy zaangażowaniu również pana Musiała, nauczyciela w tej szkole. Dzisiaj, załatwiając bieżące sprawy związane z obsługą imprezy pan Musiał myśli już o następnym V Weekendzie. Co poprawić, ulepszyć, jak zachęcić widzów i słuchaczy. Kogo zaprosić. Wybór jest niemały. Pan Z. Musiał ma żywe kontakty z macierzystą uczelnią – Akademią Muzyczną w Szczecinie, nie waha się ich wykorzystywać. Wczoraj wystąpiła p. Arwicz-Sienicka – jeden z wykładowców tej uczelni (klasa gry na gitarze). Organizatorzy, razem z dy- rekcją szkoły, już snują plany zaproszenia wybitnych studentów.



Świetnie układa się współpraca z p. dyr. GOK w Pszczewie Wandą Żaguń, do idei muzycznej imprezy gitarowej jest już przekonana. Organizatorzy chcą, by był to weekend z dobrą (bardzo dobrą) muzyką gitarową we wszystkich jej odmianach. Obaj (pan Krzysztof Nieborak też jest nauczycielem gry na gitarze oraz – muzykiem gitarzystą z samodzielnym dorobkiem artystycznym) chcą propagować ten instrument, mówią o nim, że jest (to słowa Bethowena), jak mała orkiestra.

Jak organizuje się Weekend Gitarowy? – Pan Musiał – Bardzo, bardzo dużo pracy. Szukanie sponsorów. Załatwianie spraw organizacyjnych, prozaicznych, wszystko musi być starannie dopięte. To praca po godzinach telefonów na własny koszt.

Widziałam jak z p. Nieborakiem własnoręcznie malowali baner powieszony później na krzyżówce. Rozlepianie plakatów. Po co i dlaczego to się robi? Czasem dopada każdego człowieka zniechęcenie, bo pracą, jaką wykonują, gdzie indziej zajmuje się sztab ludzi. Ale... piąty weekend muzyczny też będzie (jubileuszowy!), niezmienne wysoki poziom muzyczny imprezy może przekona wszystkich o bezwzględnej potrzebie gitarowego muzykowania w Międzyrzeczu, nie tylko z okazji takich imprez. **Organizatorzy bardzo dziękują**

Burmistrzowi Międzyrzecza Tadeuszowi Dubickiemu i pracownikom Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu.

Dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie p. Wandzie Żaguń.

Centrum Relaksu „INSTALKO” w Pszczewie p. Romanowi Strzelczykowi.

SPONSORZY IV LUBUSKIEGO WEEKENDU GITAROWEGO 1- 2.07.2005: Urząd Miejski w Międzyrzeczu, Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie, Centrum Relaksu „INSTALKO” w Pszczewie, Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Międzyrzeczu, Studio Video „FLESZ” Tomasz Baraniecki, Firma fonograficzna „DUX” Warszawa, Kantor Wymiany Walut – Międzyrzecz, Wydawnictwo „Absonic” Wrocław, Kable i Sprzęt Elektryczny – Józef Kowalczyk Międzyrzecz, Sklep muzyczny „FAN” Szczecin, BUD – DREW – BAUROLZ Sp z o.o. Międzyrzecz, Apteka „NAGIETEK” Międzyrzecz, Sklep „ŚWIAT DZIECKA” Andrzej Luftman, Kwaciarnia – Góral Barbara Międzyrzecz, PPH.U. „SCOBRA” S.C. SKLEP OBUWNICZY – Międzyrzecz. Oraz za opiekę medialną, Kurierowi Międzyrzeckiemu, Radiu „Zachód” i „Światowi Gitar”.

Iwona Wróblek



15 SIERPIEŃ - ŚWIĘTO MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ

"KWIAŁY Z PÓŁ OKOLICZNYCH USZCZKNIĘTE I ZIOŁA, PRZENAJMILSZE OFIARY PRACOWITEJ WIOSKI PRZYNIOSŁY SWE ZAPACHY DO WNĘTRZA KOŚCIOŁA, PRZYNIOSŁY PRZED OBŁICZE DOBRE MATKI BOSKIEJ W GÓRZE JAKO GŁOS STARCZY, ORGAN PRZEPOWIADA, W DOLE Z PIERSI LUDU PŁYNIE PIEŚŃ KOŚCIELNA, U STÓP TWYCH JASNA PANI, WIEŚ SWE DARY SKŁADA, O PÓŁ RZĄDCZYNI MADRA, O KRÓLOWO ZIELNA, PRZED OLTARZEM KSIĄDZ SZEPCZE ŁACIŃSKIE WYRAZY, WÓŃ KWIAŁÓW CORAZ ŻYWIEJ NAD GŁOWY SIĘ WZNASZA: OCHRONIAJ NAS OD KŁĘSKI, CHOROBU I ZARAZY, KRÓLOWO ZIOŁ PRZEDZIWNĄ, PÓŁ RZĄDCZYNI NASZA! ROZŚPIEWAŁY SIĘ USTY, ORGAN WCIAŻ PRZEWODZI, TEN W PIERSI SIĘ UDERZA, TEN ZNAK KRZYŻA CZYNI: OBRANIAJ NAS OD WOJNY, OGNIĄ I POWODZI. O ZIOŁ KRÓLOWO MOŻNA, NASZYCH PÓŁ RZĄDCZYNI."

15 sierpień – Święto Matki Boskiej Zielnej (Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny) jest najstarszym świętem maryjnym w całym roku liturgicznym. Uroczystość ta była obchodzona w Konstantynopolu już w V wieku, a w Rzymie od VII wieku. Święto Matki Boskiej Zielnej obchodzono dawniej jako Dzień Matki Bożej Dożynkowej, zgodnie z rolniczym kalendarzem „Na Wniebowzięcie pokończone żęć!” Zawiera liczne treści teologiczne, kulturowe i obyczajowe. W swojej religijnej wymowie – „Jest dniem triumfu Niepokalanej i ukoronowaniem wszystkich Jej godności.” (dogmat o wniebowzięciu ogłosił w 1950 roku Pius XII).

Obrzędowość ludowa natomiast wiąże ten dzień ze święceniem plodów rolnych i ziół będących symbolami bogactwa przyrody. Wnętrza kościołów ozdabia się wiankami z ziół i kwiatów, bukietami, kompozycjami roślinnymi z warzyw, owoców i leśnego runa.

Jest to więc po oktawie Bożego Ciała drugi dzień w roku przeznaczony do święcenia ziół i kwiatów polnych. Człowiek w głębi duszy przechowywał ślad odpowiedniego respektu dla przyrody; okazywał to roślinom w czasie świąt, ceremonii, uroczystości. Uznawał bowiem, iż zaświata symbolizują człowieka i jego zmiany. Ich odczyta-

nie zależą od znajomości ich języka, a poznanie go daje człowiekowi szansę obrony i przeciwdziałania. Rośliny należały do „tamtego” świata, a więc podczas świętowania trzeba się było nimi posługiwać!

I tak oto „posługiwano się” roślinami podczas obrzędów Wielkiej Nocy, Zielonych Świąt, Bożego Ciała, Sobótki, no i oczywiście Matki Boskiej Zielnej. Symboliczne znaczenie miały pęki rozmaitych polnych kwiatów i ziół, wśród których były: bylica, mirt, rozmaryn, hyzop, wrotycz, dziewanna, ruta, rumianek, dziurawiec, mak, koniczyzna, borówka, barwinek, mięta, lebiódka, dzięgiel. Przy każdej okazji święcono robione z nich bukiety, wieniec, wianki. Pojawiały się wszędzie tam, gdzie rytuały apelowały do zaświatów o przychylność, urodzaj i powodzenie.

„Matki Boskiej Zielnej każdy chodzi cielny” (czyli syty, najedzony), „Na wniebowzięcie pokończone żęć!” – można było odpocząć, a przede wszystkim wyrazić to, co tak prosto napisał w 1693 roku Wespazjan Kochanowski w „Psalmodii polskiej”:

„Panie! Za to dziękować Ci trzeba,
Żeś gębie mojej dał dostatek chleba”

Dzień Matki Boskiej Zielnej był więc dniem wielkich dziękczynnych pielgrzymek. Najczęściej pielgrzymowano do Częstochowy i

BURMISTRZ MIEDZYRZECZA ogłasza II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości nie zabudowanej
położonej w obrębie Gorzyca gmina Międzyrzecz nad jeziorem Długie

Lp.	Nr ewid. Działki	Pow. W m ²	KW	Cena gruntu	Podatek VAT (22%)	Razem cena	Wadium
1.	297/85	834	22008	9.016,39	1.983,61	11.000,00	1.000,00

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Międzyrzecz w miejscowości Gorzyca zatwierdzonym uchwałą Rady Miejskiej w Międzyrzeczu Nr XXXVII/310/2001 z dnia 28 grudnia 2001 r. ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego z 2002 r. Nr 22 poz. 222 z dnia 12 lutego 2002 r. teren działki nr: 297/85 oznaczony jest w planie miejscowym symbolem: UT-L-9 i przeznaczony jest na cele: zabudowy lotniskowej.

Gmina Międzyrzecz będzie wskazywać lokalizację zbiorników bezodpływowych oraz rzędne dopływu przykanałki zgodnie z opracowaną koncepcją przez biuro projektantów (koszty wykonania zbiornika obciążają właściciela działki).

W przyszłości zbiornik bezodpływowy o pojemności czynnej około 2,0 m³ będzie wykorzystany jako studzienka przepływowa – niezbędny element przyszłej sieci kanalizacji sanitarnej.

Właściciel działki będzie zobowiązany do uwzględnienia w sposobie jej zagospodarowania ustaleń zawartych w Koncepcji Kanalizacji Sanitarnej miejscowości Gorzyca, a szczególnie lokalizacji tymczasowego zbiornika na nieczystości płynne oraz rzędnej jego posadowienia oraz technologii jego wykonania.

Nieruchomości nie są obciążone żadnymi długami ani ciężarami.

Przetarg odbędzie się w dniu **25 sierpnia 2005 r. o godz. 11.00** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu ul. Rynek 1.

Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 4612403578111000044442525 w Banku Polska Kasa Opieki S.A. w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego lub PKO BP **najpóźniej w dniu 22 sierpnia 2005 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przed rozpoczęciem przetargu).

Wpłacone wadium będzie wypłacone w dniu **26 sierpnia 2005 r. o godz. 10.00 – 13.00** w kasie tut. Urzędu, ul. Rynek 7 lub przekazane na wskazany przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Osoba wyłoniona w przetargu nabywcą nieruchomości zobowiązana jest zapłacić, przed zawarciem notarialnej umowy sprzedaży, ceny zaokrąglonej w przetargu, pomniejszonej o wpłacone wadium. Termin zawarcia umowy ustalony zostanie najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie, powoduje przepadek wadium na rzecz Gminy Międzyrzecz, a przetarg czyni niebyłym.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, tel. 742 6947 lub 742 6961.

Osoby prawne proszone są o przedłożenie na przetarg aktualnych wypisów z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwych pełnomocnictw osób reprezentujących te podmioty (będą przyjęte do przetargu uwierzytelnione kserokopie).

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

„A w sierpniu”

Znów kłosa we włosy głęboko powpinam,
Upiję się cicho z owoców świeżych winem;
I zasnę w trawie,
Śnić będę na jawie,
Choć na króciutką chwilę,
Jak trzepot skrzydeł motyli...
Rankiem na boso zatańczę z poranną rosą,
Zabawię się pięknem kwiatów;
I bez ustanku będę delectować się sierpnią aromatem,
Odpłynę w euforii, odpłynę...
Daj Boże, mój Boże, zacerpnąć tego w lata porze
Choć przez dzień, moment,
Choć przez króciutką chwilę...

Marzena Wiczorek

Kalwarii Zebrzydowskiej. Dawniej, przygotowując się do obchodów Matki Boskiej Zielnej należało w Dniu Świętego Wawrzyńca (10 sierpnia) poświęcić masło i miód, którego potem dawano do skoszenia po liżeczce każdemu z domowników mówiąc:

„Przez przyczynę świętego męczennika,
Chroń Boże pszczołki od szkodnika”

Po uroczystościach kościelnych następowały dożynki organizowane przez dziedzica lub samych gospodarzy. Zbierano się przy stołach w ogrodzie, a na klepisku w stodole odbywały się tańce.

Warto też wspomnieć, że przed Świętem Wniebowzięcia Maryi Panny kobiety i dziewczęta wili „brogi”. Były to duże wieniec, jako podziękowanie za tegoroczne zbiory. Przygotowywano je z ostatnich

kłosów żyznych uroczystości na zakończenie zniw. Te garście koszonego zboża miały swoje nazwy: przepiórka, fonka, dziad, stary, bękart, baba, broda, pępek, koza, bęks. Takie same nazwy nosiły stare polskie zabawy związane ze ścieniem ostatnich kłosów. Brogi czasami były tak duże, że wieszono je do kościoła na drabiniastym wozie, a święcono razem z mniejszymi wieńcami i bukietami ziela na uroczystej sumie.

Zbożom przypisywano niezwykle znaczenie i w obrzędowych poczynaniach odgrywały one doniosłą rolę. W zbożu – „najszlachetniejszym owocu pól” – wszystko jest symbolem życia, dostatku i plonów, od nasienia, po kłosa.

Marzena Wiczorek
(źródło: „Polskie tradycje świąteczne” H. Szymanderska)

MALI MIĘDZYRZECZANIE



Magdalena Sztuka
ur. 20.06.



Szymon Kaczmarek
ur. 20.06.



Nikola Małeńczak
ur. 22.06.



Zofia Pawłowska
ur. 23.06.



Kornel Gogolewski
ur. 23.06.



Ksawery Andrzej
Piechota ur. 26.06.



Cyprian Boryń
ur. 02.07.



Katarzyna Woźniak
ur. 05.07.



Oskar Maciak
ur. 05.07.



Karol Andrzej Juszcak
ur. 05.07.



Natalia Milczarek
ur. 06.07.



Amelia Milczarek
ur. 06.07.



Małgorzata Pięta
ur. 07.07.



Magda Wojciechowska
ur. 07.07.



Magdalena Wojciechowska
ur. 08.07.



Alicja Klus
ur. 09.07.



Oliwia Szymańska
ur. 11.07.



Bartłomiej Kaczmarek
ur. 14.07.



Alicja Gułmántowicz
ur. 14.07.

*Bieżące i zaległe
zdjęcia noworodków
do odebrania w Redakcji KM.*

Serdecznie zapraszamy.

Fot. K. Antonowicz

Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu
ul. Libelta 4

Uwaga! Nowo otwierana
Szkoła Policealna dla Młodzieży
w zawodzie: technik rachunkowości
(w systemie dziennym, publiczna, bezpłatna)

Zapraszamy absolwentów
szkół średnich
(wystarczy świadectwo ukończenia szkoły)

Nauka trwa 4 semestry i kończy się
uzyskaniem tytułu technika

dokumenty przyjmuje
(do 19.08.05) i informacji
udziela sekretariat ZSE
w Międzyrzeczu
tel. 741 19 89



**Szkoła Policealna
dla Młodzieży**

Przed zjazdem ogólniaka

Nasze Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu obchodzi w tym roku jubileusz 60 lecia. Organizatorzy, co miesiąc obwieszczają o tym w lokalnej prasie (wiem od rodziców), serdecznie zapraszają do wzięcia udziału w uroczystościach oraz do odwiedzenia podanej strony internetowej.

Tylko tej strony brak, telefonów nikt nie odbiera (być może miałem pecha), nie mówiąc już o tym, że uzyskaniu jakiegokolwiek informacji na temat szkoły jest bardzo utrudnione. Jeżeli takie działania mają wpływać na wyrobienie uporu, to zamierzony cel został osiągnięty.

Jednak żarty na bok, jak na tak szacowny jubileusz oraz aspiracje szkoły to jednak wstyd.

Człowiek na starość staje się sentymentalny, już kiedyś chciałem zobaczyć, co słychać w milej sercu „budzie” a tu kłops. Myślę sobie może, chociaż przy okazji jubileuszu coś się zmieni, też nie. Pamiętam jak 10 lat temu chwalono się pracownią internetową tylko, co z tego wynika? Ani nic. Myślę, że uzdolnionej młodzieży w szkole nie brakuje, być może należy dać jej jedynie więcej swobody i zaufania. Internet jest dla niej podstawowym źródłem informacji, wątpię więc by ktoś wybrał LO, jeżeli nic nie można się o niej dowiedzieć.

Apeluję więc do dyrekcji szkoły, zmieńcie to, bo na jubileusz z czystym sumieniem można będzie się chwalić jedynie bogatą dawną historią ...

Absolwent rocznik 1959
Nazwisko do wiadomości redakcji



Oferujemy szkolenia o szerokim zakresie tematycznym prowadzone przez trenerów z dużym doświadczeniem praktycznym

- Małej przedsiębiorczości (Jak założyć i prowadzić własną firmę)
- Kurs obsługi komputera dla osób w każdym wieku
- Komputerowe Prawo Jazdy - ECDL
- Komputerowe wspomaganie prac biurowych i bezwzrokowe pisanie na klawiaturze
- Podstawy małej księgowości (ręczne i komputerowe prowadzenie księgi przychodów i rozchodów)
- Języka niemieckiego dla pracowników i w dla osób zainteresowanych pracą za granicą
- Języka angielskiego dla pielęgniarek
- Inne kursy stosownie do zgłaszanych potrzeb.

Oferujemy również:

- ❖ seminaria i warsztaty dla pracodawców i kadrowców (zmiany w przepisach prawa pracy, przepisach podatkowych i ZUS)
- ❖ szybkie i fachowe przepisywanie tekstów

Zapisy telefoniczne pod numerami: 888 879 770; 607 070 457 lub e - mailowe appiku.sukces@poczta.pf.pl

Zdobyte u nas umiejętności przyspieszą Twój sukces zawodowy!



Policealna Szkoła Zawodowa „AWANS” w Międzyrzeczu, ul. Libelta 4

<http://www.studium.edu.pl>

☎ 607-070-457

☎ 0-95-741-25-72

zaprasza

absolwentów liceów profilowanych do **ROCZNEJ** a absolwentów pozostałych szkół
średnich i ponadgimnazjalnych do **DWULETNEJ** szkoły policealnej
w atrakcyjnych i poszukiwanych na rynku pracy zawodach:

- technik rachunkowości
- technik informatyk
- technik administracji
- technik ekonomista

Dotychczasowe kierunki

Z nami marzenia o
Twoim awansie
stają się realne

- technik informacji naukowej
- technik organizacji reklamy

2 nowe kierunki

- opiekunka środowiskowa*
 - asystent osoby niepełnosprawnej*
- *oba kierunki z bezpłatną nauką języka obcego

Tylko roczne kierunki dla osób
z wykształceniem średnim

pożyczka
od serca

BEZ PORĘCZycIELA
DO 20 000 PLN



9,6%

3-36 miesięcy

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 10 000 PLN i okresu 36 miesięcy oraz prowizji stosowanej dla Członka ze stażem i dobrą historią kredytową wynosi 14,45%.

SKOK Stefczyka
część przychodu
z **pożyczki** przeznacza
na pomoc domom dziecka.



MIĘDZYRZECZ,
ul. Waszkiewicza 2,
tel. (095) 742 05 89



Z okazji 25. rocznicy ślubu
Kochanym Rodzicom
Ewie i Zygmunto
Przybylskim
dużo zdrowia, szczęścia,
zadowolenia z każdego nowego dnia
oraz przeżycia w szczęściu
wielu kolejnych rocznic
życzą syn, córka z mężem
oraz wnuczka



Z okazji 50. rocznicy ślubu
Łucji i Zbigniewowi
Baranek

dużo zdrowia, pogody ducha,
radości na dalsze lata wspólnego życia
oraz wszelkiej pomysłowości
życzą
Elżbieta, Edward, Dorota,
Jacek, Mirosława
oraz
wnuki i prawnuczka



Ewelina LEWANDOWSKA z Ivanem KOMARENKO



Apartamenty
"Folwark Amalia"

66-340 Przytoczna

Lubikówko 5

tel. 095 749 47 32

tel./fax:

095 741 27 97

kom. 0 601 57 59 65

e-mail:

info@folwark-amalia.pl

www.folwark-amalia.pl

Zapraszamy

na urlop nad najpiękniejsze w okolicy jezioro Lubikowskie.

Oferujemy jedno, dwu i pięciopokojowe apartamenty.

Wnętrza wykończone w dąglezi i modrzewiu stwarzają poczucie komfortu a kominki - w chłodne wieczory dadzą Wam miłe ciepło.

Apartamenty sąsiadują z plażą, pomostem i przystanią dla jachtów i żaglówek. Wody jeziora obfitują w ryby a pobliskie lasy w grzyby.

OFERUJEMY

w sezonie letnim - 2005 r.

- | | |
|--|--|
| - APARTAMENT (2 pokoje - 45 m ²) | - 158,00 zł/doba (4 miejsca do spania) |
| - APARTAMENT (1 pokój - 15 m ²) | - 85,00 zł/doba (2 miejsca do spania) |
| - SEGMENT MIESZKALNY (150 m ²) | - 300,00 zł/doba (5 pokoi) |
- ceny brutto

wynajem całoroczny

- | | |
|--|--------------------------|
| - APARTAMENT (2 pokoje - 45 m ²) | - 600,00 zł/miesięcznie |
| - APARTAMENT (1 pokój - 15 m ²) | - 350,00 zł/miesięcznie |
| - SEGMENT MIESZKALNY (150 m ²) | - 1500,00 zł/miesięcznie |
- ceny netto



3 okazji 1. rocznicy
zawarcia
związku
małżeńskiego

**Dorocie i Dariuszowi
Terleckim**

najserdeczniejsze życzenia
zadowolenia z każdego nowego dnia
oraz przeżycia w szczęściu i miłości
wielu pięknych rocznic

składają
rodzice oraz Emilia i Maciej

**Naprawy pomp wtryskowych do wszystkich silników
wysokoprężnych i wtryskiwaczy**



- większość napraw realizujemy w ciągu 1 dnia,
- na życzenie klienta, do napraw stosujemy części różnych producentów,
- oferujemy również pełną diagnostykę silnika diesla i remonty,
- niektóre pompy wtryskowe posiadamy na wymianę („od ręki”),

ZPHU „DORMECH”

Ryszard Dorada

66-300 Międzyrzecz, ul. Zawadzkiego 71
tel. (0-95) 741-29 -20



POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

KANDYDAT NA POSŁA RP

Andrzej Rogala, lat 52, zam. Bobowicko, przedsiębiorca, doradca finansowy, współwłaściciel hurtowni i sklepu AR-MET „ŻELAZNY” w Międzyrzeczu. Kandyduję z listy PSL.

Moje hasło wyborcze „Więcej chleba – mniej igrzysk” trafnie przemawia do Polaków zmęczonych już argumentacją tzw. „lewicy” i „prawicy”. Chcę zmodernizować program unowocześniania małych i średnich za-

kładów pracy, aby w ten sposób ułatwić życie codzienne mieszkańców tzw. „prowincji”. „Coraz zasobniej i ładniej” – to motto i cel mojego życia. Wiem, co nam w tym przeszkadza:

Rozwarstwienie społeczne, niestabilna polityka podatkowa i pieniężna, plaga bezrobocia, i jeszcze jedno – przestrzeganie podstawowych, odwiecznych norm moralnych, to szacunek dla ŚWIĘTEGO PRAWA WŁASNOŚCI. Bez względu na to, czy rzecz dotyczy domu, mieszkania, ogródka działkowego, a nawet roweru.

Zbyt długo i zbyt wielu okradało Polskę przez stulecia. Wolna RP musi zapewnić swoim obywatelom bezpieczeństwo daru prywatności.

Z tym chcę walczyć w Parlamencie RP.

Z szacunkiem do Wyborców
Andrzej Rogala

NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB

MEBLE

UL. REYMONTA 4
66-300 MIĘDZYRZECZ
TEL. 0-95 741 22 55

PN-PT 9:30-18:00
SOBOTA 9:30-14:00
NIEDZIELA 11:00-13:00

Za Starostwem Powiatowym były Confex

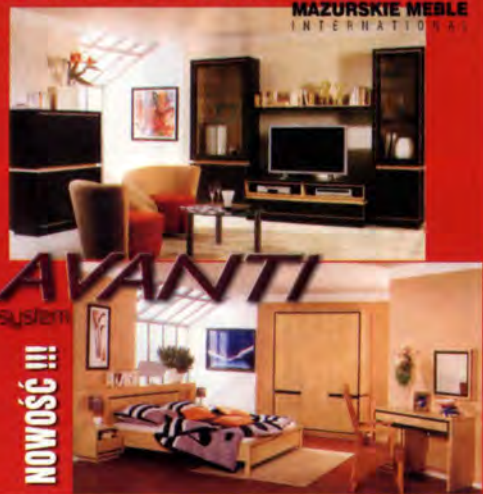
MEBLE:

- TAPICEROWANE (produkcja na wymiar, renowacja)
- SYPIALNIE,
- SEGMENTY,
- MŁODZIEŻOWE,
- KUCHNIE (na wymiar),
- HOTELOWE,
- KAWIARNIANE,
- BIUROWE,
- GALANTERIA DRZEWNA,
- LISTWY WYKONCZENIOWE,
- KARNISZE,
- i DUŻO WIĘCEJ

Transport GRATIS (do 30 km),
sprzedaż ratalna

TYLKO U NAS

MAZURSKIE MEBLE INTERNATIONAL



NOWOŚĆ !!!

ORMEB
MEBLE

SKLEP FIRMOWY
ZOSTANIE PRZENIESIONY
DO CENTRUM MEBLOWEGO
NA UL. REYMONTA 4



INVEST KREDYT

kredyty gotówkowe

decyzja kredytowa już od
400 zł dochodu

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **duży** - bez poręczyciela do 20.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,
- **dostępny** - bez zaświadczeń¹, o dochodach, ZUS oraz US²

1) dla wybranych branż
2) dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

Międzyrzecz
ul. 30 stycznia 57 A (na przeciwko starego pogotowia)
tel. 095 742 22 47

minuty

QS kredyt

kredyty bliżej Ciebie!

UWAGA! ABSOLWENCI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. HELIODORA ŚWIĘCICKIEGO W MIĘDZYRZECZU

Uaktualnienie programu obchodów 60-lecia istnienia szkoły:

- ♦ od godz. 9.00 do 13.30 czynne będzie Biuro Zjazdu, w którym będzie można odebrać kartę wstępu na uroczystości w Hali Widowiskowo-Sportowej, znaczek zjazdowy oraz uzyskać wszelkie niezbędne informacje,
- ♦ od godz. 10.00 będzie można spotkać się z nauczycielami, wychowawcami oraz zwiedzać szkołę i obejrzeć wystawę zdjęć „Z Przeszłości”;
- ♦ 15.00 – Msza św. w kościele św. Jana Chrzciciela
- ♦ 16.30 – uroczysta akademii w Hali Widowiskowo-Sportowej
- ♦ 19.30 – bal Absolwenta

Wpisowe w wysokości 100,- prosimy wpłacać na konto oddziału PKO BP w Międzyrzeczu nr 95 1020 2036 0000 0702 0030 3990 do 15 września 2005r.

Wszystkie niezbędne informacje można znaleźć na naszej stronie internetowej www.lo.miedzyrzecz.pl
tel. (095) 741-25-88

WAKACYJNE GOTOWANIE

Gyros en skay na kwartet

Produkty:

3 filety z kurczaka, 2 średnie cebule, puszka kukurydzy
2 ogórki kiszzone, główka sałaty lodowej, 2 marchewki
1 opakowanie przyprawy gyros, łyżeczka vegety
3 łyżki oleju, 1 szklanka wody

sos:

1 słoiczka majonezu, 100 ml mleka, ketchup np. 2 łyżki
pół łyżeczki czosnku granulowanego lub 2 ząbki

Filety kroimy na małe cząstki, panierujemy w przyprawie gyros i krótko smażymy na oleju. Podlewamy wodą i dusimy pod przykryciem kilka minut. Gorące mięso wyciągamy i układamy w naczyniu na dnie. Następnie pokrojoną w cienkie talarki cebulę, wysypujemy kukurydzę a na to pokrojone w małe kwadraciki ogórki. Sałatę rwiemy na małe fragmenty i układamy posypując vegetą. Na koniec marchewki starte na tarce – duże otwory.

Sos: majonez rozrzedzamy mlekiem dodajemy ketchup oraz czosnek i mieszamy. Danie polewamy sosem na talerzu, a do tego mogą być np. ziemniaki z wody i danie gotowe.

Życzę smacznego.

Amator czegoś na ząb
Zdzisław Musiał



GMINA MIĘDZYRZECZ

Wydzierżawi szalek miejski usytuowany na stanowiącej własność Gminy Międzyrzecz nieruchomości położonej w Międzyrzeczu przy ul. Rynek (działka nr 386/2) na prowadzenie działalności związanej z bieżącym utrzymaniem i udostępnianiem go ludności.

Oferty należy składać w terminie do 08.08.2005 r. do godz. 10⁰⁰ w sekretariacie (pokój 201) Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu ul. Rynek 1.

W ofercie należy podać:

1. Proponowaną stawkę miesięcznego czynszu dzierżawnego plus podatek VAT.
2. Proponowaną stawkę odpłatności za świadczone usługi (cennik).
3. Terminy oraz godziny otwarcia.

W ofercie należy uwzględnić:

1. Prowadzenie książki obiektu budowlanego oraz wymaganej przepisami prawa budowlanego dokumentacji tego obiektu.
2. Zlecenie kontroli technicznej i okresowych przeglądów budynku, a także urządzeń stanowiących jego wyposażenie techniczne.
3. Ubezpieczenie obiektu oraz opłacanie podatku od nieruchomości.
4. Utrzymanie w należytym stanie techniczno-sanitarnym i porządkowym pomieszczeń szaleku oraz usuwanie awarii.
5. Zawarcie umów z dostawcami w zakresie dostawy wody i odprowadzania ścieków, energii elektrycznej, odbioru nieczystości oraz pokrywanie kosztów z tego tytułu.

Informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej pokój 205, ul. Rynek 7, tel. 742 69 63.

Okres dzierżawy ustala się na 3 lata począwszy od dnia podpisania umowy.

BURMISTRZ

mgr inż. Tadeusz Dubicki

Kto nie śpi w Kęszycy Leśnej?

Kęszycza Leśna – pięknie położona miejscowość, wśród lasów i jeziora. Przez większość roku uśpiona i senna, służąca do odpoczynku i niedzielnego spaceru. Ożywająca wraz z pierwszymi promieniami wiosennego słońca.

Ożywcza energia to jednak nie wszystko, czego potrzeba człowiekowi. Zwłaszcza, gdy ma się naście lat i nie bardzo wiadomo, co z tą energią zrobić. A przy tym dorośli nie zawsze mają ochotę pomóc. Nie wszyscy (na szczęście).

Dlatego jesteśmy szczególnie wdzięczni Panu Andrzejowi Paszkowskiemu, którego wybraliśmy na sołtysa naszej miejscowości.

Podjął on działalność na rzecz dzieci i młodzieży, sam mając już dorosłe dzieci.

Zorganizował bogatą ofertę spędzania wolnego czasu:

- możliwość korzystania z komputerów i dostępu do internetu,
- letnich obozów dla młodzieży gimnazjalnej,
- letni wypoczynek dla dzieci (zakup namiotów),
- Właśnie Pan Andrzej zajął się również:
- wyremontowaniem salki przy kaplicy przeznaczonej dla młodzieży,
- przygotowaniem boiska sportowego.

Zrobił to bezinteresownie i społecznie. Efektem jego działań jest możliwość korzystania przez dzieci z różnych pożytecznych propozycji: sport, nauka, nawiązywanie nowych znajomości – zamiast chuligańskich spotkań z alkoholem i narkotykami.

Mamy nadzieję, że Panu Andrzejowi jeszcze długo starczy wiosennej energii.

Beata i Władysław Kwiatkowski

ZNÓW O PSACH

Lipiec. Przed apteką pani Szczerbowej. Przy-
stojny, wysoki chłopiec i piękna dziewczyna w
białej czapce ciągną na smyczy czarnego pięk-
nego psa, który właśnie zlatwia się na chod-
nik. Chłopiec rozgląda się nerwowo i szarpie
psa ze złością. Po całej trójce pozostaje zapach
markowych perfum dziewczyny oraz zanie-
czyszczony psimi odchodami chodnik. A prze-
cież wystarczyło mieć ze sobą „zestaw higieny
dla zwierząt” (któ-
ry można dostać za
darmo w sklepie
zoologicznym Re-
kin) i posprzątać po
swoim pupilu.

Zestawy higieniczne dla zwierząt
animals



Torebka z łopatką na odchody
zwierząt domowych.

Zachęcam do
tego właścicieli
psów w Między-
rzeczu.

Anna Kuźmińska - Świder



Redakcja Kuriera Miedzyrzeckiego

W kwietniowym 2005 wydaniu „Kuriera Miedzyrzeckiego” – rok XV nr 4/170 ukazała się notatka pt. „Walne w Kole nr 2” dotycząca przebiegu obrad Walnego Zgromadzenia Sprawozdawczo-Wyborczego członków Koła PZW nr 2 w Miedzyrzeczu, na którym m. in. został wybrany nowy Zarząd Koła w składzie 7-osobowym (tak jak uwidoczniło na załączonym do notatki zdjęciu). Natomiast w notatce podano 6-osobowy skład Zarządu Koła PZW. Pominęto jednego z członków zarządu – Krzysztofa Krajewskiego, który pełni odpowiedzialną funkcję gospodarza Koła. Ze względu na piastowaną funkcję jest on znaczącą osobą w Zarządzie i odpowiedzialną za organizacyjno-techniczne przygotowanie organizowanych zawodów wędkarskich. Na posiedzeniu Zarządu Koła PZW w miesiącu maju br. oświadczył na to uwagę i w pewnym stopniu poczuł się zlekceważony i ambicjonalnie urażony. W związku z powyższym Zarząd Koła PZW zwraca się z prośbą o dokonanie sprostowania i podania na łamach Waszego miesięcznika pełnego 7-osobowego składu Zarządu wraz z pominieciem w notatce Krzysztofem Krajewskim – gospodarzem Koła.

Jednocześnie Zarząd Koła PZW składa podziękowanie Redakcji za zainteresowanie się naszą działalnością wędkarską poprzez udział Waszego przedstawiciela p. Andrzeja Chmielewskiego w Walnym Zgromadzeniu.

**Prezes Zarządu Koła
Tadeusz Zieliński**

SYF NA GŁĘBOKIM

Od początku wakacji spotykam się z pytaniami miedzyrzeczan i przyjezdnych: „Czy byłeś na Głębokim?”. Od powiadam zgodnie z prawdą, że nie byłam. Rozmówcy: „To musisz pojechać, zobaczyć i coś napisać, bo wiesz jak tam syf?”. I słyszę opowieści o tym, że na tzw. „plaży pubrowskiej” zalegają śmieci, których nikt nie wywozi. Że pas plaży jest brudny. Że ludzie robią sobie na plaży grilla, a popiół wysypują na piasek. Że psy kąpią się wraz z ludźmi. Że restauracja na palach to ruina grożąca zawaleniem. Że nie wiadomo, kto jest gospodarzem obiektu i do kogo zwrócić się z prośbą o interwencję.

Więc pytam czytelników KM, jak jest na Głębokim?

Anna Kuźmińska - Świder

P.S. Przepraszam za nieeleganckie słowo w tytule.

BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA

ogłasza II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż
lokalu użytkowego po byłej szkole podstawowej, położonego w Gorzycy 31
wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w udziale 7.141/10.000 działki nr 292/1
o pow. 3.006 m², dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Miedzyrzeczu
prowadzi księgę wieczystą KW nr 25998. Na gruncie, o którym mowa w pkt. 1
znajduje się budynek wielolokalowy, częściowo podpiwniczony, wyposażony w sieć
elektryczną, wodną, kanalizację lokalną (zbiornik zamknięty) i centralnego ogrzewania,
o łącznej powierzchni użytkowej 501,80 m² (w tym: pow. mieszkalna: 99,98 m²,
pow. użytkowa: 362,66 m², pow. piwnic: 39,16 m²) oraz budynek gospodarczy o
pow. użytkowej 84,99 m².

Budynek zawiera 1 samodzielny lokal mieszkalny i 1 lokal o innym przeznaczeniu.
Przetargiem, objęto lokal użytkowy po byłej szkole podstawowej, który położony
jest na parterze i składa się z: dwunastu (12) pomieszczeń położonych na parterze o
pow. 362,66 m².

Do lokalu przynależą dwie (2) piwnice o łącznej pow. 25,64 m² oraz trzy pomieszczenia nr: 4, 5 i 6 w budynku gospodarczym o łącznej pow. użytkowej 30,70 m².

Cena wywoławcza 142.000,00 zł

W tym: Cena gruntu w udziale 7.141/10.000 22.674,79 zł
Cena lokalu użytkowego 117.731,28 zł
Cena trzech boków w budynku gospodarczym 1.593,93 zł

Wysokość wadium 14.000,00 zł

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy Miedzyrzecz w miejscowości Gorzyca zatwierdzoną uchwałą Rady Miejskiej w Miedzyrzeczu Nr V/48/2003 z dnia 25 marca 2003 r. teren działki nr 292/1 oznaczony jest na planie symbolem M i przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem usług, w tym usług oświaty, turystycznych, z ograniczeniem do 50 miejsc noclegowych, usług zdrowia, usług handlu itp. z warunkiem niepowodowania uciążliwości i parkowania w granicach własnych działek. Nieruchomość obciążona jest dzierżawą na okres 5 lat, poczynając od dnia 01 lipca 2003 r. Nabywca zobowiązany będzie zwrócić wszystkie koszty i nakłady poniesione przez dzierżawcę obiektu na jego modernizację i utrzymanie, które obecnie wynoszą 120.698,54 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **25 sierpnia 2005 r. o godz. 10.00** w Urzędzie Miejskim w Miedzyrzeczu ul. Rynek 1. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 4612403578111100004442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA – I Oddział w Miedzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego i PKO BP najpóźniej w dniu **22 sierpnia 2005 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przez rozpoczęciem przetargu).

Wpłacone wadium będzie wypłacane w dniu **26 sierpnia 2005 r. od godz. 10.00 – 13.00** w kasie tut. Urzędu lub przekazane na wskazany, przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Osoba wyłoniona w przetargu nabywcą nieruchomości zobowiązana jest zapłacić, przed zawarciem notarialnej umowy sprzedaży, ceny zaofiarowaną w przetargu, pomniejszonej o wpłacone wadium. Termin zawarcia umowy ustalony zostanie najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie, powoduje przepadek wadium na rzecz Gminy Miedzyrzecz, a przetarg czyni niebyłym. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, tel. 742 6947 lub 742 6961.

Osoby prawne proszone są o przedłożenie na przetargu aktualnych wypisów z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwych pełnomocnictw osób reprezentujących te podmioty (będą przyjęte do przetargu uwierzytelnione kserokopie). Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Redakcja Kuriera Miedzyrzeckiego

Szanowna Pani Redaktor. Jesteśmy już po maturze i czas na wakacyjny relaks a potem na studia. Jest to więc nasz ostatni list z rodzinnego Miedzyrzecza. Oto kilka naszych istotniejszych uwag:

1. W ratuszu Pan Burmistrz Tadeusz Dubicki powołał – mianował? – nowego zastępcę. Jak zwykle w takim przypadku posperaliśmy w internecie i co się okazuje – premier RP ma 1 wicepremiera, wojewoda – 1 wicewojewodę, starosta – 1 wicestarostę, burmistrzowie miast ościenych (sprawdziliśmy Słubice, Sulęcín, Świebodzin, Strzelce Krajeńskie) zatrudniają po 1 zastępcę. Jesteśmy szalenie ciekawi co takiego niezwyklego dzieje się w naszym mieście, że zatrudnieni muszą być aż 2 zastępcy burmistrza. Zamiast drugiego zastępcy należało zatrudnić na okres wakacji w każdej szkole po 1 instruktora organizującym dzieciom zajęcia w czasie wakacji. Panie Burmistrzu Dubicki – jesteśmy jedynym miastem w Polsce, w którym samorządowcy nie dla dzieci nie zorganizowali w okresie wakacji. A co radni? Przecież w radzie miasta zasiada także kilku nauczycieli. Chwała zaś miedzyrzeckiej Policji i mieszkaniowcom za inicjatywę zorganizowania turnieju piłkarskiego. Burmistrzowi Tadeuszowi Dubickiemu od miedzyrzeckiej młodzieży **czarna kartka!!!**

2. Panie Burmistrzu zachęcamy Pana do spaceru ulicami Miedzyrzecza, a w szczególności ul. 30 Stycznia i Poznańską do Obrzyca. W trakcie deszczu niektóre odcinki tych chodników są absolutnie nie do pokonania. Czy modernizację tych chodników nie należało zatem wykonać kosztem zatrudnienia drugiego zastępcy. Siedem tysięcy złotych to ewidentnie 7 zatrudnionych obecnych bezrobotnych i widoczny efekt w naprawie chodników.

3. Jesteśmy niezwykle zdumieni – Panie Burmistrzu – wynikami zakończonego w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. sporu o prawa użytkownika Miedzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Jeszcze niedawno na łamach gazety ostentacyjnie i wręcz buńczucznie oświadczył Pan, że sprawa jest definitywnie zakończona i gmina jest jedynym właścicielem bunkrów. Tupet – to naprawdę niewiele. Trzeba znać prawo. A ciekawi nas w równym stopniu co i Redakcję „Kuriera Miedzyrzeckiego” – kto zapłaci tysiące złotych za zupełnie błędne i bezpodstawne decyzje Burmistrza Tadeusza Dubickiego. Czy są to jedyne przegrane w sądach decyzje burmistrza? Co robi dwóch radców prawnych w ratuszu?

W poprzednich numerach Kuriera prosiłymi o informacje – gdzie trzeba szukać – oczywiście, żeby znaleźć miedzyrzecki park maszynowy – дума Pana Burmistrza. Zupełnie bez odpowiedzi!

My natomiast Pana informujemy, że wyjeżdżamy do innych miast z nadzieją, że zaobserwujemy w nich, że **władza nie rządzi, ale służy mieszkańcom**. Przyjemnego wypoczynku życzą

Maturzyści 2005 **Robert – Kaja – Maciek**

BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza**III PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ:**

nieruchomości zabudowanej położonej w Międzyrzeczu przy ul. Ogrodowej oznaczonej jako działka nr 367/15 o pow. 201 m², dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzeczu prowadzi księgę wieczystą KW nr 19920, na której znajduje się budynek byłej stolarni.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **58.000,00 zł**
w tym: **Cena gruntu** 6.777,27 zł
Cena budynku 51.222,73 zł

Wysokość wadium **5.000,00 zł**

Brak opracowanego aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Międzyrzecz dla terenu działki nr 367/15 położonej w Międzyrzeczu przy ul. Ogrodowej. Teren położony w strefie konserwatorskiej. Wszelkie prace budowlane prowadzone w/w budynku wymagają uzgodnień z Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków. Nieruchomość obciążona jest bezpłatną służebnością gruntową na rzecz każdorazowego właściciela działek nr:

- 367/8, o pow. 181 m², dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzeczu prowadzi księgę wieczystą KW nr 21079, położonej w Międzyrzeczu przy ul. Rynek 10,
- 367/10 o pow. 189 m², dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzeczu prowadzi księgę wieczystą KW nr 22777, położonej w Międzyrzeczu przy ul. Rynek 11,
- 367/22 o pow. 1.639 m², dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzeczu prowadzi księgę wieczystą KW nr 19929, położonej w Międzyrzeczu przy ul. Ogrodowej i Lipowej

połączającą na prawie przechoźu i przejazdu przez działkę nr 367/15 o pow. 201 m². Termin zagospodarowania w/w nieruchomości ustala się do dnia 31 grudnia 2006r.

Przetarg odbędzie się w dniu **25 sierpnia 2005 r. o godz. 10.30** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu, ul. Rynek 1. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 461240357811100004442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA - I Oddział w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego i PKO BP najpóźniej w dniu **22 sierpnia 2005 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przez rozpoczęciem przetargu).

Wpłacone wadium będzie wypłacane w dniu **26 sierpnia 2005 r. od godz. 10.00 - 13.00** w kasie tut. Urzędu lub przekazane na wskazany, przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Osoba wyłoniona w przetargu nabywca nieruchomości zobowiązana jest zapłacić, przed zawarciem notarialnej umowy sprzedaży, ceny zaoferowaną w przetargu, pomniejszonej o wpłacone wadium. Termin zawarcia umowy ustalony zostanie najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie, powoduje przepadek wadium na rzecz Gminy Międzyrzecz, a przetarg czyni niebowiązującym. Informacji na temat przetargu udziela Wydział, Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, tel. 742 6947 lub 742 6961. Osoby prawne proszone są o przedłożenie na przetargu aktualnych wypisów z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwych pełnomocnictw osób reprezentujących te podmioty (będą przyjęte do przetargu uwierzytelnione kserokopie).

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Rokitno - Uroczystości w Kaplicy Zesłańców Sybiru

Z Miast Kresowych, wschodnich osad i wsi, z rezydencji, białych dworców i chat myśmy wciąż do Niepodległej szli, szli z uporem ponad dwadzieścia lat

(Marian Jonkajtys Marsz Sybiraków)

24 czerwca 2005 r. odbyła się pielgrzymka Sybiraków do Kaplicy Zesłańców Sybiru w Sanktuarium Matki Bożej

Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie. Mszę św. odprawił w intencji Sybiraków i homilię wygłosił ks. Tadeusz Kondracki - kustosz. Wzięło w niej udział dwadzieścia Kół Terenowych na czele z prezesem Oddziału Gorzów - Jadwigą Ostrowską oraz przedstawicielami Zarządu Oddziału Zielona Góra z profesorem Janem Stawiarskim, członkiem Zarządu

Głównego Związku Sybiraków w Warszawie i wiceprezesem Zarządu Oddziału w Zielonej Górze - Józefem Misiewiczem.

Ks. Tadeusz Kondracki, proboszcz, wygłosił wspólną homilię, poświęconą tym, co zostali „na nieludzkiej ziemi” oraz tym, co przeżyli „piekło”. Na zakończenie Mszy św. odśpiewano „Boże coś Polskę”.

Były też życzenia imieninowe dla sześciu obecnych Janów-Sybiraków.

Podziękowanie za ofiarę i kwiaty w imieniu wszystkich Sybiraków złożyli Jadwiga Ostrowska, Jan Stawiarski i Jan Antonowicz - prezes Związku Sybiraków - Międzyrzecz. We Mszy św. uczestniczył sztandar Sybira-



Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Por. Zygmunt Piątkowski (1927 - 2005)



12 czerwca 2005 r. pożegnaliśmy: kresowianina, międzyrzeczanina, kombatanę, śp. por. Zygmunta Piątkowskiego.

Bezwzględna, nieublagana śmierć wyrwała z życia i naszych kombatanckich szeregów, pioniera naszego miasta i weterana II wojny światowej. Zmarły kolega por. Zygmunt urodził się w 1927 roku na Wołyniu, w miejscowości Zdałbunowie. Przez lata okupacji niemieckiej pracował jako zwrotniczy na kolei. Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Zdałbunowa, w maju 1944 r. jako 17-letni młodzieniec zgłasza się ochotniczo do formującej się Jednostki w Sumacha na Ukrainie 4

Dywizji Piechoty im. Jana Kilińskiego.

W szeregach jej 12 pp uczestniczył w długim i trudnym szlaku bojowym. Z Sum przez Kijów, Równe, Kiwercie, Chełm, Lublin, Warszawę, Bydgoszcz, aż do Jastrowia, gdzie na początku lutego 1945 r. zostaje ranny i przez kilka miesięcy przebywa na leczeniu w otwocim szpitalu.

Następnie jako młodociany zostaje zwolniony z szeregów wojska i we wrześniu 1945 r. osiedla się w zrujnowanym Międzyrzeczu, którego mieszkańcem był 60 lat. Za wojenne zasługi posiada wiele odznaczeń, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyż Walecznych. Zmarły był wieloletnim członkiem ZBOWiDU, a następnie Związku Kombatanów RP i BWP, gdzie przez kilka kadencji pełnił funkcję sekretarza. My, żyjący kombatanie zapamiętamy go jako uczynnego, sumiennego i pracowitego kolegę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia i żalu.

Por. Czesław Szagdał (1926 - 2005)



1 lipca 2005 roku pożegnaliśmy: kresowianina, międzyrzeczanina, kombatanę, śp. por. Czesława Szagdała.

Śp. por. Czesław urodził się 6 czerwca 1926 roku w Sumy, na pięknej Ziemi Grodzieńskiej, która kiedyś należała do Polski z jednostką woj. białostockiej. Po wkroczeniu Armii Czerwonej, 7 września 1939 roku aresztują jego ojca, a matkę z zwozem dzieci 10 lutego 1940 r. wywożą na Sybir.

W listopadzie 1943 roku powołany do Ludowego Wojska Polskiego, wcielony do I Brygady Artylerii Zmechanizowanej na stanowisko kierowcy i wysłany na front. Szlak bojowy rozpoczyna w Sielcach nad Oką, dalej Smoleńsk, Turysk, Łuck, Warszawa - tu spotyka ojca walczącego w okopach w obronie Ojczyzny, dalej - Pojezierze Pomorskie, Kołobrzeg, rzeka Elba i Berlin. W maju 1963 r. osiedlił się na stałe w Międzyrzeczu i do 1981 r. pracował jako główny mechanik w największym przedsiębiorstwie - PUBR. Minister Obrony Narodowej - gen. broni Włodzimierz Sawczuk wręczył Czesławowi Szagdałowi Odznakę „SYN PUŁKU”, za to, że w momencie wybuchu wojny nie ukończył 17 roku życia. Por. Czesław miał wiele odznaczeń, dyplomów, wyróżnień. M.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal za Warszawę, Odrę, Nysę i Bałtyk.

Będąc na emeryturze udzielał się społecznie. Spotykał się z młodzieżą w szkołach na prelekcjach. Jego nazwisko jest zapisane w kronikach szkolnych - jako żywa historia, zawsze pełen humoru, ceniony i lubiany.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI.

Wyraży głębokiego współczucia i żalu Rodzinie Zmarłego.

Kazimierz Kulas

ków - Gorzów. Podczas uroczystości zrobiono wspólne zdjęcie pamiątkowe. Po nabożeństwie pielgrzymi udali się do Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku na wspólny posiłek. W dalszej części spotkania odbyło się posiedzenie z prezesami Kół Terenowych o tematyce związkowej. Wysłuchano relacji prof. Jana Stawiarskiego z pracy Zarządu Głównego i sybirackich problemach. Obrady prowadziła prezes Jadwiga Ostrowska. Uczestnicy uroczystości mieli okazję zwiedzenia szkoły i klasy historycznej z sekcji wiedzy o Sybirze i Sybirakach.W

części rozrywkowej przemaszzerowano nad Jezioro Bobowickie, gdzie dla podtrzymania tradycji naszych przodków zwołano okazały wieniec świętojański. Przy grillu były śpiewy i tańce, a pogoda też dopisała. Wszystkim uczestnikom na zakończenie podziękował prezes - Jan Antonowicz, a osobno dla dyr. szkoły - mgr Adama Żyły, za to, że można było spotkać się razem w tak pięknej placówce - Zespole Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku.

Do zobaczenia za rok...

Kazimierz Kulas

Ach, jak przyjemnie ...

Cudownie słoneczny dzień na plaży ośrodka „ARCHIMEDES” nad jeziorem Głębokie. Na niebie ledwie kilka chmur, a woda w jeziorze tak ciepła, że nie chce się z niej wychodzić. A więc pluskam się z moimi pociechami w wodzie. Kiedy to młodsza latorość wynurza się nagle z kąpiel i rusza w kierunku brzegu, wołając „Szybko mam! Muszę do toalety!” Biegne za nią, ale w tym pedzie rzuca mi się w oczy zdziwiona buzia jednej z kąpielących się w pobliżu koleżanek mojej córki. Przebiegając obok towarzyszącej zabawy moje dziecko woła wyjaśniająco „Chce mi się siusiu. Lecę do toalety!”, na co oczy dziewczynki robią się jeszcze bardziej okrągłe, po czym próbuje nas zatrzymać, mówiąc „Przecież możesz zrobić siusiu do wody!” My jednak biegniemy w kierunku wiadomego przybytku, zostawiając za sobą osłupiałą koleżankę.

Kiedy wróciliśmy, dotarła do mnie odkrywcza myśl, że pewnie nie wszyscy przerywają sobie przyjemność kąpeli z powodu tzw. potrzeby. Dalej pomyślałam sobie, że na „ARCHIMEDESIE” kąpielących się stosunkowo niewiele, za to na „miejskiej” w tak upalny dzień pewnie tłok nie z tej ziemi, a więc i „potencjalnych siusiaczy” też jakby trochę więcej. Włosy stają dęba, kiedy się pomyśli, w jakim stanie może być woda, kiedy trochę więcej. Włosy stają dęba, kiedy się pomyśli, w jakim stanie może być woda, kiedy trochę więcej.

Przesadzę? Jestem przewrażliwiona? W końcu nie jest chyba przesadą dbanie o czystość miejsc, które służą wszystkim. Nie uczymy przecież siusić dzieci do wanny we własnym domu. Taka kąpiel nie byłaby przyjemna. Prawda? Stare porzekadło mówi „Nie czyń drugiemu, co tobie niemiło”. Jakoś nie chce mi się wierzyć, żeby komuś było miło zasyć w kąpiel w zasiusianym akwenie. A może się mylę?

Lidia Stucka

NA KRESOWYCH SZLAKACH Z POLESIA - ZIEMIA MIĘDZYRZECKA - NIETOPEREK

Polesie – to kraina historyczna, mogła być kolebką plemion słowiańskich. W 1341 przyłączona do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Po Unii Lubelskiej w 1569 większa część Polesia pozostała w składzie Litwy (w woj. brzeskim, mińskim i nowogródzkim). W czasie Powstania Chmielnickiego Polesie było najeżdżane przez Kozaków, w 1655 zostało zajęte przez wojsko rosyjskie, a w II i III rozbiórze przeszło w skład Rosji.

Było areną kampanii napoleońskiej 1812 i Powstania Styczniowego. W 1915 zostało zajęte przez Niemców, w latach 1918 – 19 i 1920 przez bolszewików. Część zachodnia Polesia weszła w skład Polski. W wyniku traktatu ryskiego z 1921 wschodnia część do sowieckiej Białorusi. W 1939 polskie Polesie zostało zaanektowane przez ZSRR.

W czasie II wojny światowej rozgrywały się tu działania wojenne i walki partyzanckie. Dziś Polesie należy do Białorusi. Jest malownicze, do połowy XX wieku uchodziło za jeden z dziewiczych regio-

nów Europy. Po wojnie w 1945 roku – wielu mieszkańców Polesia przybyło na Ziemię Międzyrzecką. Wśród nich był nauczyciel – Jan Kwella z rodziną. Oto jego krótki życiorys:

Urodził się w 1898 roku w Toruniu, studia dziennikarskie w zakresie pedagogiki ukończył w Berlinie. Znał kilka języków. Na Polesie przybył w 1931 roku, do miejscowości Żydowice. Podejmuje pracę w szkole pięcioklasowej, w powiecie Łunice, woj. poleskie. Zakłada tu rodzinę. Jego wielką pasją, zamiłowaniem jest też rozwój kultury rolnej: uprawa ziemi, hodowla owiec, bydła wysokomlecznego, wysokiej rasy, nutrii oraz zakładanie pszczelarstwa, budowanie wiatraków litery „S” – bez skrzydeł. Kochał się też w hodowli koni dla potrzeb kawalerii.

Na Polesie przejechał przysiółkową „Dekawkę”, rozmówił w ziemii poleskiej – bagien, moczarów, zalewisk, bagien błotnych. W latach 1939 – 1945 prowadził tajne nauczanie.

Pana Jana znałem osobiście. Znał bardzo dobrze język niemiecki. Był nauczycielem wszystkich przedmiotów. W czasie wojny był tłumaczem. Podkreślał, że na Polesiu uczył też posługiwanie się maszynami rolniczymi, wprowadzał wysoką kulturę rolną i tak uniknął wywózki na Sybir, był potrzebny okupantom za swoje umiejętności i nikt go „nie ruszał”, a chleb dla każdego bardzo potrzebny, jak powietrze do oddychania. Umiał się nawet porozumiewać z wrogami, to jest ważna cecha w życiu – podkreślał Jan Kwella.

Po wojnie, od 1945 roku mieszkał w Nietoperku k/Międzyrzecza. Zakłada Szkołę Podstawową w Nietoperku, jest pierwszym pionierem oświaty na Ziemi Międzyrzeckiej, nauczycielem znanym i lubianym.

Prochy jego spoczywają w Toruniu, mieście wielkiego astronoma – Mikołaja Kopernika.

Kazimierz Kulas

NASTROJOWO, WEEKENDOWO, GITAROWO

1 lipca 2005 r. w Szkole Muzycznej w Międzyrzeczu rozpoczął się IV Lubuski Weekend Gitarowy. Koncert rozpoczął występ młodszego składu naszego Zespołu Muzyki Dawnej „Antiquo More”. W ich wykonaniu zabrzmiały instrumentalne utwory z XV, XVI i XVII wieku. Ciepłe dźwięki i wdzięczne wykonanie dostarczyły pięknych i relaksujących przeżyć.

Do czasów współczesnych przeniosła nas muzyka w wykonaniu duetu gitarowo-klarnetowego.

Kornela Arwicz-Sienicka jest absolwentką AM w Łodzi i studiów poddyplomowych w Konserwatorium Muzycznym w Madrycie, jest laureatką konkursów gitarowych w Polsce i w Hiszpanii, prowadzi klasę gitary klasycznej w szczecińskiej filii poznańskiej AM.

Bogusław Jakubowski – klarnecista, jest absolwentem AM w Poznaniu, prowadzi klasę klarnetu w Szczecinie. Jest pierwszym klarnecistą Filharmonii Szczecińskiej i laureatem Grand Prix na Festiwalu Kameralistyki Młodych w Kłodzku.

W wykonaniu tego ciekawego duetu usłyszeliśmy muzykę hiszpańską, argentyńską, niemiecką i francuską. Ciepły, aksamitny dźwięk klarnetu i bogate w kontrasty brzmienie gitary „malowały” pejzaże („Mgła nad jeziorem” Jana Freidlina, „Kiedy budzi się góra” Luciena Batagli), przybliżyły ekscytujące klimaty Argentyny („Historia Tanga Cafe 1930”, „Night Club 1960” Astora Piazzoli). Publiczność była oczarowana. Artyści musieli bisować. Były kwiaty i dużo ciepłych słów. Sądę, że w przyszłym roku jeszcze powiększy się grono entuzjastów dobrej muzyki, a organizatorzy wytrwają w wyszukiwaniu ciekawych wykonawców.

W.M.



Studium Budownictwo w Międzyrzeczu

W nawiązaniu do informacji z lipcowego „KM” Politechnika Szczecińska w Międzyrzeczu dodaje, że przy naborze minimum 30 chętnych do studiowania, zajęcia na pierwszym roku odbywać się będą w Międzyrzeczu (w przypadku mniejszej liczby, kandydaci zostaną skierowani do Gorzowa), na drugim w Gorzowie Wlkp. ul. Okrzei 42, a w pozostałym okresie studiów w Szczecinie.

Utworzenie punktu wykładowego w Międzyrzeczu ma na celu obniżenie kosztów adaptacji na pierwszym roku i ułatwienie studiowania osobom pracującym. **Oplata za semestr wynosi 1450 zł, a opłata rekrutacyjna – 80 zł.**

Zajęcia będą prowadzone w Zespole Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu, ul. Marcinkowskiego 26. W sekretariacie szkoły można otrzymać kwestionariusz przyjęcia na studia i złożyć świadectwo maturalne plus 3 fotografie.

W.M.



Jest to tytuł artykułu starego i nowego Zarządu MKS „Orzeł”, który ukazał się w lipcowym „Kurjerze”. Połączone Zarządy oburzają się na Panią Kuźmińską-Swider za napisanie prawdy. Społeczeństwu Międzyrzecza należy się kilka wyjaśnień dotyczących działalności MKS „Orzeł”.

Sport zawodowy w odróżnieniu od amatorskiego rządzi się innymi prawami. Na początek pytanie do nowego Zarządu – I-ligowy zespół siatkarzy to amatorzy czy zawodowcy? W minionym systemie (nie tak odległym) każdy wie jak było w Polsce, ale nikt nie rozumie dlaczego zawodowców nazywano amatorami. Fikcyjne etaty w kopalniach i różnych zakładach pracy, wszyscy to pamiętamy. Czasy na szczęście się zmieniły, ale mentalność niektórych działaczy sportowych nieestety nie.

W pytaniach Pani Kuźmińskiej-Swider zabrakło dwóch podstawowych:

1. Czy Międzyrzecz stać na I-ligową drużynę?
2. Czy na taką drużynę jest zapotrzebowanie społeczne?

Na te pytania jak we wspomnianym artykule nie mogą odpowiadać Zarządy i działacze, ale społeczeństwo. Z wycieczek budżetowych wynika, że głównym sponsorem MKS „Orzeł” jest Urząd Miasta i Gminy. A skład Urząd Miasta i

„Jesteśmy za !” – śmieszne, ale prawdziwe

Gminy bierze pieniądze? Niestety szanowny stary i nowy Zarządzie, to są nasze pieniądze, wszystkich podatników.

Jeżeli w Międzyrzeczu nie ma sponsorów, którzy mogliby finansować I ligę, to nie wystarczająco wygórowane ambicje niektórych działaczy. Typowym przykładem jest I-ligowa drużyna koszykarek z Gorzowa. Przed paroma laty dziewczęta zdobyły Puchar Polski, zajęły III m. w lidze i drużynę rozwiązano ze względu na kłopoty finansowe. Siatkarze z Gorzowa, miasta większego od Międzyrzecza i mającego większe zakłady pracy, odmłodzili skład, bo ich nie stać na kupowanie dobrych siatkarzy.

Czy w Międzyrzeczu jest zapotrzebowanie na I ligę? Chyba nie. Najlepszym dowodem jest ilość przychodzących na mecze kibiców. W okresie, kiedy drużyna walczyła o czołowe miejsce w I lidze, na trybunach ostatni sektor przeważnie był pusty.

Szanowny Zarządzie! Aby przekonać innych do swojej racji należy:

- podać do publicznej wiadomości aktualny skład Zarządu oraz czołowych działaczy MKS (społeczeństwo musi wiedzieć o wiarygodności tych osób).

- ilu zawodników z Międzyrzecza grało w podstawowym składzie (chcemy kibicować swoim).

- przybliżyć społeczeństwu działalność MKS oraz jego przyszłość (czy cały czas będą prowadzani nowi zawodnicy)

- liczyć się z opinią większości, a nie tylko garstki sympatyków.

Na zakończenie refleksja. W szkołach brakuje pieniędzy na prowadzenie gimnastyki korekcyjnej, na dodatkowe zajęcia, m.in. SKS, na sprzęt sportowy, wieczorami sale gimnastyczne są ciemne. Brakuje pieniędzy na opiekę społeczną dla najbardziej potrzebujących, bezrobotni sięgają 30%. Szanowny Zarządzie, społeczeństwo do normalnego funkcjonowania potrzebuje chleba i igrzysk, a nie tylko igrzysk.

J.K.

Żywa lekcja historii

Z okazji 60 rocznicy zakończenia II wojny światowej – 8 maja 1945 roku – dnia 19 maja 2005 roku członkowie Klubu ZKRPiBWP w Międzyrzeczu odbyli spotkanie z młodzieżą szkolną Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku k/Międzyrzecza: Por. Aleksy Bujal-

czółgów, 2 tys. samolotów. Przy takiej przewadze Polska nie miała szans na wygranie kampanii wrześniowej. Niemcy najechali nasz kraj masą czołgów i ciężkiego sprzętu. Stolicę od września 1939 r. bombardowały niemieckie samoloty Heinkel 111. Padły ofiary wśród cywi-

Ostatni bój stoczył 8 – 20 września pod Tomaszowem Lubelskim. Potem komendant Związku Walki Zbrojnej. Aresztowany i zamordowany z rozkazu Himmlera w sierpniu 1944 r.

Tadeusz Kutrzeba (1885 – 1947) gen. dywizji we wrześniu 1939 r. dowódca Armii Poznań. W bitwie nad Bzurą (9 – 18 września) dowodził armiami Poznań i Pomorze. Potem przebywał w obozach: Hohenstein, Koanigstein, Murau. Por. w stanie spoczynku – Aleksy Bujalski swój szlak bojowy rozpoczął od stycznia 1944 r. od Łukowa na Równinie Łukowskiej, nad rzeką Krzną, ważnym węzłem kolejowym i drogowym. W rękę z karabinem walczy o Warszawę, Poznań, Gorzów, Kostrzyn, aż do Budziszyna – to żołnierz II Armii Wojska Polskiego, międzyrzeczanin od zaraz po wojnie, a potem żołnierz zawodowy aż do przejścia na emeryturę.

Por. Aleksy Bujalski mówił: Wojna – to straszne słowo zabija, zostają sieroty, wdowy, niszczy dobytek ludzi. Największy międzynarodowy konflikt w dziejach, rozpoczęty we wrześniu 1939 r. agresją Niemiec na Polskę, a zakończony w Europie 8 maja 1945 r. kapitulacją Niemiec. Spotkanie z młodzieżą było żywą lekcją historii. Na zakończenie kombatanci otrzymali piękne wianki kwiatów od młodzieży, a dyrektor szkoły mgr Adam Żyła wręczył wydania książkowe: Zespół Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku: „50 lat 1954 – 2004”. Jest to piękna monografia szkoły.

Kazimierz Kulas



ski, por. Antoni Kowalewski, emerytowany nauczyciel – Kazimierz Kulas.

Zebranych serdecznie powitał dyr. Szkoły mgr. Adam Żyła, a por. Antoni Kowalewski wręczył Krzyż Katyński z krucyfiksem, jako symbol pamięci pomordowanych tam oficerów. Kombatanci przypomnieli młodzieży żywą lekcję historii. Czas wojny – to 2078 dni i nocy walki, przez śmierć i zniszczenia, wspominając: Westerplatte, Mławę, Bzurę, Modlin, Warszawę, Kock, Wal Pomorski, Kołobrzeg, forsowanie Odry, Nysy Łużyckiej, szturm na Berlin. W trakcie spotkania wykorzystano: zdjęcia, pamiatki z wojska, medale i odznaczenia frontowe, mapy...

Por. Antoni Kowalewski mówił: „1 września 1939 roku o godzinie 4.45 Niemcy bez wypowiedzenia wojny atakują Polskę. Pancernik „Schleswig-Holstein” ostrzeliwuje cypelek – Westerplatte. Oddziały lądowe wkraczają z czterech kierunków: z Prus Wschodnich, Pomorza Zachodniego, Dolnego Śląska, z Górnego Śląska. Nasze miastwo wobec ich polegli: ok. 1 mln żołnierzy zmobilizowanych, 4,5 tys. dział i moździerzy, 700 czołgów i 400 samolotów.

Niemcy mieli 1,9 mln żołnierzy, 11 tys. dział, 2,8 tys.

łów. Faszystowskie Niemcy nie mieli litości dla kobiet i dzieci. Rozkazem Adolfa Hitlera należało doszczętnie zniszczyć. 17 września 1939 roku – mówił por. Antoni Kowalewski wkraczając do Polski radzieckie wojska. Następuje rozbiór Polski i sojusz Adolfa Hitlera z Józefem Stalinem został potwierdzony. Po 1 września 1939 r. do niewoli dostaje się ok. 240 tys. jeńców polskich.

Marszałkiem Polski i naczelnym wodzem w wojnie obronnej 1939 r. był Edward Rydz-Śmigły (1895 – 1944).

Stefan „Grot” Rowecki gen. dyw. we wrześniu 1939 r. dowodzi Warszawską Brygadą Pancerno-Motorową.

USG / 24h / EKG

W DOMU PACJENTA W GABINECIE LEKARZA

MEDICUS

– tel. 0668-109-005

informacje z MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU

Wieści z Koła nr 1 PZW

W dniu 08.05.2005 r. odbyły się zawody wędkarskie spławikowe – Mistrzostwa Koła nr 1 PZW w Międzyrzeczu na rzece Obrze w rejonie miasta, w trzech kategoriach. Mistrzami Koła w kategorii seniorów został Sylwester Jaśkowiak, uzyskując 1200 punktów, w kategorii kobiet Zofia Solska, uzyskując 1200 punktów, w kategorii juniorów Adrian Stachowiak, uzyskując 2460 punktów. Wszyscy otrzymali puchary i nagrody.

W dniu 01.06.2005 r. odbyły się zawody wędkarskie spławikowe z okazji Dnia Dziecka na rzece Obrze w rejonie miasta. Wzięło w tych zawodach udział 40 dzieci i młodzieży do lat 16-tych. 28 złowiło ryby. Wszyscy zostali nagrodzeni nagrodami i upominkami. Nagrody i upominki ufundowały Koło nr 1 i nr 2 oraz sponsorzy: Firma Balsax Edward Łabowicz, Kłodzko i właściciel Tartaku Pan Kazimierz Pawliszak.

W dniu 12.06.2005 odbyły się zawody wędkarskie spławikowe o Puchar Burmistrza z okazji Dni Międzyrzecza na rzece Obrze w rejonie miasta. Były to zawody otwarte. Uczestniczyli wędkarze z Koła nr 1 i nr 2 z Międzyrzecza oraz z Kół ze Skwierzyny, Przytocznej, Pszczewa, Sulęcina. Puchar Burmistrza zdobyła Zofia Solska.

W dniu 26.06.2005 odbyły się zawody wędkarskie spławikowe na rzece Obrze w rejonie miasta z okazji Dni Kultury Wsi na pograniczu polsko-niemieckim. W kategoriach – seniorzy i juniorzy. Pierwsze trzy najlepsze miejsca uzyskane przez wędkarzy zostały nagrodzone nagrodami i dyplomami. W kategorii seniorów Robert Majewski, Sylwester Jaśkowiak, Krzysztof Jakubaszek. W kategorii juniorów Bartosz Dubaniowski, Piotr Jakubaszek, Adrian Jakubaszek. Wszyscy zawodnicy wędkarze otrzymali piękne dyplomy za uczestnictwo.

Antoni Mleczak

AMALIA Z PIORUNAMI

Tego jeszcze w historii rozgrywek piłki plażowej na Ośrodku Wypoczynkowym „Głębokie” nie było. Mecz finałowy V edycji AMALIA CUP na kilkanaście minut przerwany został przez burzę. Stało to się przy stanie - 13 : 12 dla późniejszych zwycięzców, więc jak tu nie wierzyć w pechową „trzynastkę”, no może nie dla wszystkich. Póki, jednak grad i błyskawice nie przepędziły z nad wody osób korzystających z uroków tegorocznego lata, kibice zebrani wokół boisk „plażówki” obejrzeni sporo pojedynków siatkarskich stojących na wysokim poziomie. Trudno, się



temu dziwić, skoro wielu uczestników turnieju to czynni zawodnicy pierwszo i drugoligowych klubów: - GTPS Gorzów, MOW - Orzeł Międzyrzecz, Olimpia Sulęcina, AZS Gwardia Gubin-Zielona Góra. Pozostałe pary także tworzyli albo byli siatkarze lub też młodzi adepci siatkówki, najpopularniejszej w Międzyrzeczu dyscypliny sportu.

W turnieju po raz kolejny sponsorowa-

nym przez Mariana Kulaka - właściciela przedsiębiorstwa Amalia, wystartowało 21 par, które rywalizowały ze sobą w systemie „brazylijskim” lewa - prawa strona do dwóch przegranych, a każdy mecz rozgrywany był do 21 punktów z obowiązującą przepisami przewagą dwóch punktów. W pojedynku o pierwsze miejsce gorzowsko - międzyrzecka ekipa Jakub Malinowski - Dominik Sroga uległa 19:21, triumfatorowi z roku 2001 - pierwszej edycji zmagani siatkarskich nad jeziorem Głębokie

Marcinowi Urbanowskiemu, któremu w tym roku w sukcesie towarzyszył Paweł Dziekanowski. Ciekawostką jest, że te dwie drużyny spotkały się w spotkaniu eliminacyjnym i wynik był taki sam, z tą różnicą, że na korzyść rywala. W meczu o trzecie miejsce w turnieju ubiegłorocznymi zwycięzcami Jerzy Boguta - Marcin Karbowski pokonali 21:17 parę Piotr Haładus - Mariusz Szulikowski. O sporą niespodziankę w trakcie rozgrywania gier eliminacyjnych, postawiła się najmłodsza para turnieju zaledwie czternastoletnich siatkarzy Konrad Grześkowiak - Patryk Szlaski, którzy wyeliminowali z dalszych gier weteranów boisk siatkarskich Janusza Malinowskiego - Wojciecha Rędzia. Jak, co roku po ceremonii wręczenia najlepszym zespołom nagród i pucharów, przegrani siatkarze obiecali swoim rywalom srogi rewanż za rok, więc do zobaczenia na VI edycji AMALIA CUP.

Arkadiusz Żyła Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku



P.T. Sympatycy Międzyrzeckiego Klubu Sportowego ORZEŁ w Międzyrzeczu

Anno Domini 2005 świętujemy godny jubileusz powstania Międzyrzeckiego Klubu Sportowego ORZEŁ.

Kilka pokoleń Międzyrzeczan tworzyło ten Klub, współuczestniczyło w Jego życiu, przejmowało się sukcesami i porażkami, tworzyło jego klimat.

Niezliczona ilość naszej młodzieży może w swoich życiorysach zapisać, że byli czynnymi zawodnikami w takich dyscyplinach jak piłka nożna, piłka siatkowa, tenis ziemny, kiedyś boks, lekkoatletyka, kolarstwo. Przez wszystkie te lata, ten jeden z najstarszych Klubów na Ziemi Lubuskiej wpływał na życie społeczne, sportowe i towarzyskie naszego miasta. Dlatego też, aby okazać

szacunek zawodnikom, kibicom, trenerom i działaczom jak również zachować wierność tradycji, utworzyliśmy Komitet Organizacyjny Obchodów 60-lecia MKS ORZEŁ.

Pragniemy w dniu 04 września 2005r. na stadionie miejskim zorganizować festyn sportowo - kulturalny, który uświetni ten Jubileusz.

Mając na uwadze sympatie do naszego miasta i Jego Klubu zwracamy się z prośbą o wsparcie finansowe tej uroczystości.

Mamy deklarację Urzędu Miasta Międzyrzecza, który wspomaga naszą inicjatywę tak w zakresie finansowym i organizacyjnym.

W trakcie imprez towarzyszących odbę-

dzie się loteria fantowa. Dochód z tej loterii będzie finansowym wsparciem dla Klubu.

W miesiącu sierpniu wolontariusze będą prosić o przekazywanie nagród na ten cel właścicieli sklepów, hurtowni itp.

Szczegółowy program uroczystości będzie podany w lokalnej prasie i na afiszach.

Do zobaczenia na stadionie w dniu 04.09.2005r.

Z wyrazami szacunku -

Burmistrz Miasta
Tadeusz Dubicki

Przewodniczący Komitetu
Organizacyjnego
Leszek Kołodziejczak

Konto Komitetu Organizacyjnego
Bank PEKAO S.A.
7712403578111100004442743
z zaznaczeniem „60 lat Orła”

Autobusem po wiedzę

W dobie niżu demograficznego problem likwidacji wielu szkół na wsiach dotknął sporą część naszego społeczeństwa. Szczególnie odczuł to mieszkańców małych wsi. Zamknięcie każdej placówki, wiązało się z obawą mieszkańców o przyszłość dzieci. Obawą, o to że dzieci, tak jak przed laty będą musiały kilometrami wędrować do szkoły, tracąc na to całe godziny, tracąc szansę w porównaniu z dziećmi z miasta. Jednak ustawodawca, aby uniknąć takiego scenariusza, nałożył na gminy obowiązek zapewnienia dowozu dzieci do szkół.

Na Gminie Międzyrzecz też taki obowiązek ciąży i jest on realizowany. W roku 2003 roku Gmina Międzyrzecz otrzymała autobus wyspecjalizowany do przewozu dzieci tzw. Gimbus. Właśnie ten Gimbus skłonił mnie do zajęcia się sprawą, gdyż często widywałem charakterystyczne, pomarańczowe autobusy, które miały zasłonięte oznaczenia przewozów szkolnych, a przez przednią szybę były widoczne tablice kierunkowe, czasem Trzciel, innym razem Sulęcín. Zdziwił mnie fakt, że gimbusami są wykonywane przewozy regularne przez przedsiębiorstwo PKS Gorzów Sp. z o.o. W trybie informacji publicznej wystąpiłem do Burmistrza m.in. z prośbą o wskazanie czy Gmina Międzyrzecz jest właścicielem jakiegos autobusu szkolnego. W odpowiedzi w otrzymałem informację, że Gmina otrzymała z przydziału centralnego jeden autobus marki Jelcz o numerze rejestracyjnym FMI C432.

Na dworcu autobusowym w Międzyrzeczu ustaliłem, że tym Gimbusem są wykonywane przewozy regularne do Trzciela. Po analizie otrzymanych dokumentów okazało się, że przedsiębiorstwo PKS Sp. z o.o. na podstawie umowy nr 1/2003 z dnia 12 maja 2003r. zawartej z Gminą Międzyrzecz reprezentowaną Przez Burmistrza Tadeusza Dubickiego, przekazano autobus w nieodpłatne użyczenie, co jest zrozumiałe przy wykonywaniu usług na rzecz Gminy. Nie mniej jednak w § 6 umowy, stwierdzono, że użyczający tj. Gmina Międzyrzecz wyraża zgodę dla PKS na realizowanie wynajmów innym podmiotom oraz obsługiwanie realizowanego przez PKS rozkładu jazdy autobusów.

Zatem z tej umowy wynika, że Gmina wyraża zgodę aby PKS eksploatując w dowolny sposób powierzone mu autobusy zarabiał na autobusie należącym do Gminy Międzyrzecz. Badając sprawę przewozów dzieci, dotarłem do jeszcze kilku ciekawych dokumentów. Przewozy są wykonywane przez dwie firmy, wspomniany już wcześniej PKS Gorzów oraz Firmę Handlową Usługową HASAJ należącą do Bogdana Błaszczaka. Firma HASAJ wykonuje usługę tylko na linii Międzyrzecz – Rojewo – Międzyrzecz, a na pozostałych liniach przewozy wykonuje przedsiębiorstwo PKS Sp. z o.o. Umowy, które zostały zawarte, przynajmniej w kilku miejscach naruszają przepisy dotyczące zamówień publicznych.

Po pierwsze w roku 2004, Gmina na przewozy wydała kwotę 332.969,99 zł., zatem do tej usługi powinny zostać zastosowane procedury wynikające z Prawa zamówień publicznych.

Po drugie obie umowy są zawarte na czas nieokreślony – Prawo zamówień publicznych dopuszcza zawarcie umowy na trzy lata, a zawarcie umowy na okres dłuższy wymaga zgody Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, a takiej zgody mi nie przedstawiono. Dowóz dzieci do szkół na terenie Gminy stanowi podstawę udzielenia jednego zlecenia, a w tym wypadku mamy do czynienia z podziałem zamówienia, co w myśl przepisów Prawa zamówień publicznych jest niedopuszczalne.

Umowa z PKS została zawarta w roku 1997 i do tej pory była zmieniana przynajmniej 12 razy kolejnymi aneksami. Jeszcze do 18 maja 2005r. obowiązywał aneks nr 11 z dnia 22.12.2004r., zgodnie z którym Gmina za każdy kilometr płaci 2,49zł plus 7% VAT, (za taką cenę można jednorazowo w każdej chwili wynająć duży autobus bez jakichkolwiek negocjacji), zaś za każdy kilometr wykonany gimbusiem należącym do Gminy 2,24 zł plus 7% VAT. Zatem rachunek jest prosty, PKS za korzystanie z gimbusa udzielił rabatu 0,25 zł netto, ale zarabia wykorzystując gimbusa do realizacji własnych kursów.

Interesujący jest także załącznik nr 1 do aneksu nr 11, który określa rozkład jazdy według, którego kursują autobusy przewożące dzieci. I dla przykładu trasa Międzyrzecz – Kaława – Międzyrzecz wynosi 52 km. (według moich

danych to około 20 km), próbowałem wyjaśnić tę kwestię, przeprowadziłem rozmowę z Panem Tadeuszem Urbankiem, Kierownikiem Gminnego Zespołu Oświaty w Międzyrzeczu, który podpisał umowę przewozu oraz późniejsze aneksy. Wyjaśnił, że przejazd ten obejmuje także zjazd do Kęszycy Leśnej, stąd te kilometry.

Jeżeli jest to prawda, to po pierwsze dłaczego w trzech kursach do Kaławy są trzy różne odległości o godz. 12.40 są to 74 km., o godz. 14.40 od poniedziałku do czwartku jest to 40 km. a o tej samej godzinie w piątki są to 52 km.

Należy także zadać pytanie dlaczego jazdy do poszczególnych miejscowości nie zostały ujęte w rozkładzie jazdy i jakie Gmina ma gwarancje że PKS dotrzyma ustaleń, które nie zostały zawarte w umowie.

Tak na marginesie chciałem zauważyć, że odległość pomiędzy bazą PKS a przystankiem przy szkole w Kaławie, z uwzględnieniem zjazdu do Kęszycy Leśnej wynosi 21 km., zatem przejazd w obie strony powinien wynieść około 42 km., zatem skąd 50 km i 74 km. a należy pamiętać, że nawet niewielka rozbieżność w odległościach przez lata przekłada się na złotówki podatników.

Wszystkie wątpliwości wynikają z analizy przedstawionych przez Gminę dokumentów, zatem na łamach Kuriera chciałem poprosić Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Międzyrzeczu o sprawdzenie prawidłowości udzielenia wspomnianego zamówienia publicznego.

Robert Krzych

Redakcja Kuriera Międzyrzeckiego

Szanowny Panie Burmistrzu!

Cały świat przekazuje obecnie najwięcej informacji za pośrednictwem internetu. W czasie lipcowego pobytu w Międzyrzeczu naszych krewnych, także z internetu ściągałmy poszukiwane przez nich informacje dotyczące głównie imprez organizowanych dla nas – mieszkańców i turystów w obecnym sezonie letnim. **Jedna wielka kompromitacja.**

W kalendarzu planowanych imprez kulturalnych, sportowych i turystycznych w 2005 r. na miesiąc **lipiec** nie zaplanowano **żadnych imprez** – a przecież w tym miesiącu przebywa tutaj chyba najwięcej turystów i to z całej Polski. Dopiero 5 sierpnia planowana jest prezentacja artystyczna dzieci niepełnosprawnych. Żadnych imprez sportowych czy turystycznych.

Przyzna pan Panie Burmistrzu, że jedna jedyna impreza organizowana i to w oparciu jedynie o dzieci niepełnosprawne w całym sezonie letnim to bardzo skromnie.

Jeszcze gorzej wygląda to z imprezami sportowymi. Imprezy te zakończyły się 18 czerwca 2005 r. letnim turniejem sołectw. Do końca roku w kalendarzu nie ma już **żadnych imprez sportowych**. Co więc będzie robiło kilkunastu działaczy sportowych MOSiW do końca roku?

PS. Pozwalamy sobie zaproponować Panu niewielki wyjazd do małej Lubrzy – na Noc Nenufarów. Co za wspaniała impreza – malutka gmina, ale jakież wielki zapal do pracy i jaka wspaniała troska o swoich mieszkańców i turystów. To jest impreza, która od lat ściąga setki turystów, z tego najwięcej z Międzyrzecza. Przykre to, ale prawdziwe.

A co mamy robić w Międzyrzeczu we wszystkie weekendy lipca i sierpnia? – tylko niewielu w Międzyrzeczu stać na wczasy bądź wyjazd za granicę. A może rada miejska dokona oceny przygotowania miasta pod względem kulturalnym, sportowym i turystycznym do sezonu letniego. Może za rok będzie lepiej – gorzej już być nie może!

J. M. Nowikowie z gośćmi z Bielawy

Wieś Wysoka, atrakcyjne 5 ha
w pobliżu jeziora – **sprzedam.**
Tel. 0601 57 59 65

DZIAŁKĘ – 0,28 ha nad rzeką w
Kuźniku – **sprzedam.**
Tel. 0601 57 59 65

BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza**II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ**

1) nieruchomości nie zabudowanej składającej się z działki gruntu nr: 285/34 o pow. 1.556 m², położonej na Osrodku Wypoczynkowym „Głębokie 2” w obrębie geodezyjnym Święty Wojciech, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzecz księga wieczysta KW nr 40724.

Cena nieruchomości została ustalona na kwotę: 66.000,00 zł, w tym:

Cena gruntu 31.863,85 zł

Podatek VAT 7.010,05 zł

Wartość udziału 100/1000 w częściach wspólnych nieruchomości stanowiących:

drogę dz. nr 285/33 18.761,14 zł

budynek sanitarny ze zbiornikiem

szamba na gruncie dz. nr 285/9 5.712,06 zł

szambo z gruntem dz. nr 285/8 1.480,41 zł

Oświetlenie zewnętrzne (sieć energetyczna,

liniowa, nadziemna i podziemna 1.172,49 zł

Razem cena wywoławcza: 75.428,92 zł

Wysokość wadium 7.000,00 zł

2) nieruchomości nie zabudowanej składającej się z działki gruntu nr: 285/36 o pow. 3.629 m², położonej na Osrodku Wypoczynkowym „Głębokie 2” w obrębie geodezyjnym Święty Wojciech, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzecz księga wieczysta KW nr 40724.

Cena nieruchomości została ustalona na kwotę: 154.000,00 zł, w tym:

Cena gruntu 77.255,09 zł

Podatek VAT 16.996,12 zł

Wartość udziału 210/1000 w częściach wspólnych nieruchomości stanowiących:

drogę dz. nr 285/33 41.323,87 zł

budynek sanitarny ze zbiornikiem

szamba na gruncie dz. nr 285/9 12.581,56 zł

szambo z gruntem dz. nr 285/8 3.260,79 zł

Oświetlenie zewnętrzne (sieć energetyczna,

liniowa, nadziemna i podziemna 2.582,57 zł

Razem cena wywoławcza: 154.000,00 zł

Wysokość wadium 15.000,00 zł

Ze sprzedażą powyższych nieruchomości związany jest udział we współwłasności nieruchomości wspólnych tj. działek nr 285/33, 285/8 i 285/9 oraz sieci oświetlenia zewnętrznego zapisanych w księdze wieczystej KW nr 40725. Nieruchomości te obciążone są służebnością gruntową polegającą na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 285/33 na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości zabudowanej składającej się z działki oznaczonej nr 285/10 objętej KW nr 40726 oraz na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości zabudowanej składającej się z działki oznaczonej nr 398 nie mającej założonej księgi wieczystej. Informujemy, że nie ma opracowanego aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości oznaczonych jako działki gruntu nr 285/34 i 285/36. Burmistrz Międzyrzecza ustala następujące warunki sprzedaży powyższych nieruchomości:

1. każdy z właścicieli zobowiązany będzie do założenia podlicznika na pobór energii elektrycznej i do rozliczania się z Zakładem Energetycznym poprzez Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku,

2. każdy z właścicieli zobowiązany będzie do opomiarowania przyłączy energii elektrycznej i wody na własnej nieruchomości zgodnie z ustalonymi warunkami dostawy,

3. każdy z właścicieli ponosić będzie wspólnie z pozostałymi współwłaścicielami części wspólnych koszty oświetlenia zewnętrznego,

4. korzystanie z budynku sanitarnego przewidziane jest tylko dla właścicieli nieruchomości na Osrodku Wypoczynkowym Głębokie II (współwłaścicieli części wspólnych).

Wraz ze sprzedażą indywidualnie oznaczonych nieruchomości rekreacyjnych z zabudową domkiem letniskowym nabywca wyłoniony w drodze przetargu nabędzie równocześnie ułamkową część współwłasności nieruchomości przeznaczonych do wspólnego użytkowania (działki gruntowe z budynkiem sanitarnym, szambem, drogą) oraz taką samą ułamkową część współwłasności w przynależności do nieruchomości wspólnych i nabywanej nieruchomości letniskowej w postaci sieci energetycznej oświetlenia zewnętrznego,

5. Działki podlegają wyłączeniu z produkcji leśnej na podstawie ustawy z dnia 03 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych (tekst jednolity z 2004 r. – Dz. U. Nr 121, poz. 1266 z późniejszymi zmianami).

Przetarg odbędzie się w dniu **25 sierpnia 2005 r. o godz. 11,30** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu, ul. Rynek 1. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 46124035781111000044442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA – I Oddział w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego i PKO BP najpóźniej w dniu **22 sierpnia 2005 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przez rozpoczęciem przetargu).

Wpłacone wadium będzie wypłacone w dniu **26 sierpnia 2005 r. od godz. 10.00 – 13.00** w kasie tut. Urzędu lub przekazane na wskazany, przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Aby uczestniczyć w przetargu na daną nieruchomość należy uiścić określoną kwotę wadium. Chcąc uczestniczyć w sprzedaży kilku lub wszystkich działek należy wpłacić wadium na każdą z tych nieruchomości. Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Osoba wyłoniona w przetargu nabywcą nieruchomości zobowiązana jest zapłacić, przed zawarciem notarialnej umowy sprzedaży, ceny zaofiarowanej w przetargu, pomniejszonej o wpłacone wadium. Termin zawarcia umowy ustalony zostanie najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie, powoduje prepedek wadium na rzecz Gminy Międzyrzecz, a przetarg czyni niebyłym. Informacji na temat przetargu udziela Wydział, Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, tel. 742 6947 lub 742 6961. Osoby prawne proszone są o przedłożenie na przetarg aktualnych wypisów z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwych pełnomocnictw osób reprezentujących te podmioty (będą przyjęte do przetargu uwierzytelnione kserokopie). Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA ogłasza**II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ**

nieruchomości nie zabudowanej składającej się z działki gruntu nr: 285/35 o pow. 1.531 m², położonej na Osrodku Wypoczynkowym „Głębokie 2” w obrębie geodezyjnym Święty Wojciech, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzecz księga wieczysta KW nr 40724.

Cena nieruchomości została ustalona na kwotę: 93.133,82 zł, w tym:

Cena gruntu 30.411,66 zł

Podatek VAT 6.690,57 zł

Wartość udziału 213/1000 w częściach wspólnych nieruchomości stanowiących:

drogę dz. nr 285/33 38.752,96 zł

budynek sanitarny ze zbiornikiem

szamba na gruncie dz. nr 285/9 11.798,82 zł

szambo z gruntem dz. nr 285/8 3.057,91 zł

Oświetlenie zewnętrzne (sieć energetyczna,

liniowa, nadziemna i podziemna 2.421,90 zł

Wraz ze sprzedażą powyższej działki – sprzedaży podlega budynek stołówki o pow. 386,93 m². Budynek postawiony jest na palach nad taflą wodną.

Cena budynku stołówki 61.866,18 zł

Razem cena wywoławcza: 155.000,00 zł

Wysokość wadium 15.000,00 zł

Ze sprzedażą powyższej nieruchomości związany jest udział we współwłasności nieruchomości wspólnych tj. działek nr 285/33, 285/8 i 285/9 oraz sieci oświetlenia zewnętrznego zapisanych w księdze wieczystej KW nr 40725.

Nieruchomości te obciążone są służebnością gruntową polegającą na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 285/33 na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości zabudowanej składającej się z działki oznaczonej nr 285/10 objętej KW nr 40726 oraz na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości zabudowanej składającej się z działki oznaczonej nr 398 nie mającej założonej księgi wieczystej.

Informujemy, że nie ma opracowanego aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tej nieruchomości. Burmistrz Międzyrzecza ustala następujące warunki sprzedaży powyższych nieruchomości:

1. każdy z właścicieli zobowiązany będzie do założenia podlicznika na pobór energii elektrycznej i do rozliczania się z Zakładem Energetycznym poprzez Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku,

2. każdy z właścicieli zobowiązany będzie do opomiarowania przyłączy energii elektrycznej i wody na własnej nieruchomości zgodnie z ustalonymi warunkami dostawy,

3. każdy z właścicieli ponosić będzie wspólnie z pozostałymi współwłaścicielami części wspólnych koszty oświetlenia zewnętrznego,

4. korzystanie z budynku sanitarnego przewidziane jest tylko dla właścicieli nieruchomości na Osrodku Wypoczynkowym Głębokie II (współwłaścicieli części wspólnych).

Wraz ze sprzedażą indywidualnie oznaczonych nieruchomości rekreacyjnych z zabudową domkiem letniskowym nabywca wyłoniony w drodze przetargu nabędzie równocześnie ułamkową część współwłasności nieruchomości przeznaczonych do wspólnego użytkowania (działki gruntowe z budynkiem sanitarnym, szambem, drogą) oraz taką samą ułamkową część współwłasności w przynależności do nieruchomości wspólnych i nabywanej nieruchomości letniskowej w postaci sieci energetycznej oświetlenia zewnętrznego,

5. Działki podlegają wyłączeniu z produkcji leśnej na podstawie ustawy z dnia 03 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych (tekst jednolity z 2004 r. – Dz. U. Nr 121, poz. 1266 z późniejszymi zmianami).

Teren plaży publicznej będzie dostępny dla wszystkich osób przebywających na terenie ośrodka, także dla tych, którzy nie będą właścicielami nieruchomości letniskowych.

Przetarg odbędzie się w dniu **25 sierpnia 2005 r. o godz. 12,00** w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu, ul. Rynek 1. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu nr 46124035781111000044442525 w Banku Polska Kasa Opieki SA w Międzyrzeczu lub za pośrednictwem Gospodarczego Banku Spółdzielczego i PKO BP najpóźniej w dniu **22 sierpnia 2005 r.** (dowody i daty wpłaty sprawdzane będą przez rozpoczęciem przetargu).

Wpłacone wadium będzie wypłacane w dniu **26 sierpnia 2005 r. od godz. 10.00 – 13.00** w kasie tut. Urzędu lub przekazane na wskazany, przez Wpłacającego rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Osoba wyłoniona w przetargu nabywcą nieruchomości zobowiązana jest zapłacić, przed zawarciem notarialnej umowy sprzedaży, ceny zaofiarowanej w przetargu, pomniejszonej o wpłacone wadium. Termin zawarcia umowy ustalony zostanie najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie, powoduje prepedek wadium na rzecz Gminy Międzyrzecz, a przetarg czyni niebyłym.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział, Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, tel. 742 6947 lub 742 6961.

Osoby prawne proszone są o przedłożenie na przetarg aktualnych wypisów z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwych pełnomocnictw osób reprezentujących te podmioty (będą przyjęte do przetargu uwierzytelnione kserokopie).

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

**BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE****Inż. Wojciech GÓRZNY**

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch.**USŁUGI****CMEN TARNE I POGRZEBOWE**

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wienców

**Ekspresowa naprawa****PROTEZ ZĘBOWYCH****tel. (0-95) 741-24-11****Danuta Sawka****PRACOWNIA PROTETYCZNA**

Czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 15.00
MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI*specjalista otolaryngolog*

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w pierwszy i trzeci piątek miesiąca
od godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką „Nagietek”

Telefon 741-23-92 kom. 0602 224 290**CYKLINOWANIE**

podłóg i parkietów,
szpachle gipsowe i glazura
tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525

KOMPUTERY**SPRZEDAŻ I SERWIS****Dobre ceny dobrych części !****RATY bez pierwszej wpłaty lub GOTÓWKA****tel. 741 25 35**

ul. Reymonta 3, Międzyrzecz,
budynek składu opału

Lek. med. Jadwiga Kozińska
specjalista rehabilitacji
medycznej

przyjmuje w środy w godz. 17.00 - 18.00
Międzyrzecz Os. Zamkowe 18

Tel. 741-29-98

OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
GOSPODARCZA
GORZÓW

TELVINET
 **94-74**

SPRZEDAŻ WĘGLA
BRUNATNEGO I KAMIENNEGO

Sprzedaż kotłów C.O. :

miałowych i węglowych różnego typu

SKUP ZŁOMU STALOWEGOul. Reymonta 3, Międzyrzecz, tel. **741 25 35**

- ❖ laserowe zamykanie naczyń na twarzy
- ❖ depilacja nadmiernego owłosienia
- ❖ wymrażanie brodawek
- ❖ leczenie blizn potrądzikowych

Dermatolog Janina Kołtąj
Prywatny Gabinet Lekarski
Międzyrzecz, ul. Marcinkowskiego 15

Informacja: tel. 0601 98 37 55 oraz 742 18 33
lub osobiście w poniedziałki w godz. 17.00 - 19.00

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DZIECI I MŁODZIEŻ SZKOLNA
NA WARSZTATY PLASTYCZNE PT.**

WIELKA PRACA MAŁEGO CZŁOWIEKA

9 - 12 SIERPNIA 2005

GODZ. 11⁰⁰ - 13⁰⁰

DOM KULTURY W MIĘDZYRZECZU

**A W PROGRAMIE PRZEWIDUJEMY -
W ZALEŻNOŚCI OD POGODY:**

- **MAŁARSTWO PLENEROWE,**
- **NAUKĘ PODSTAWOWYCH TECHNIK
FOTOGRAFICZNYCH,**
- **INNE DZIAŁANIA PLASTYCZNE**

Informacja:

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

Tel. 7411802

KAŻDY PRZYPADEK JEST CUDEM

Wysoka skuteczność uzdrawiania m.in. guzów, mięśniaków, cyst, wrzodów; problemów z sercem, krążeniem, płucami, kręgosłupem, stawami, tarczycą, przepukliną, prostatą ...

TO NIE REKLAMA - TO INFORMACJA!

Ten znakomity uzdrowiciel nie wymaga reklamy. Na spotkania z Filipińczykiem przyjeżdżają chorzy z różnych stron i często pomaga im wrócić do zdrowia, choć medycyna akademicka była już bezsilna. Nikogo już nie dziwi znikanie pod jego dłońmi guzów, przywracanie słuchu, likwidacja bolesnych dolegliwości.

„Trudno mi uwierzyć, ale po pierwszej wizycie u Pedra znikła cysta, którą miano usunąć operacyjnie”, pisze Jadwiga B.

„Dziękuję za uratowanie od operacji kręgosłupa, czuję się świetnie!” – Janina H.

„Jestem wdzięczna za usunięcie guzka piersi i zmian mastopatycznych, mięśniak zmniejszył się o połowę, przeszły bóle kręgosłupa, infekcje gardła”. – Lucja F.

„Po kilku zabiegach u Pedro prostata wróciła do prawidłowej wielkości, wyregulowało się też ciśnienie, poprawiło się trawienie. Czuję się naprawdę świetnie!” – Jan B.



18 sierpnia MIĘDZYRZECZ Dom Kultury

Informacje i zapisy:

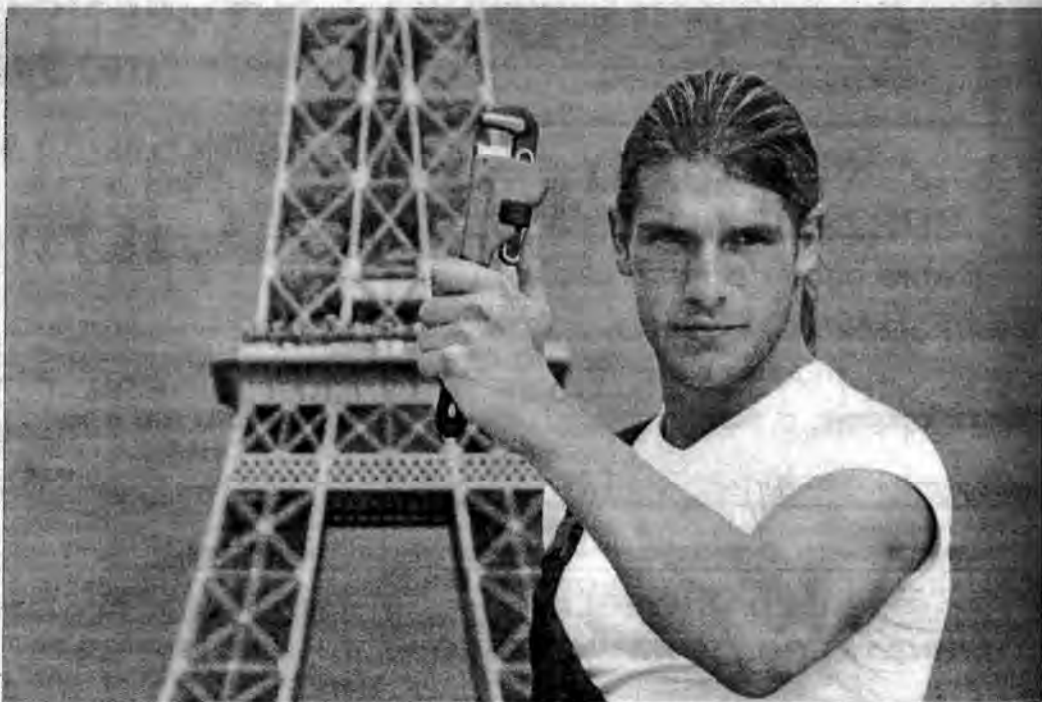
tel. 061/ 441 46 58, 0 698 087 133

We Francji pracuje tylko 150 polskich hydraulików

Polski hydraulik przejdzie do historii Unii. Stał się głównym aktorem francuskiej debaty na temat eurokonstytucji, którą Francuzi odrzucili z hukiem pod koniec maja. Przedstawiciele tego zawodu prezentowano jako barbarzyńców ze Wschodu, którzy najechali „słodką Francję”, aby niższymi stawkami ukraść pracę miejscowym.

Tymczasem według francuskiego związku zawodowego hydraulików we Francji brakuje co najmniej 6 tys. fachowców od rur, złączy i kolanek. A polskich hydraulików, którymi straszono niegrzeczne dzieci, jest we Francji zaledwie 150! Większość z nich pracuje na podstawie umów krótkoterminowych u podwykonawców na budowach.

MSZY



Zartobliwa kampania reklamowa Polskiej Organizacji Turystycznej w Paryżu wywołała gorącą reakcję francuskich mediów. W ub. tygodniu główny bohater kampanii, 21-letni model Piotr Adamski, który w stroju hydraulika zapraszał Francuzów na wakacje w Polsce, przyleciał do Paryża. Już na lotnisku czekała na niego ekipa francuskiej telewizji. – Jedna z żurnalistek rzuciła mu się na szyję – opowiada Anna Korbik z POT. Gdy Piotr pozował do zdjęć na Champs Elysées, tłumy Francuzek chciały zrobić sobie z nim zdjęcie. – Nie spodziewałem się takiego zainteresowania – mówi Adamski.

Na zdjęciu: Piotr Adamski z francuzem w rękę przeży muskuły przed wieżą Eiffla



HYDRAULIK A PROMOCJA POLSKI

Polska Organizacja Turystyczna postanowiła wykorzystać, słynnego już we Francji, "polskiego hydraulika" do promocji Polski. Od środy na stronie internetowej Ośrodka POT w Paryżu zamieszczone jest zdjęcie hydraulika, który zaprasza do odwiedzenia Polski. Ilość odwiedzających stronę uległa podwojeniu w ciągu jednego dnia z 485 do 992 wejść. Ta akcja wywołała euforyczne reakcje mediów nie tylko francuskich.

W ostatnich dniach o polskim hydrauliku pisały gazety: "Financial Times", "Voyage", "Liberation" i "Corriere della Sera", "Eco Nomie, Daily Telegraph". Swoje pięć minut miał także w brytyjskiej telewizji BBC. W Polsce pisały i mówiły o tym: Rzeczpospolita, Gazeta Wyborcza, Super Express, Wprost, Polsat Wydarzenia, TV1 Wiadomości, Polskie Radio pr. I i II, TOK FM, Antyradio. **Oto przykłady:**

List do polskiego hydraulika - autor Bernard Poignant, francuski działacz socjalistyczny

"Czy ty zdajesz obie sprawę, że stałeś się głównym adwersarzem piątej potęgi ekonomicznej świata? Zapewniam Cię jednak, że nie jesteś pierwszym. Dwadzieścia lat temu w tej roli występowali: portugalski murarz i hiszpańska pomoc domowa. Jako socjalista śmiem twierdzić, że mam towarzyszy, którzy drżą przed Tobą. Oni wierzą, że hordy Twoich kolegów ze Wschodu najadą nas uzbrojeni ze spawarką w lewej i przyborkiem z narzędziami w prawej ręce. Ale nie obawiaj się ich. Jest wielu Francuzów, którzy Cię bardzo lubią. Nie tak dawno przecież, nasz Prezydent uważał, że jesteś źle wychowany, skoro nie podzielaś jego zdania w sprawie wojny w Iraku. W rzeczywistości to on był źle wychowany. Wybacz mu, to człowiek czasami zbyt impulsywny. Obecnie jesteś często oskarżany, że chcesz nam zabrać pracę. To prawdziwy problem. Zapewne znasz Francuzów, oni kochają handel międzynarodowy pod warunkiem, że nie będzie importu obcych towarów do Francji. Kiedy, po zdobyciu wolności i suwerenności, otworzyłeś polski rynek, szybko przybyliśmy, żeby go zająć. Nasze hypermarkety zostały otwierane bez najmniejszych skrupułów, że niszczy drobny handel. I wtedy - powiadam Ci - nikt na francuskiej ultra lewicy nie pisał ani słowa. Zrozum: ona zatraciła pojęcie internacjonalizmu. To wszystko winno ci przypominać emigrację do Francji Twoich dziadków i pradiadków. Byliśmy szczęśliwi, że znaleźli się ktoś do odwalenia brudnej roboty, której sami nie lubiliśmy, ale wówczas nazywaliśmy ich pogardliwie "les polaks" (polaczkowie), podobnie jak emigrantów włoskich nazywaliśmy "les ritals" (makaroniarze), a jeszcze później Arabów "les bougnuls" (arabusi). Nawet u ciebie pewnie czuć ten przykry zapach ksenofobii. Ale możesz liczyć na mnie i na wielu z nas, że zrobimy wszystko aby takie postawy powstrzymać. Jak zauważyłeś, ja się ciebie nie boję. Zdaję sobie sprawę, że Polacy potrzebują swoich hydraulików i oni nie opuszczą pola hydraulicznych bitew w Polsce, aby udać się na podbój francuskich, angielskich czy niemieckich łazienek. Jeśli kiedyś zaprosiłbyś mnie do Polski, z chęcią wytłumaczyłbym to wszystko polskiemu hydraulikom. Przeprosiłbym ich za wszystkie nieprzyjemności jakie ich spotykają i zapewnił o wzajemnej sympatii jaką od zawsze darzyli się Francuzi i Polacy".

Dziennik "Le Parisien" 29.06.05, autor Bruno Fanucchi

"Rzadko się zdarza, aby pomysł reklamowy wypalił tak znakomicie. Polska Organizacja Turystyczna z Warszawy odpowiedziała błyskawicznie na atak Filipa de Villiers o "polskim hydrauliku". Jeśli Francuzi nie chcą polskiego hydraulika, nie ma sprawy, to my go zatrudnimy" - odpowiadają Andrzej Kozłowski i Krzysztof Turowski, którzy wpadli na pomysł wykorzystania tej sprawy do promocji Polski. Byli przewodniczący grupy przyjaźni francusko-polskiej w Zgromadzeniu Narodowym, Pierre Lequiller wspierał ich podczas konferencji prasowej w Paryżu, ponieważ jak stwierdził "tak wiele winni jesteśmy Polsce. To Polska właśnie doprowadziła do obalenia komunizmu i muru berlińskiego". Nawet Lech Wałęsa twórca ruchu "Solidarność" i laureat pokojowej nagrody Nobla przyznaje, że "skończyła się era elektryka z Gdańska, a zaczęła era polskiego hydraulika".

"Brawo za poczucie humoru, które od zawsze było cechą Polaków. Mimo, że głosowałem przeciw "Konstytucji europejskiej", zapewniam was, drodzy polscy przyjaciele, że nie był to głos przeciwko Wam, ale przeciw antydemokratycznym i ultra liberalnym tendencjom w Unii, które zapominają o człowieku i o suwerenności. Strasznie "polskim hydraulikiem" było karygodny pomysł absolutnej mniejszości. Francuskie "nie" nie oznacza końca zjednoczonej Europy, ale początek jej przebudowy w duchu poszanowania człowieka i lepszej współpracy pomiędzy narodami. Niech żyje przyjaźń francusko-polska." - Philippe Lecreux z Wersalu.

"Gratuluje tej reklamy" Euinni z Północnej Irlandii

"To genialny pomysł. U nas zaiste brak hydraulików. Lecę do Warszawy pierwszym możliwym lotem" - Louloute z Francji

"Brawo za tego "hydraulika" i za waszą stronę internetową. Jak tylko zdobęde środki, przyrzekam jechać do Polski. Z wyrazami przyjaźni" - Lacoste z Francji

"Brawo za tę reklamę. Pomysł jest super" - Dubois z Paryża



"Reklama z hydraulikiem jest bardzo, bardzo śmieszna. Brawo! Co prawda głosowałem przeciw Konstytucji, ale uważam, że media francuskie zbyt rozdmuchały ten fenomen "polskiego hydraulika" - Christophe z Alzacji

"Brawo za reklamę z hydraulikiem. Daliście przycisk w nos moim "drogim" rodakom, którzy uważają się za Europejczyków" - Stefan z Francji

"Gratuluje dobrego, satyrycznego poczucia humoru! Pomysł z hydraulikiem jest super!" - Michał Nycz, z Komisji Europejskiej

"Polska przyjęła z humorem francuskie straszenie "polskim hydraulikiem" i wykorzystała go w reklamie Polskiej Organizacji Turystycznej" - z irlandzkiej strony na temat UE.

"Wspaniały pomysł. Brawo! Szczęśliwie, Polacy zareagowali z humorem na obrzydlivą manipulację francuskich mediów. Jeśli u nas we Francji brakuje hydraulików, ale także skromności, gościnności, uśmiechu, autoironii, pierogów i wielu innych rzeczy, to znam jeden kraj, który ma to wszystko w nadmiarze. Przesyłam wyrazy przyjaźni dla wszystkich Polaków".

Brawo za waszego seksownego hydraulika. Było mi wstyd za francuski egoizm podczas referendum w stosunku do kraju, który tyle wycierpiał w swojej historii. Mam nadzieję, że Europa pomoże Polsce stać się krajem tak bogatym jak pozostałe kraje Europy Zachodniej. Niech żyje Polska! - teduncois - Nice

Serdeczne gratulacje - kampania odważna i inteligentna. Brawo, brawo, brawo... Mam ochotę ponownie odwiedzić Polskę a nawet tam zamieszkać; - berger- Paris

Jakie studia należy skończyć w Polsce aby zostać hydraulikiem, zawód o ile bardziej ciekawy, niż ten, jaki uprawia polityk francuski. - Michel- Rhône Alpes

Dziękuję i brawo za tę kampanię pełną humoru. Jestem dumna z tego, że jestem Polką. - Magdalena - France

Brawo i tysięckrotne dziękuję za to przesłanie, dowcipne i jednocześnie polityczne....rzeczywiście Francja i Francuzi mogą tylko zyskać na poszerzeniu Europy. Witamy jeszcze raz wszystkich Polaków. - Anne-Sophie - Nord Pas de Calais

Wybuchnął śmiechem odkrywając waszą reklamę. Gratuluje tego pomysłu, pełnego humoru. Bardzo dobra odpowiedź na paranoiczny strach zwolenników "nie". Dzień dobry Polska! - seb - Occitanie

Odkryłem waszą reklamę dzięki "Liberation". Gratuluje pomysłowości i poczucia humoru. Sposób w jaki Polska została potraktowana podczas kampanii dot. Konstytucji europejskiej jest dla mnie oburzający. W każdym bądź razie zachęca ona do odkrycia waszego kraju. - Thierry Camillieri - Paris

Doskonale! Na szczęście Polacy posiadają nadal poczucie humoru, pomimo wszystkich głupstw, które słyszało się we Francji. Rzeczywiście, lepiej jest się z tego śmiać. - Philippe - Ile de France

Brawo za tę odważną kampanię, oddaloną od wszelkiego nacjonalizmu i szowinizmu. Mam nadzieję, że Francja potrafi również wykazać się podobnym poczuciem humoru. - Philippe- France

Brawo za tę dowcipną kampanię. Doskonale policzek wymierzony we francuskie uprzedzenia. Dziękuję bardzo! - Carla Guerreiro - Portugalia - Lisbonne

informacje z MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY

Międzyrzeccy ambasadorzy kultury

Sukcesy artystyczne dzieci i młodzieży z sekcji Międzyrzecckiego Ośrodka Kultury są efektem wspólnej pracy instruktorów i uczestników zajęć. Zajęcia w Domu Kultury prowadzone są przez cały rok. W trakcie roku szkolnego realizowane są w formie stałych spotkań, zaś podczas wakacji i ferii zimowych odbywają się warsztaty. Pod opieką instruktorów artystycznych adepci różnych dziedzin sztuki systematycznie pracują i rozwijają swoje zdolności twórcze. Tancerze i wokaliści prezentują przygotowane programy na koncertach organizowanych z różnych okazji, zarówno w naszej placówce, jak i w plenerach. Zapraszamy na występy do innych ośrodków w kraju i za granicą. Prace wykonane przez dzieci i młodzież z sekcji plastycznej MOK eksponowane są na wystawach czasowych.

Bardzo ważne jest współzawodnictwo z innymi zespołami i wykonawcami na konkursach, festiwalach i przeglądach.

Miło nam podzielić się sukcesami uczestników zajęć naszego Ośrodka, zwłaszcza, że odnosząc je mają zadowolenie z własnej pracy, rozślawiają swoje



zespoły oraz miasto na imprezach nie tylko o randze lokalnej, ale często ogólnopolskiej lub międzynarodowej. Staramy się na bieżąco informować międzyrzeczanie o wszelkich konkursach, w których biorą udział nasi reprezentanci.

Najdłużej działa w naszej placówce Klub Tańca Towarzystwa „Fan Dance”. Klubowe pary taneczne uzyskują wysokie lokaty na turniejach tanecznych, zdobywając w ten sposób awans do wyższych klas tanecznych. Dzieci i młodzież uświetniają swoimi występami koncerty w Międzyrzeczku oraz zapraszane są na pokazy tańca do innych ośrodków kultury. Szczegółowe informacje o sukcesach podopiecznych p. Anny i Grzegorza Deptów przekazujemy na bieżąco na łamach „Kuriera Międzyrzecckiego”.

Dziecięcy Zespół Piosenki i Tańca „Malwinki”, prowadzony przez p. Henrykę Janas, w ciągu ostatniego roku uzyskał tytuły laureata na XII Ogólnopolskich Spotkaniach Grup Śpiewających „Ziemia i Pieśń” w Szprotawie i IX Festiwalu Zespołów Śpiewających „Szparagowe Żniwa” w Trzcielu. Uczestniczył w Dniu Kultury Wsi na Pograniczu Polsko-Niemieckim w Pieszkach oraz występował na koncercie podczas Święta Narodów w Berlinie. „Malwinki” występowały ponadto na koncertach okolicznościowych, organizowanych w naszej placówce i poza nią. „Malwinki” oklaskiwano także na Targach Rolniczych w Gliźnie. Przed zespołem kolejne występy: we wrześniu br. po raz kolejny dzieci zaprezentują program artystyczny w Berlinie. Międzyrzeckie „Malwinki” zaproszono także do

udziału w Ogólnopolskim Przeglądzie „Kresowiana” w Gorzowie Wlkp.

Młodzi koledzy „Malwinek” z zespołu „Biedroneczki”, występowali na koncertach z okazji Dnia Mamy i Taty, Babci i Dziadka. W nowym roku szkolnym zajęcia odbywać się będą w grupach i już teraz prowadzimy zapisy:

- I. Dzieci w wieku 3-5 lat - piosenka i taniec,
- II. Dzieci w wieku 5-10 lat - piosenka i taniec,
- III. W wieku 11-14 lat - piosenki - w tej grupie mile widziani będą chłopcy.

Dziecięcy Zespół Taneczny „Trans”, pracujący pod kierownictwem p. Anny Bubnowskiej, w marcu br. uczestniczył w Mistrzostwach Polski w Opolu, stanowiących zarazem eliminacje



do Mistrzostw Świata i Europy. W kwalifikacji końcowej zespół uzyskał wysokie VI miejsce, pokonując w rywalizacji tanecznej wiele renomowanych zespołów dziecięcych i młodzieżowych. Sukcesem zakończył się udział „Transu” w tegorocznej edycji Spotkań Zespołów Tanecznych PRO ARTE 2005. Zespół został laureatem na etapie powiatowym Spotkań i otrzymał nominację do etapu wojewódzkiego. Występy na tym etapie, który jest zarazem finałowym, zdobyły najwyższe uznanie Rady Artystycznej, o czym świadczy kolejny tytuł laureata.

Czerwiec br. roku był dla zespołu niezwykle pracowity. Dzieci uczestniczyły w dwóch imprezach o zasięgu międzynarodowym: XXVI Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie (do udziału w imprezie zapraszane są zespoły zakwalifikowane na podstawie nadesłanych nagrań wideo), oraz Międzynarodowym Festiwalu Tańca Młodzieżowego w Białymstoku. W Koninie zespół nagrodzono Srebrnym Aplauzem oraz wyróżniono. W Białymstoku inscenizacją taneczną pt. „Była sobie raz infekcja” Zespół wytańczył I m-sce. I lokatę w kat. „Inna propozycja taneczna” oraz w kat. „Disco Dance” za taniec solo uzyskała Magdalena Targoni. Na II m-scu w kat. inna propozycja taneczna uplasowała się Anna Strzelczyk. Układ taneczny pt. „Motorowy zawrót głowy” otrzymał II m. w kat. „Disco Show”. Szóste miejsce w tej kategorii przypadło Mini Formacji Trans.

Na Mistrzostwach Polski Tańca Współczesnego w Gdańsku w kat. solistów Magdalena Targoni zdobyła I m-sce. Na II m-scu uplasowała się Anna Strzelczyk.

W kat. duetów Ania i Magda były bezkonkurencyjne i udział w Mistrzostwach zakończyły zdobywając najwyższe I miejsce.

Zespół „Trans” to dwie grupy - starsza i młodsza. Każdego roku przygotowywane są nowe układy taneczne, które później starsza grupa prezentuje na konkursach i przeglądach. W tym roku grupa ta wystąpiła w Szczecinie na koncercie dla dzieci niepełnosprawnych. Dzieci z obu grup zapraszane są do udziału w koncertach



plenerowych i okolicznościowych w Międzyrzeczku i w innych miastach.

Dzieci i młodzież z sekcji plastycznej Domu Kultury, pracujące pod kierunkiem p. Aleksandry Banak, bardzo twórczo spędzają czas na zajęciach w pracowni. Plonem spotkań jest wiele prac, które nie tylko pokazywane są na wystawach, ale także wysyłane są na konkursy plastyczne, uzyskując tam nagrody i wyróżnienia.

W gronie laureatów konkursów i festiwalu piosenki dziecięcej i młodzieżowej są podopieczni p. Rafała Gojki - Mateusz Szewczyk, Jola Jelonk i Ewelina Rachel. Jola i Mateusz, jako laureaci etapu gminnego i powiatowego Lubuskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej wystąpili na etapie finałowym - wojewódzkim uzyskując tam: Jola - tytuł laureata, a Mateusz - wyróżnienie.

W tym samym konkursie, lecz w kat. młodzieżowej Ewelina Rachel znalazła się w gronie laureatów etapu powiatowego. Otrzymała także wyróżnienie Starosty Międzyrzecznego. Tytuły laureata Ewelina wyśpiewała na: IX Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Ekologicznej w Legnicy, VII Konkursie Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej w Drezdenu (Złota Sosna w kat. 16-19 lat). Konkursy często mają strukturę wielostopniową, a decyzje o zaproszeniu danego wykonawcy do udziału w finale podejmują organizatorzy na podstawie nadesłanych nagrań. Ewelina zaproszona do finału Festiwalu Piosenki Młodej Polonii w Kruszwicy, IV Festiwalu Piosenki im B. Klimczuka w Kozienicach, XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej w Chodzieży. Obecnie Ewelina przygotowuje się do udziału w II Światowym Festiwalu Piosenki Młodej Polonii w Kruszwicy i do VI Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskiego Ruchu Artystycznego OFARA w Poznaniu. Wokaliści ze Studia Piosenki występują na wielu koncertach, imprezach kameralnych w Domu Kultury i w plenerach.

Wszystkim uczestnikom zajęć dziękujemy za artystyczne osiągnięcia. Bardzo nam miło, gdy możemy dzielić się informacjami o sukcesach z Międzyrzeczanami, których jesteście ambasadorami. Dzieci, młodzież i dorosłych zapraszamy do udziału w zajęciach sekcji artystycznych i kursach nauki tańca. Zapisy i informacje - Międzyrzecki Ośrodek Kultury, tel. 7411802.

Dom Kultury w Międzyrzeczku



Opowieść z wyprawy dzielnych kajakarzy

Majowe słoneczne popołudnie, na naszych wiarach napięcie, nasi bliscy lekko zaniepokojeni...Kajaki zostały załadowane na samochód Tadzia, bagaże wypełniły bagażnik...Ruszyliśmy: Tadzio, Krzysiek i Ja, jechaliśmy kilkanaście godzin aby skoro świt dotrzeć w pobliże Nowego Targu aby spławić nasze kajaki na Dunajcu, wspaniale pieniącej się rzeki wijącej się w dolinie Trzech Koron...wspaniałe krajobrazy Pienin i rzeka niezwykle niebezpieczna dla naszych kajaków...przewodnik mówi WW I, ale my będąc pierwszy raz na rzece w górach mieliśmy wrażenie że płyniemy co najmniej na WW IV, przynajmniej ja gdy zostałem okrutnie sponiewierany, podtopiony i zmuszony do wspinaczki na strome zbocze razem z moim kajakiem „ale wszystkie te trudności wynagradzane były malowniczymi widokami ośnieżonych szczytów i satysfakcją z naszej obecności na tak trudnej rzece.

Spływ rozpoczęliśmy w Sromowcach Niżnych. W tym miejscu zaczyna się góralskie spływy tratwami przełomem Dunajca. Rzeka szeroka i rwąca, gdy ujrzałem ją załaziłem do wody cała moja odwaga poszła w piętę, ale dzielnie rzuciliśmy się aby zdobyć tę przepiękną trasę. Wkrótce po małej rozgrzewce płynąc jeszcze w miarę cywilizowanym odcinkiem (wzdłuż granicy ze Słowacją gdzie Złoty Bażant kuśił swoją barwą) wpłynęliśmy pomiędzy wysokie ściany Przełomu, gdzie każdy z nas spokorniał i z ogromnym szacunkiem oraz z niepokojem, zaglądał za następną zakręt.

Tego dnia dotarliśmy do Wietrznic, gdzie sztuczny tor Kajakowy przyciąga najlepszych kajakarzy górskich oraz początkujących bo tam można przejść kurs kajakowania po rzekach górskich prowadzony przez Klub Kajakarstwa Górskiego RETENDO.

Pierwszy dzień przyniósł nam zadowolenie z własnych umiejętności, dumę z wytrwałości i hartu ducha...(byłem szczególnie dumny z pochwał Krzyska, doświadczonego kajakarza Naczelnego Brata Nieoficjalnego Bractwa Kajakarzy O Czystym Kiju: do wiadomości wszystkich zainteresowanych Krzysztof zdeklarował swoją kandydaturę na głównego Brata- Brata o Nieskazitelnym Czystym Kiju, proszę się zgłaszać do niego po karty członkowskie!)

Następnego dnia wyruszyliśmy na kolejną rzekę o której przewodnik mówi że jest to rzeka tylko dla sprawnych kajakarzy do brze przygotowanych....Przekonałem się jak dużo znaczą posiadać odpowiedni sprzęt na takich rzekach (kajak polietylenowy oraz pianka neoprenowa) ...„najlepsi mogą wystartować z Kir (920m n.p.m.) na bocznym dopływie Czarnego Dunajca o nazwie Kiro-wa Woda”.

Kiry leżą u stóp Doliny Kościeliskiej, kie-

MUSIC STORE professional SZKOŁA MUZYKI ROZRYWKOWEJ

W ŚWIEBODZINIE OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2005/2006

Szkoła Muzyki Rozrywkowej Music Store w Świebodziźnie ogłasza zapisy na rok szkolny 2005/2006. Zajęcia rozpoczną się pierwszego września. W Music Store do wyboru jest wiele przedmiotów m.in. nauka gry na instrumentach klawiszowych (keyboard), gitara (elektryczna, basowa, klasyczna) perkusja czy też wokal. Szkoła istnieje już dwa lata, mieści się w Świebodzińskim Domu Kultury i zrzesza ponad pięćdziesięciu uczniów w różnym wieku. Ostatnie lata pracy Music Store obfitowały w liczne koncerty, imprezy, i inne wydarzenia podczas których uczniowie mogli prezentować na wielu dużych scenach w różnych województwach. W nowym roku szkolnym oprócz zajęć indywidualnych powstanie także klasa w której uczniowie będą uczyć się grupowo. Zajęcia grupowe będą tańsze niżeli indywidualne. Głównymi założeniami szkoły jest przede wszystkim nauka, promocja oraz koncerty.

W celu bliższych informacji zapraszamy pod nr.tel.0 502 073 988 lub drogą elektroniczną: musicstore@o2.pl

rując się do tego punktu obserwowaliśmy ośnieżone szczyty Tatr Wysokich. Topniejący śnieg spływając z Tatr uzupełniał w wodę „naszą” rzekę. Ubraliśmy się odpowiednio (przynajmniej niektórzy) i zaatakowali rzekę wijącą się, o kamienistym dnie, przez rażliwie szybkim nurcie i okrutnie zimnej wodzie (po 4 wywrotce wydawało mi się że spływam z Lodowca) Tego dnia mój kajak już nie przeżył...kilka kilometrów poniżej Kirów już na Czarnym Dunajcu mój kajak zaczął przeciekać, próba łatania pozwoliła mi na spłynięcie jeszcze kilku kilometrów ale gdy napotkałem podwójny próg wykonałem popisowego fikołka, mój kajak kategorycznie odmówił posłuszeństwa i skończyło się dla mnie pływaniem....Dalej pozostali już tylko Krzysiek i Tadzio którzy z wytrwałością zdobywali kolejne progi. Kolejne przeszkody na rzece która pełna wolności nie życzyła sobie aby ktoś zakłócał jej bieg...Jednak nie dla naszych dzielnych Braci Kajakarzy. Dzielnie przetrwali największe trudności jakie niósł ze sobą Czarny Dunajec.

Następnego dnia również wróciliśmy na Kirów Wodę. Takie wielkie wrażenie wywarła na nas, taka dzika i nieposkromiona. Tego dnia miałem okazję popłynąć na wspaniałym kajaku górskim, „Bert” który potrafi sprawić satysfakcję i mimo że spływałem tylko krótki odcinek rzeki i trochę z duszą na ramieniu to z ogromną radością rzucałem się w kipiela każdego kolejnego progu za którym nie

wiadomo co będzie...pływanie takim kajakiem to naprawdę przyjemność...a wszystko z precudownymi widokami (szkoda że głównie za plecami!)

Polecam wszystkim kajakarzom nizinnym (takim ja się czuję od niedawna) abyście spróbowali zmierzyć się z rzekami górskimi, jest to wspaniała przygoda i sprawdzenie własnych umiejętności.

Ostatni dzień Tadzio z Krzyskiem jeszcze raz postanowili spłynąć Przełomem Dunajca ponapawać się ośnieżonymi szczytami i pożegnać się na cały rok z górskimi rzekami...aż żal pomyśleć o wolno snującej się Obrze która także piękna ale gdzie na niej znaleźć jakieś bystrze.

Z Pienin przywieźliśmy kilka trwałychJ pamiątek w postaci zdjęć i siniaków oraz niezapomniane wspomnienia. I chyba przede wszystkim postanowienie że wrócimy tu ponownie. Ogromnym wyzwaniem jakie postawiliśmy sobie na następny rok jest rzeka Białka. Ja już po nocach śnie o własnym kajaku górskim i o powrocie na rzekę Pienin a może w przyszłości na rzekę Alp...

Pozdrowienia dla wszystkich Kajakarzy Międzyrzeskich.

Z Góralskim pozdrowieniem Heeej

Mariusz Kozyra

Potrzebujesz szybko pieniędzy?

Pożyczka od ręki

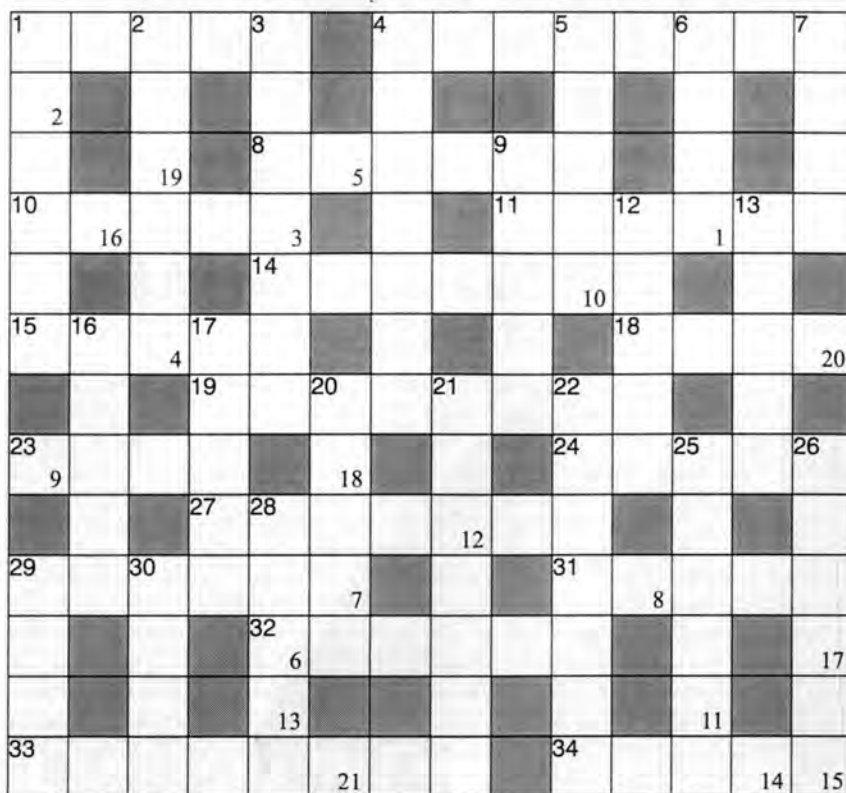
Bank BPH

Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA

Międzyrzecz | ul. Kopernika 15 F | tel. (95) 717 29 19



BLOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH - SIERPIEŃ



Krzyżówka nr 1 (dla dorosłych)

POZIOMO: 1) popularna gra liczbowa, 4) duży ptak morski, 8) do załatwienia, 10) lejce, 11) banderola, 14) stopień, ale nie ocena, 15) pałac muzułmańskiego władcy, 18) z tego miasta we Włoszech pochodziła królowa Bona, 19) serwuje koktajle, 23) twórcze natchnienie, 24) narząd lub władzy, 27) państwo w Afryce, 29) pułkownik, 31) rywal Euro, 32) stolica wyspy Bahama, 33) regularny motyw zdobniczy, 34) wrogo nastawiony do ludzi karzeł w wierzeniach skandynawskich.

PIONOWO: 1) pseudonim Sienkiewicza, 2) pojazd połączony z parowozem, z opalem, 3) uraz psych. na jakimś tle, 4) protoplasta narodu żydowskiego wg Biblii, 5) ucztą dawnych chrześcijan, 6) gat. królików, 7) skandynawska opowieść, 9) imię boga Odyna, 12) władca indyjski z dynastii Wielkich Mogolów, 13) bankomatowa, 16) lewatywa, 17) inaczej manila, włókno, 20) włókno ze szczmiele białego, 21) odbiorca listu, 22) żalobny, 25) malpiałka afrykańska, 26) wieloryb, 28) Bettina, pisarka niem., siostra Brentano C. 29) japońskie zapasy, 30) lubieżny bóg o koźlích nogach.

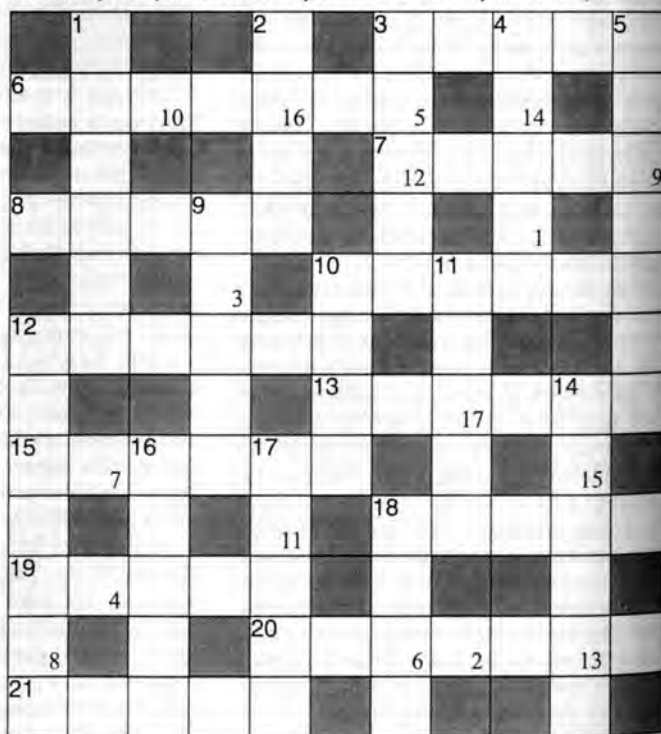
Litery z kratek ponumerowanych dodatkowo uszeregowane w kolejności od 1 do 21 utworzą rozwiązanie, które należy nadsłać do Redakcji do 19 sierpnia 2005. Red. Eugeniusz Luc

Krzyżówka nr 2 (dla młodzieży)

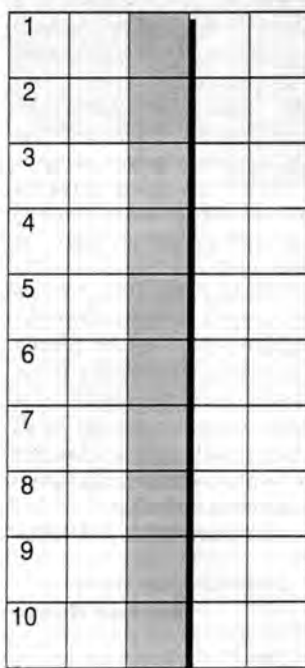
POZIOMO: 3) złota w akwarium, 6) palenie albo ... ?, 7) podobno czyni cuda, 8) Augustowski lub La Manche, 10) lichy utwór literacki, 12) służba na okręcie, 13) niewidka, 15) ptak lub łódka kozacka, 18) łaźnia parowa, 19) nie może mówić, 20) zbuntowany anioł, diabeł, 21) popularny kaktus

PIONOWO: 1) męstwo, heroizm, 2) jeden z biegów konia, 3) mody lub „Rozrywki”, 5) odmiana Fiata lub aplauz, 5) krzyżówkowy stan w USA, 9) Ajaks jako mieszkaniec Grecji krajiny, 10) wojskowy pocisk sygnalizacyjny, 11) pobierana u krawca, 12) wyręb lasu, 14) kończy dzieło, 16) wyskoczyła z głowy Zeusa, 17) miś z Australii.

Litery z pól ponumerowanych dodatkowo uszeregowane w kolejności od 1 do 17 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do Redakcji do 19 sierpnia 2005.



Krzyżówka nr 3 (dla najmłodszych)



1. pojazd dla niemowlaka
2. graniaste lub zainteresowań
3. ptak, który krakce
4. kolega Romka i A'tomka
5. wieje nad morzem i na dworze
6. dzida, długa broń rycerska
7. drogienny naszyjnik
8. dziesięcionogie raki, smaczne
9. mebel do spania, ale nie tapczan
10. w dzienniczku ucznia lub na marginesie

Litery z oznaczonego rzędu pionowo utworzą dwuwyrzawowe hasło, które należy nadesłać do Redakcji do 19 sierpnia 2005 r.

Red. Eugeniusz Luc



Rozwiązanie krzyżówek z numeru 7/173/2005

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „Gdy słońce przypieka burza niedaleka”. Nagrodę otrzymuje: **Helena Machlańska** oraz **Józef Świerżko** z Międzyrzecza. W krzyżówce dla młodzieży hasło brzmiało „Bezpieczne wakacje”. Nagrodę otrzymuje: **Hanna Mucha-ger** i **Agnieszka Dobrzyńska** z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla dzieci hasło brzmiało „Niemamocni”. Nagrodę otrzymuje **Kamil Dobrowolski** z Międzyrzecza.

Nagrody do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: E. Błaszczak, A. Bugajna, P. Buszewski, S. Cyranik, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, W. Sztukiecki, A. Świder, I. Wróblak, I. Zielińska, M. Ziolkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 74 18829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95) 7240646.

reklamy - email: studiocd@neostrada.pl Nakład 1800 egz.

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. (095) 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- przyjmowanie zleceń przez internet
marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

OK PLAST
ADAMIAK



PRODUCENT OKNA I DRZWI z PCV i ALUMINIUM OKUCIA **WINK HAUS** ROLETY, PARAPETY



Międzyrzecz, ul. Poznańska 106
tel./fax (0-95) 742 16 42

tel. (0-95) 742 16 43, 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl

MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A.H. MIELCZAREK SIERPIEŃ 2005

Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)
tel. (095) 741-25-41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru

JADALNIA SYRIUSZ

witryna - 1.105,-
kredens - 556,-
stół - 576,-
krzesło (4 szt.) - 832,-

3.069,-

Segment „TRISTAN”
- 1.039,-

Segment „JASIEK” - 726,-



Segment „ADAŚ” - 1.037,-



SYPIALNIA RETRO

szafa - 1.260,-
szafka nocna (2 szt.) - 412,-
łóżko bez mat. - 653,-
koszt mat. - 331,-

2.325,-



Przedpokój INTRASIO



lustro - 301,-
szafka - 607,-
wieszak - 423,-
komoda - 423,-

2.769,-



STUDIO

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
(w podwórzu)
tel. (095) 741-25-41



Kuchnia
„71ST Strzeł”



Kuchnia
„72ND Strzeł”



Kuchnia
„65TH Moon Strzeł”

1. Komputerowe projektowanie kuchni
2. Meble kuchenne na wymiar
3. Szeroka gama kolorów
4. Profesjonalny montaż
5. Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni - GRATIS!

Zapraszamy codziennie od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w soboty od 9⁰⁰ do 12⁰⁰

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

(parking przy PKO)

tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

ART. SZKOLNE

ART. BIUROWE

DRUKI




pieczętki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz

ul. Rzemieślnicza 2

tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

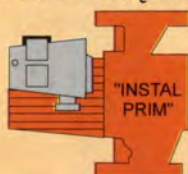
Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4

Centrala: tel./fax (095) 741 27 29

Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30

www.instalprim.com.pl

» AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ
KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH

» NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWcze,
SANITARNE I GAZOWE

» HURTOWNIA INSTALACYJNA

WOLF

VIESMANN



JUNKERS

Grupa Bosch



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18

tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł